

www.sati.info.pl
SATI
 (+48) 77 546 22 78

Nowy punkt:
Zakład Kamieniarski PPHU Sati
 46-073 Wrzoski, ul. Wrocławska 24
 tel. kom. 880 370 130, 784 518 593
 tel. (+48) 77 546 22 78
 biuro@taniagnagrobki.com.pl

Oddział
Ekspozycja nagrobków
 46-020 Krzanowice, Stara Droga 6 i 8
 tel. kom. (+48) 666 523 384
 tel. (+48) 77 546 21 84
 biuro@taniagnagrobki.com.pl

Nagrobki



od 1499 zł

Płytki granitowe

od 76 zł/m²

Schody

od 280 zł/m²

Blaty

od 320 zł/m²

Kominki

od 280 zł/m²

Tarasy

od 76 zł/m²

Nr 21 (1312), ISSN 2082-8195, nr indeksu 368202

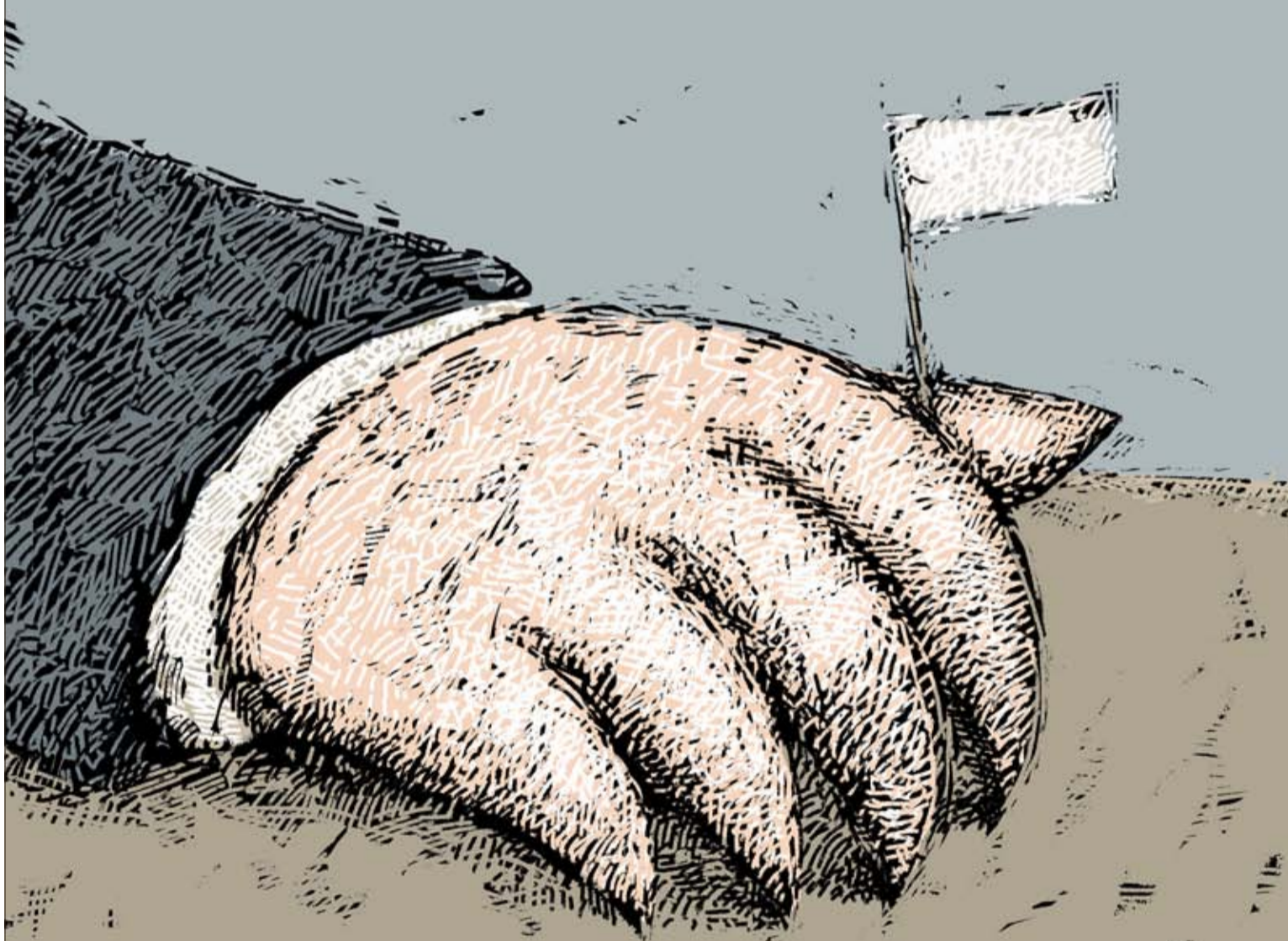
26 V-1 VI 2017, cena 2,40 zł (VAT 5%)



WOCHENBLATT.pl

Zeitung der Deutschen in Polen

Selbstverwaltung ist eine Macht!



PiS-Chef Jarosław Kaczyński teilte vor einigen Tagen mit, seine Partei werde die Amtsdauer von Kommunalpolitikern rückwirkend auf zwei Amtszeiten nicht begrenzen. Die neue Regel werde zwar beibehalten, allerdings gerechnet ab den Kommunalwahlen 2018. Was sagen die Kommunalpolitiker der Deutschen Minderheit zu dieser Entwicklung?

Lesen Sie auf S. 5



SKGD: In Groß Nimsdorf tagte die Opperler Organisation der Deutschen Minderheit. Die Delegierten zogen Bilanz des letzten Jahres und schiedeten Pläne für die Zukunft.

Mehr auf S. 4



FUEN: Im siebenbürgischen Klausenburg trafen sich die Delegierten der Dachorganisation der europäischen Minderheiten. Wichtigstes Ergebnis war der Start der Initiative Minority Safepack.

Mehr auf S. 2 und 6



Krakau: Seit 25 Jahren ist das Goethe-Institut in Krakau tätig. Vertreter aus Politik und Gesellschaft haben der Bildungs- und Kulturinstitution gratuliert. Auch die Deutsche Minderheit war dabei.

Mehr auf S. 6



Głos samorządu: Trwa nasz plebiscyt na samorządowca roku z szeregów mniejszości niemieckiej. Prezentujemy aktualnych liderów rankingu i zapraszamy do dalszego oddawania głosów na swoich faworytów!

Więcej na s. 13

Werbung / Reklama



IN DER NÄCHSTEN AUSGABE VON WOCHENBLATT.PL ERSCHEINT DAS MAGAZIN FÜR DIE PAUSE KEKS!

ZU DEN THEMEN DIESER AUSGABE GEHÖREN U.A.:

- selbstgemachte Schoko-Bons
- regionale Küche Deutschlands
- typisch deutsche und typisch schlesische Gerichte
- Aufgaben und Rätsel zum Thema Essen & Kochen



ISSN 2082-8195



9 77208 28 1910 8



2 1 3 1 2 >



Mein Senf dazu

Botschaft der Minderheiten?

Am vergangenen Wochenende nahm ich an einem Workshop für Medienmacher der deutschen Minderheiten in Prag teil. Das Institut für Auslandsbeziehungen (ifa) aus Stuttgart lud Redakteure von Zeitungen sowie Radio- und Fernsehaktionen ein, weiter gemeinsam an dem Projekt Mind_Netz zu arbeiten, um dadurch nicht nur die Medienmacher selbst zu vernetzen, sondern vor allem noch besser die Inhalte an interessierte Internetnutzer in aller Welt zu vermitteln.

Das allein war eine wichtige Erfahrung erneut zu sehen, dass die Minderheiten und ihre Medien zwar oft vor Problemen und schwierigen Herausforderungen stehen, trotz allem aber versuchen, das Beste aus der Situation zu machen. Dabei gehen nicht nur die Minderheiten in den einzelnen Ländern einen eigenen Weg, auch die Regierungen sehen ihre Aufgaben unterschiedlich.

Nun mögen es die in Tschechien lebenden Minderheiten vielleicht anders sehen, ich schaute aber mit Erstaunen auf ihren gemeinsamen Sitz in Prag. Im Zentrum der tschechischen Hauptstadt, unweit des Nationalmuseums, haben 13 Volksgruppen eine gemeinsame Anlaufstelle, die auch noch von der Stadtverwaltung Prag finanziert wird. Zwar sind die einzelnen Büros nicht die größten und gewiss hätten die Minderheitenvertreter eine Reihe mehr Vorbehalte vorzubringen. Dieser gemeinsame Sitz ist aber vor allem nach Außen hin der lebendige Beweis, dass die Minderheiten in Tschechien voller Elan sind.

Denn während wir im Erdgeschoss am Mind_Netz gearbeitet haben, hörten wir einmal eine griechische Tanzgruppe beim Proben, ein anderes Mal einen Chor der Ungarn bei seinen Vorbereitungen. Generell ist dieses Haus voller Leben, ein ständiges ein und aus, Junge und Alte kommen und nutzen die Möglichkeiten, die ihnen zur Verfügung stehen.

Klar würden nun wir in Polen sagen, dass es hierzulande anders ist und ein gemeinsames Minderheitenhaus im Zentrum Warschaws den Volksgruppen selbst nicht wirklich dient, denn diese wohnen eben nicht in Warschau. Andererseits aber: wieso nicht? Warum sollte es nicht in Warschau eine Art Botschaft der Minderheiten in Polen geben? Einen Ort, an dem sowohl die Geschichte als auch die jetzige Lage der Minderheiten und ihre Probleme gebündelt der polnischen Mehrheitsbevölkerung, vor allem aber der Politik vor Augen geführt werden könnte.

Denn nicht selten wird ja beklagt, dass Warschau die Belange – nicht nur der Minderheiten – nicht sieht, da sich die Politik um sich selbst dreht. Ein Minderheitenhaus könnte da vielleicht zumindest zu einem kleinen Teil den Regierenden den Weg zu den Minderheiten verkürzen, einmal abgesehen davon, dass es einfach auch eine positive Hervorhebung wäre, wenn die Minderheiten unweit des Sejms oder des Regierungssitzes als sichtbares Zeichen für die jahrhundertelange Multikulturalität Polens stehen würde.

Ambasada mniejszości?

W minionym weekendzie uczestniczyłem w warsztatach dla twórców mediów mniejszości niemieckiej, które odbyły się w Pradze. Instytut Stosunków Kulturalnych z Zagranicą, mający swoją siedzibę w Stuttgarcie, zaprosił redaktorów gazet, redakcji radiowych i telewizyjnych do kontynuowania wspólnej pracy nad projektem Mind_Netz, aby dzięki niej nie tylko połączyć w sieć samych twórców mediów, lecz przede wszystkim jeszcze lepiej kierować tworzone przez nich przekazy medialne do zainteresowanych internautów na całym świecie.

Już samo to było ważnym doświadczeniem i okazją, by po raz kolejny zobaczyć, że choć mniejszości i ich media stają często w obliczu problemów i wyzwania, to mimo wszystko starają się możliwie jak najlepiej radzić sobie w istniejącej sytuacji. A przy tym nie tylko mniejszości podążają własnymi ścieżkami w poszczególnych krajach, bo i rządy tych krajów postrzegają swoje zadania w różny sposób.

Możliwe, że mniejszości żyjące w Czechach widzą to nieco inaczej, niemniej zdumiałem się, oglądając ich wspólną siedzibę w Pradze, bo oto w centrum stolicy Czech, nieopodal Muzeum Narodowego, 13 mniejszości narodowych ma wspólne miejsce, które na dodatek jest finansowane przez władze miasta Pragi. Co prawda poszczególne biura nie należą do największych i zapewne przedstawiciele tych mniejszości mogli-



by przedstawić szereg innych zastrzeżeń, jednak owa wspólna siedziba jest przede wszystkim w kontaktach na zewnątrz żywym dowodem na to, że mniejszości w Czechach są pełne wigoru.

Kiedy bowiem my pracowaliśmy na parterze nad projektem Mind_Netz, usłyszeliśmy w którymś momencie grecki zespół taneczny odbywający właśnie próbę, a innym razem przygotowania chóru Węgrów. Generalnie budynek tętni życiem, panuje tam ciągły ruch, przychodzą młodzi i starsi, by korzystać z możliwości, jakie mają tam do dyspozycji.

Oczywiście my, którzy żyjemy w Polsce, powiedzielibyśmy, że tu sprawy mają się inaczej, a wspólny dom mniejszości w centrum Warszawy tak naprawdę nie służyłby samym mniejszościom, jako że nie żyją one w Warszawie. Ale z drugiej strony – czemu nie? Dlaczego nie miałyby istnieć w Warszawie swego

rodzaju ambasada mniejszości żyjących w Polsce? Miejsce, w którym byłoby można w skoordynowany sposób prezentować polskiej większości społeczeństwa, a przede wszystkim politykom, zarówno historii, jak i obecną sytuację mniejszości oraz problemy, z jakimi się one borykają.

Nierzadko bowiem słysząc narzekania, że Warszawa nie widzi wielu spraw – i to nie tylko spraw mniejszości, jako że polityka żyje własnym życiem. W tej sytuacji dom mniejszości mógłby choćby w niewielkim stopniu ułatwić rządzącym kontakty z mniejszościami, abstrahując już od tego, że byłby to po prostu pozytywny akcent, gdyby nieopodal sejmu czy siedziby rządu pojawiła się wspólna siedziba mniejszości jako widomy symbol trwającej od wieków wielokulturowości kraju.

Rudolf Urban



Die Gedanken sind frei

Unterstütze die Initiative!

In Rumänien habe ich am FUEN-Kongress teilgenommen (FUEN ist die größte europäische Minderheitenorganisation), dessen Veranstalter die dort lebenden Ungarn waren. Bei der Einfahrt in die siebenbürgische Stadt Klausenburg grüßt seit kurzem ein dreisprachiges Ortsschild, auf der neben dem rumänischen Namen Cluj, der ungarische Kolozsvár und der deutsche zu lesen sind. Im Stadtzentrum kann man ohne Mühe die ungarische Schule und Universität finden, und an der Staatsuniversität werden in zahlreichen Studiengängen die Vorlesungen in Deutsch gehalten. Außer Jura und Medizin kann man alle anderen Fächer auf Deutsch studieren.

Für uns, die Deutschen in Polen, ist das ein unerreichbarer Traum. In Polen werden nicht einmal Lehrer für die zweisprachigen Schulen ausgebildet, was ihre Entwicklung hindert. In diesem Zusammenhang ist es einfacher, den Sinn der während des Kongresses symbolisch unterschriebenen Bürgerinitiative Minority SafePack zu erklären, dessen Ziel es ist, zu erzwingen, dass die Europäische Kommission Rechtsschritte zum realen Einfluss auf die Realisierung der Minderheitenrechte in den EU-Mitgliedsstaaten erhält. Bis jetzt lag der Kompetenzbereich dabei voll bei den jeweiligen Staaten, was zur Konsequenz hat, dass einige Minderheiten in ihren Ländern sogar Universitäten in ihrer Sprache haben, und andere nicht einmal einen Kindergarten. Dieses Ziel soll durch eine Unterschriftenaktion unter diese Petition in der ganzen Europäischen Union erzwungen werden. Wir wollen mehr als eine Million Unterschriften von EU-Bürgern sammeln, die die Kommission und die Regierungen der Mitgliedsstaaten nicht ignorieren werden können. Auch in Polen werden wir Unterschriften sammeln, zum Mitmachen lade ich bereits jetzt ein.

In der Gegend von Oppeln, besonders da wo die zweisprachigen Ortsschilder verschwunden sind, erwarte ich eine massive Unterstützung für unsere Aktion. Dort kann man am besten verstehen, dass, wenn das Recht auf solche Schilder nicht im EU-Gesetz verankert



Bernard Gaida bei der symbolischen Unterzeichnung des Minority SafePacks

Foto: vdq.pl

wird, sie überall verschwinden können. Das, wenn das Recht Vertreter in den Selbstverwaltungen zu haben kein EU-Erfordernis sein wird, wir bald keine mehr haben könnten, ähnlich wie Radiosendungen, Zeitungen oder letztendlich die Sprache in der Schule. Wir wollen auch, dass unsere Kinder, ähnlich wie die in Rumänien, Belgien, Dänemark oder Italien, eine Schule mit Fächern in Deutsch wählen können. Darum sollten wir die Aktion mit unserer Unterschrift unterstützen, wenn sie in den kommenden Monaten bei uns läuft.

Złóż podpis

W Rumunii znalazłem się na kongresie FUEN (największa europejska organizacja mniejszości narodowych), którego gospodarzem byli mieszkający tam Węgrzy. Na wjeździe siedmiogrodzkie miasto Cluj od niedawna wita wszystkich potrójną tablicą, na której widnieją obok rumuńskiej także węgierska nazwa Kolozsvár i niemiecka Klausenburg. W centrum bez trudu da się znaleźć węgierską szkołę i węgierskojęzyczny uniwersytet, a na państwowym uniwersytecie na licznych fakultetach studia prowadzone są w języku niemieckim. Poza prawem i medycyną wszystkie inne kierunki można studiować po niemiecku.

Dla nas, Niemców z Polski, to niedoścignione marzenie. Wszak w Polsce nigdzie nie kształcą się nawet nauczycieli na potrzeby szkół dwujęzycznych, co hamuje ich rozwój. W tym otoczeniu tym łatwiej wytłumaczyć jest sens symbolicz-

nie podpisanej na kongresie inicjatywy obywatelskiej Minority SafePack, której celem jest wymuszenie na Komisji Europejskiej działań prawnych w kierunku realnego wpływania na realizację praw mniejszości narodowych w krajach członkowskich. Do tej pory bowiem całość tych kompetencji pozostaje w gestii poszczególnych państw, przez co jedne mniejszości narodowe w swych krajach cieszą się nawet uniwersytetami w swym języku, a inne nawet nie mają przedszkola. Sposobem na to wymuszenie będzie akcja zbierania podpisów w całej Unii Europejskiej pod tą petycją. Chcemy zebrać ponad milion podpisów obywateli Unii, których ani Komisja, ani rządy krajów członkowskich nie będą mogły zignorować. Także w Polsce będziemy zbierać podpisy, do składania których już teraz zachęcam.

W okolicach Opola, zwłaszcza tam, gdzie zniknęły dwujęzyczne nazwy miejscowości, spodziewam się masowego wsparcia naszej akcji. Tam najlepiej można zrozumieć, że jeśli takie sztydy nie zostaną silnie osadzone w prawie Unii Europejskiej, mogą zniknąć wszędzie, że jeśli prawo do posiadania swych przedstawicieli w samorządach nie będzie wymogiem Unii, to możemy ich nie mieć, podobnie jak audycji radiowych, gazet czy wreszcie języka w szkole. My też chcemy, by nasze dzieci, jak te w Rumunii, Belgii, Danii czy Włoszech, mogły wybrać szkołę z przedmiotami w języku niemieckim. Dlatego poprzyjmy podpisem akcję, gdy tylko do nas w najbliższych miesiącach dotrze.

Bernard Gaida

Prosto z Sejmu

Ważne spotkanie



Poseł Ryszard Gella

W minionym tygodniu za pośrednictwem ambasadora Niemiec Rolfika Nikla uczestniczyłem w Warszawie w wizycie prezydenta RFN Franka-Waltera Steinmeiera, a okazją były targi książki i uroczyste otwarcie przez niego niemieckiego stoiska. Dzięki temu miałem też możliwość uczestniczenia w obiedzie z oboma prezydentami, bo była na nim również głowa państwa polskiego Andrzej Duda, i wysłuchania wystąpień obu prezydentów. Bardzo zresztą kurtuazyjnych, w których mowa była o tym, że współpraca pomiędzy oboma państwami jest dobra i będzie jeszcze lepsza.

A z konkretnych? Rozmawiano o nawiązaniu do Trójkąta Weimarskiego, w czym widzę bardzo ważną rolę dla rządu polskiego i prezydenta, którzy powinni uczynić wszystko, aby Trójkąt Weimarski zdrowo funkcjonował, bo to oznacza bycie przy stole razem z Francją i Niemcami. Jest to bardzo ważne szczególnie teraz, kiedy jesteśmy już po wyborach prezydenta we Francji i za chwilę (na jesień) będziemy po wyborach do Bundestagu i utworzenia się nowego rządu nad Renem. Są to rzeczy istotne, bo trzeba być tam, gdzie podejmuje się ważne decyzje!

Przy tej okazji podjęty został też gorący temat – problem uchodźców. Z ust prezydenta RP płynęły słowa wzbudzające się przed ich przyjmowaniem, z kolei prezydent Niemiec jasno wskazał, że Polska jest członkiem UE i powinna solidarnie uczestniczyć w realizacji tego zadania. W moim odczuciu bardzo dobrze się stało, że tego typu spotkanie się odbyło, bo jest to moment, w którym mogą z sobą rozmawiać nie tylko prezydenci państw, ale i politycy, którzy im towarzyszą. Okrągłych stołów w trakcie tej uroczystości było kilka, a przy każdym z nich siedzieli przedstawiciele strony niemieckiej i polskiej.

Gemeinsamer Umgang

Vergangene Woche nahm ich durch Vermittlung des deutschen Botschafters Rolf Nikel am Besuch des deutschen Bundespräsidenten Frank-Walter Steinmeier in Warschau teil. Anlass dazu



Foto: Kpallion/Wikipedia

war eine Buchmesse und die Einweihung eines deutschen Messestandes durch ihn. Ich bekam dadurch auch die Möglichkeit zur Teilnahme an einem Dinner mit beiden Präsidenten, denn auch das polnische Staatsoberhaupt Andrzej Duda war zugegen. Dabei hörte ich auch die Ansprachen beider Präsidenten, sehr höflichen übrigens, in denen es beiderseits hieß, dass die Zusammenarbeit zwischen unseren beiden Staaten gut sei und künftig noch besser sein werde.

An Konkretem wurde u.a. über eine Anknüpfung an das Weimarer Dreieck gesprochen. Für die polnische Regierung und den Präsidenten sehe ich darin eine sehr wichtige Rolle. Man sollte alles tun, damit das Weimarer Dreieck gesund funktioniert, denn dies bedeutet, gemeinsam mit Frankreich und Deutschland an einem Tisch zu sitzen. Dies ist insbesondere jetzt sehr wichtig, nachdem wir ja bereits die französische Präsidentschaftswahl hinter uns haben und in Kürze (im Herbst) die Bundestagswahl und eine neue Regierungsbildung in Deutschland anstehen. Dies sind gewichtige Dinge, denn man muss dort sein, wo wichtige Entscheidungen getroffen werden!

Auch das heikle Thema Flüchtlinge kam zur Sprache. Während der polnische Präsident sich gegen ihre Aufnahme sträubte, wies der deutsche Bundespräsident klar darauf hin, dass Polen ein Mitglied der EU ist und daher solidarisch an dieser Aufgabe mitwirken sollte. Dass dieses Gespräch zustande kam, ist nach meinem Empfinden sehr gut, denn es war ein guter Moment für die beiden Präsidenten und auch für ihre Begleiter, miteinander zu reden. Denn zu dem festlichen Anlass gehörten auch mehrere Runde Tische, an denen jeweils die deutsche und die polnische Seite vertreten waren.

Notiert von Krzysztof Świerc

**Berlin: Russlanddeutsche bei der Bundeskanzlerin**

Merkel würdigt Verdienste

Nicht nur die Deutschen aus Polen hatten in der letzten Zeit eine Gelegenheit, mit der Bundeskanzlerin Angela Merkel ein persönliches Gespräch zu führen. Mitte Mai wurden auch gewählte Vertreter der Russlanddeutschen nach Berlin eingeladen.

„Mir liegen die Bedürfnisse und Interessen der Deutschen aus Russland sehr am Herzen“, versicherte die Bundeskanzlerin im Rahmen des Treffens, das im Bundeskanzleramt stattfand. Das Gespräch kann in eine Serie von Treffen eingereiht werden, da bereits vor einigen Monaten die Deutschen aus Polen zu einem ähnlichen Treffen eingeladen wurden.

Auf die Einladung antworteten vor allem Vertreter der Vereine der Russlanddeutschen, doch die zentrale Rolle spielte dabei das Mitglied des Bundestages Heinrich Zertik (CDU), der in seiner ersten Amtsperiode die Interessenten der Russlanddeutschen im Parlament vertritt. Davor war Zertik unter anderem Mitglied des Stadtrates in seinem Heimatort Schieder-Schwalenberg sowie in der Ost- und Mitteldeutschen Vereinigung der CDU/CSU. Zertik begrüßte beim Gespräch die Möglichkeit, sich mit der Kanzlerin zu treffen, die ohne Zweifel zeigt, welche Wertschätzung die Deutschen aus Russland bei der Bundesregierung haben. Zu unterstreichen sei die Rolle in der Wirtschaft, aber auch in den



Angela Merkel mit Vertretern der Russlanddeutschen

Foto: Bundesregierung/Sandra Steins

Bundeskanzlerin Merkel: „Mir liegen die Bedürfnisse und Interessen der Deutschen aus Russland sehr am Herzen.“

Themen des Gesprächs waren die politischen Maßnahmen im Bereich sozialer Sicherung im Alter, die nachhaltige politische Bildung, die Bedeutung des christlichen Glaubens, die Förderung des Unternehmertums sowie die Bewahrung der Identität für Deutsche aus Russland.

Für die Russlanddeutschen bedeutet das Treffen mit der Bundeskanzlerin vor allem eine Fortsetzung der Bemühungen für ihrer stabile Lage. Die deutsche Minderheit wird intensiv von der Bundesregierung gefördert und bekommt – da sie die größte deutsche Minderheit Europas ist – auch entsprechende Zuwendungen. Prozentual gesehen machen die Deutschen heutzutage rund 0,41 Prozent der Bevölkerung Russlands aus. Diese Prozentzahl bringt die Anzahl der Deutschen in diesem Land auf mehr als eine halbe Million.

Ł. Biły

Gesellschaften beider Länder, sagte der ebenfalls anwesende Bundesbeauftragte Hartmut Koschyk: „Von besonderer Bedeutung ist das stark ausgeprägte facettenreiche Engagement der Deutschen aus Russland, die starke Verankerung in den christlichen Kirchen, in den zahlreichen Vereinen sowie mittelständischen Unternehmen“, meint Koschyk. Konkrete

Wojско: Minister obrony chce zreformować niemiecką armię

Koniec z tradycją wehrmachtowską

Ze względu na ujawnione tendencje neonazistowskie w niemieckim wojsku minister obrony żąda od swojego wojska nowego podejścia do własnej tradycji i historii. Jej zdaniem Bundeswehra powinna się bardziej skoncentrować na swojej własnej 60-letniej historii, a mniej na spuściznie po Wehrmachcie.

Powodem rozpoczęcia debaty o wizerunkowej modernizacji niemieckiego wojska było zatrzymanie por. Franco A., który przez miesiące udawał syryjskiego uchodźcę w jednym z obozów na terenie Niemiec i najprawdopodobniej z jeszcze jedną osobą planował ataki na niemieckich polityków, które miały być potem przypisane właśnie grupie uchodźców. W trakcie dochodzenia przeciwko Franco A. żandarmeria wojskowa i wojskowy kontrwywiad znalazły jednak nie tylko dowody przeciwko niemu w tej sprawie, ale także w różnych koszarach wystawione pamiątki z Wehrmachtu. Rozgorzała więc dyskusja o propagowaniu w szeregach wojskowych tradycji militarnych z okresu Trzeciej Rzeszy.

W reformie wizerunkowej niemieckiego wojska nie ma dojść do całkowitego odcięcia od wszelkich tradycji.

Mimo że, jak donoszą niemieckie media, skala ujawnionych postaw nacjonalistycznych wśród niemieckich żołnierzy jest niewielka, minister von der Leyen uznała, że należy jak najszybciej odbudować nadszarpnięty wizerunek armii, zaś samo przyzwolenie na propagowanie nacjonalizmu lub bezmyślne wystawia-

nie pamiątek wehrmachtowskich jest objawem braku należytych kompetencji kierowniczych u dowódców.

Natychmiastowe zmiany

Ursula von der Leyen nie tylko skrytykowała dowództwo armii i niejako postawiła całemu wojsku zarzut propagowania totalitaryzmu, co musiało się spotkać z krytyką zarówno ze strony samych mundurowych, jak i części polityków. Posunęła się także do pierwszych konkretnych kroków, które jednak również spotkały się co najmniej z niezrozumieniem.

Takim krokiem było m.in. usunięcie portretu byłego kanclerza Niemiec Helmuta Schmidta w mundurze Wehrmachtu z nazwanego jego imieniem Uniwersytetu Bundeswehry w Hamburgu. I choć Ministerstwo Obrony skomentowało działanie władz uczelni jako niepotrzebne, rektorat stwierdził, iż działał na polecenie zwierzchników.

Decyzją minister von der Leyen mia nowicie Bundeswehra ma jak najszyb-

SCHWARZ ROT GOLD

Auf Achse



Foto: Norbert Nieslony

Werbung / Reklama



przywrócimy Ci radość widzenia!
dzięki naszym zabiegom

chirurgia okulistyczna jednego dnia

- Chirurgia okulistyczna jednego dnia
- Operacje zaćmy metodą fakoemulsyfikacji z wszczepieniem soczewki
- Operacje zaćmy powiklanej z wszczepieniem sztucznej soczewki
- Operacje usunięcia zaćmy bez wszczepienia sztucznej soczewki
- Operacje jaskry
- Operacje guzka spojówki
- Operacje skrzydlika

- Operacje podwinięcia powiek
- Usunięcie ciała obcego
- Usunięcie szwów
- Małe zabiegi chirurgiczne: gradówka, kaszak, cysta, kępki żółte
- Iniekcja doszklistkowa preparatu Lucentis, Avastin, Eylea
- Kapsulotomia – YAG laser
- Badanie OCT, GDX, Angiografia
- Leczenie wysiękowego AMD preparatami anty VEGF również w ramach kontraktu z NFZ.

Do Państwa dyspozycji mamy także dwa nowo otwarte gabinety: fizjoterapii i osteopatii oraz medycyny estetycznej: terapia oszczem regeneracyjnym (zabiegi zapobiegające starzeniu się skóry oraz wypadaniu włosów).

rejestracja telefoniczna
codziennie od 9:00 do 17:00

www.oko.med.pl

Krapkowice, ul. Pocztowa 12,
tel. 661 123 672, 661 642 000



Minister obrony Ursula von der Leyen

ciej odciąć się od tradycji Wehrmachtu. Dlatego też kolejnym krokiem – obok dwuletniego planu rewizji procesów decyzyjnych w niemieckim wojsku pod kątem tolerowania postaw nacjo-

nalistycznych – ma być gruntowne odnowienie rozporządzenia dotyczącego tradycji w Bundeswehrze.

Czym jest tradycja

Jak stwierdziła Ursula von der Leyen, nie chodzi tutaj o całkowite odcięcie się od dotychczasowych tradycji Bundeswehry, ale o unowocześnienie podejścia do własnych korzeni. Tradycja to zawsze świadomy wybór historii, powiedziała minister obrony i dodała, że niezrozumiałym jest fakt ciągłego powoływania się części żołnierzy na tradycje wojskowe z okresu Trzeciej Rzeszy. Ten system totalitarny nie może zdaniem von der Leyen stanowić podwalin tradycji dzisiejszej Bundeswehry. Dlatego w nowym rozporządzeniu dotyczącym tradycji w Bundeswehrze m.in. nie ma już być pozwolenia na gromadzenie i wystawianie pamiątek po Wehrmachcie. Także niektóre koszarzy mające oficerów Wehrmachtu za patronów będą musiały zmienić swoje nazwy.

Rudolf Urban

Zamówienie prenumeraty

WOCHENBLATT.pl

- Chciałbym przedłużyć prenumeratę
- Chciałbym zamówić prenumeratę
- Chciałbym otrzymać dwa próbne, bezpłatne egzemplarze

Imię: Nazwisko:

Adres do wysyłki:

Podpis:

Dane do przelewu: Zespół Producentki „Pro Futura” sp. z o.o.
45-004 Opole, ul. M. Konopnickiej 6
NIP 7542035694
Bank Zachodni WBK SA II O/ Opole
IBAN PL30 1090 2242 0000 0005 7800 0577
SWIFT Code (BIC) WBKPPLPPXXX



www.wochenblatt.pl

**Groß Nimsdorf: 28. Jahresversammlung der SKGD im Opper Schlesien**

Bilanz ziehen und Pläne schmieden

In Groß Nimsdorf trafen sich am Samstag fast einhundert Mitglieder der Sozialkulturellen Gesellschaft der Deutschen im Opper Schlesien zur 28. Jahresversammlung, um Bilanz zu ziehen und über Pläne für das kommende Jahr zu sprechen.

Das Oberschlesierlied – die informelle Hymne bei der Jahresversammlung der Sozialkulturellen Gesellschaft der Deutschen im Opper Schlesien. Angestimmt von fast 100 Delegierten, die an diesem Tag darüber sprechen, was sie bewegt, was sie im letzten Jahr geleistet haben und wie es weitergehen soll.

Pikant ist der Fall eines Mitgliedes, dessen Ausschluss zur Debatte stand, weil es bei den Kommunalwahlen 2014 nicht für das Komitee der Deutschen Minderheit, sondern für eine polnische Partei angetreten ist. Auf der Jahresversammlung sollte über den Ausschluss entschieden werden. Doch mittlerweile hatte die betroffene Dame die Gesellschaft verlassen hat.

Antrag auf Überarbeitung der Vereinsordnung

Empörung in Groß Nimsdorf. „Sie hat uns einen Streich gespielt“, heißt es mit zornigem Zeigefinger aus der Reihen der Versammelten. „Laut Vereinsordnung geht es darum, ob jemand der SKGD mit seinem Verhalten einen Schaden zufügt“, sagte Rafał Bartek. Was das genau bedeutet, sei jedoch Ermessungsache und gebe Spielraum für Interpretationen. „Wir haben aber einen Antrag an den Vorstand bekommen, das weiter zu präzisieren. Ich bin mir aber nicht sicher, ob man das so machen kann. Denn das würde bedeuten, dass wir die unterschiedlichen Umstände der betroffenen Personen nicht berücksichtigen.“

Die Frage, ob ein SKGD-Mitglied auch für eine polnische Partei kandidieren darf, bleibt also unklar. Solange, bis die Vereinsverordnung überarbeitet wird. Überarbeitet wurde allerdings schon jetzt eine andere Sache, die Mitgliedsausweise nämlich.

Neue Mitgliedsausweise

„Wir haben jetzt drei verschiedene Mitglieder: die normalen, die fördernden Mitglieder, die zwar kein Wahlrecht haben, aber uns trotzdem unterstützen möchten, und Kinder bis 16 Jahre“, erklärt SKGD-Pressesprecherin Joanna

2016 haben die DFKs über 600 Projekte auf die Beine gestellt.

Hassa. Der alte Ausweis sei aber weiterhin gültig. „Aber wer will, kann seinen alten trotzdem gegen einen neuen austauschen.“

Neue Projekte

Neu sind aber nicht nur die Mitgliedsausweise. Auch im Bereich Bildung und Kultur tut sich was.

Bald soll das Projekt Deutschklub starten, für das noch Lehrer gesucht werden, erklärt die Stellvertretende Geschäftsführerin des SKGD Zuzanna Donath-Kasiura: „Diese Lehrer sollen Mentoren sein. Bei denen sollen sich die Jugendlichen versammeln, um Interessen zu entwickeln. Natürlich in deutscher Sprache.“

Deutsche Sprache und Kultur fördern

Die Förderung der deutschen Sprache und Kultur bleibe auch weiterhin das Anliegen der SKGD und so werde sie weiter Projekte wie Wettbewerbe, literarische Treffen und Festivals, die mit der deutschen Sprache zu tun haben, unterstützen.

Im Jahr 2016 seien die 13. Deutschen Kulturtag in Opoln mit über 30 Kulturprojekten besonders gut gelaufen, betont Donath-Kasiura.

DFKs mit über 600 Projekten

Darüber hinaus haben die DFKs über 600 Projekte auf die Beine gestellt, meistens Kleinprojekte in Höhe von 1500 Zloty. Außerdem 377 Projekte im Rahmen der Konsolidierung der Begegnungsstätten in Höhe von 556.257 Zloty, 170 Projekte mit Hilfe des deutschen Konsulats in Opoln in Höhe von 513 489 Zloty, 22 Projekte finanziert von den Selbstverwaltungen. Einige Projekte realisieren die DFKs auch ohne finanzielle Zuwendungen von außen.



Die SKGD gratuliert den Versammelten für die gelungenen Projekte und ermuntert zu weiterem Engagement.

Die SKGD gratulierte den Versammelten für die gelungenen Projekte und ermunterte zu weiterem Engagement. Für das kommende Jahr überlege man, neben dem Oberschlesierlied auch das Deutschlandlied anzustimmen. Vielleicht wird die SKGD bis dahin auch ihre Vereinsverordnung überarbeiten.

Naczelawice: 28. doroczne zgrupowanie TSKN – Podsumowania i plany

W Naczelawicach spotkało się w sobotę prawie stu członków Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim na 28. dorocznym zgrupowaniu, aby dokonać aktualnych podsumowań oraz porozmawiać o planach na nadchodzący rok. Pieśń „Oberschlesierlied“, czyli nieoficjalny hymn górnośląskich Niemców, rozbrzmiała podczas dorocznego zgrupowania Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim. Prawie stu delegatów rozmawiało w tym dniu o tym, co ich nurtuje, co udało im się w ubiegłym roku osiągnąć i co należy robić dalej.

Pikantnie brzmi przypadek jednej z członkiń, której ewentualne wykluczenie było jednym z punktów debaty, ponieważ w wyborach samorządowych w 2014 roku nie startowała ona z ramie-

nia Komitetu Wyborczego Wyborców Mniejszości Niemieckiej, lecz z ramienia jednej z polskich partii. W trakcie dorocznego zgrupowania miała zostać podjęta decyzja w sprawie jej wykluczenia, jednak w międzyczasie pani, o którą chodzi, opuściła szeregi towarzystwa.

Wniosek o opracowanie nowej wersji statutu

Oburzenie w Naczelawicach: „Spłatała nam figla” – mówili zgrupowani. Zgodnie ze statutem chodzi o to, czy ktoś swoim postępowaniem wyrządza szkodę TSKN. Co to jednak dokładnie oznacza, jest sprawą indywidualnej oceny i daje szerokie możliwości interpretacji. Do zarządu skierowano więc wniosek z prośbą o sprecyzowanie tej kwestii. Decyzja jest jednak dość trudna, bo trzeba uwzględnić różnicowe okoliczności, w jakich działają dane osoby.

Pytanie, czy członek TSKN może kandydować z ramienia którejś z polskich partii, pozostanie więc niewyjaśnione do czasu umieszczenia stosownego zapisu w statucie. Już teraz umieszczono w nim nowy zapis dotyczący legitymacji członkowskich.

Nowe legitymacje

– Mamy obecnie trzy różne rodzaje członków: normalnych, wspierających,

którzy wprawdzie nie mają praw wyborczych, ale chcą nas wspierać, oraz dzieci w wieku do 16 lat – wyjaśnia rzeczniczka TSKN Joanna Hassa, dodając, że stara legitymacja nadal będzie ważna. – Niemniej, każdy, kto chce, może wymienić swoją starą legitymację na nową.

Nowe projekty

Nowe są jednak nie tylko legitymacje członkowskie. Także w zakresie oświaty i kultury coś się dzieje.

Niebawem ma zostać uruchomiony projekt „Deutschklub”, do zrealizowania którego obecnie poszukiwani są nauczyciele – wyjaśnia referentka TSKN ds. kultury Zuzanna Donath-Kasiura: – Nauczyciele ci mają być mentorami, wokół których ma się gromadzić młodzież chcąc rozwijać zainteresowania. Oczywiście w języku niemieckim.

Promocja języka i kultury niemieckiej

To w dalszym ciągu główne cele działalności TSKN. Mając je na uwadze, organizacja będzie nadal wspierać realizację różnego rodzaju projektów, jak np. konkursów, spotkań literackich czy festiwali mających związek z językiem niemieckim.

W roku 2016 szczególnie udane były 13. Dni Kultury Niemieckiej w Opolu, które objęły ponad 30 projektów kulturalnych – podkreśla Donath-Kasiura.

Ponad 600 projektów kół DFK

Prócz tego koła DFK zrealizowały ponad 600 projektów, przeważnie małych, których koszt realizacji wyniósł średnio ok. 1500 zł. Poza tym 377 projektów w ramach konsolidacji domów spotkań na kwotę 556 257 zł, 170 projektów zrealizowanych dzięki pomocy Konsulatu Niemiec w Opolu na kwotę 513 489 zł, a także 22 sfinansowane przez samorządy. Niektóre pomysły koła DFK realizują nawet bez dotacji z zewnątrz. Zarząd TSKN pogratulował zebranym udanych inicjatyw oraz zachęcił do dalszego zaangażowania, a także poinformował, że rozważa możliwość wprowadzenia do programu przyszłorocznego zgrupowania oprócz pieśni „Oberschlesierlied” także niemieckiego hymnu narodowego „Deutschlandlied”. Być może do tego czasu TSKN opracuje też nową wersję statutu.

Marie Baumgarten

Woiwodschaft Schlesien: Die SKGD hielt ihre Jahresversammlung ab

Kontroversen blieben aus

Ähnlich wie die Deutschen in der Woiwodschaft Opoln veranstaltete auch die schlesische SKGD am 20. Mai ihre Jahresversammlung. Für die kommende Zeit planen die Deutschen aus der Woiwodschaft Schlesien u.a. in einem Punkt der Opper SKGD nachzueifern.

Bei der Jahresversammlung in Dombrowka (Dąbrówka) in der Gemeinde Langendorf (Wielowieś) wurde eines deutlich, wie es der Vorsitzende der schlesischen SKGD Martin Lipka unterstreicht: „Es kam zu keinen Kontroversen. Nicht einmal, was ich schade finde, wurden von den Delegierten selbst Beschlussvorschläge eingebracht.“ Man könnte also meinen, es sei alles in Ordnung in der schlesischen Organisation der Deutschen. Und wenn man von zwei Enthaltungen bei der Entlastung des Vorstandes unter der Führung von Martin Lipka absieht, bestätigen dies wohl auch die Delegierten selbst.

Für Lipka hatte dabei das vergangene Jahr vor allem etwas Wichtiges gebracht: „Es war das erste volle Jahr der Amtsperiode der neugewählten Vorstände und ich muss wirklich sagen, dass ein

Ruck durch die Gesellschaft geht. Vor allem da, wo neue Vorsitzende das Zepter übernommen haben“, meint Lipka und nennt dabei namentlich als Beispiel den Kreis Beuthen und dessen Vorsitzenden Marcin Jaksik, der durch eine Reihe neuer Projekte die dortige Deutsche Minderheit zum neuen Leben erweckt hat.

Wohl auch dadurch bestärkt, schmiedet Martin Lipka für die kommenden Monate neue Pläne, bei denen einer sich an die Opper „Miro Deutschen Fußballschulen“ anlehnt. „Etwas ähnliches wollen wir in unserem Bezirk auch ins Leben rufen, aber wir suchen unter den vielen ober-schlesischen Kickern noch nach dem passenden Schrimherren“, sagt Martin Lipka.

Mehr zu der Jahresversammlung der SKGD in der Woiwodschaft Schlesien lesen Sie in einer Woche in der „Oberschlesischen Stimme“.

Województwo śląskie: Doroczne zgrupowanie tamtejszego TSKN – Kontrowersji nie było

Podobnie jak Niemcy w województwie opolskim, również śląski TSKN zorganizował doroczne zgrupowanie, które odbyło się 20 maja. W nadcho-



Große Diskussionen bei der Jahresversammlung der schlesischen SKGD blieben aus

Foto: Mittendrin/Facebook.com

dzącym czasie Niemcy z województwa śląskiego zamierzają m.in. pójść w ślady kolegów z Opolszczyzny w jednym punkcie.

W trakcie dorocznego zgrupowania, które zorganizowano w Dąbrówce (Dombrowka) w gminie Wielowieś (Langendorf), dało się wyraźnie zauważyć jedno, jak podkreśla przewodniczący śląskiego TSKN Martin Lipka: – Nie dochodziło do żadnych kontrowersji. Nawet propozycje uchwał nie były zgłaszane przez samych delegatów, a to moim zdaniem szkoda.

Można by więc sądzić, że wszystko jest w porządku w śląskiej organizacji Niemców. A pomijając dwa przypadki wstrzymania się od głosu podczas udzielania absolutorium zarządowi pod wodzą Martina Lipki, potwierdzają to chyba i sami delegaci.

A zdaniem Lipki miniony rok przyniósł przede wszystkim jedną ważną rzecz: – Był to pierwszy pełny rok trwania kadencji nowo wybranych zarządów i naprawdę muszę powiedzieć, że w towarzystwie coś się ruszyło. Przede wszystkim tam, gdzie stery objęli nowi

„Vor allem da, wo neue Vorsitzende das Zepter übernommen haben, hat sich etwas getan“, sagt Martin Lipka.

przewodniczący – mówi, podając konkretny przykład organizacji powiatowej w Bytomiu i jej przewodniczącego Marcina Jaksika, który organizując szereg nowych projektów, wskrzesił do nowego życia tamtejszą mniejszość niemiecką.

Pokrępiiony zapewne i tym faktem Martin Lipka snuje na nadchodzące miesiące nowe plany, spośród których jeden powstał w oparciu o działające na Opolszczyźnie szkoły piłkarskie „Miro”: – Coś na ich podobieństwo zamierzamy powołać do życia w naszym województwie, a na razie szukamy odpowiednich patronów wśród licznej rzeczy górnośląskich futbolistów – mówi Martin Lipka.

Więcej szczegółów na temat dorocznego zgrupowania TSKN w woj. śląskim dowiedzieć się za tydzień, czytając „Oberschlesische Stimme“.

Rudolf Urban



Politik: Regierung zieht sich aus geplanter rückwirkender Amtsdauerbegrenzung zurück

Selbstverwaltung ist eine Macht!

Wie Jarosław Kaczyński bei einem Treffen mit Chefs von Kommunalpolitischen Arbeitsgruppen der Woiwodschaftsebene zu Beginn dieses Monats mitteilte, hat sich die Regierungspartei aus ihren Plänen, die Amtsdauer von Gemeindevorstehern, Bürgermeistern und Stadtpräsidenten per Wahlgesetz rückwirkend auf zwei Amtszeiten zu begrenzen, nun zurückgezogen.

Die neue Regel von zwei Amtszeiten werde zwar beibehalten, allerdings gerechnet ab den Kommunalwahlen 2018 und erst nach Ablauf von zwei Amtszeiten ab diesem Zeitpunkt, unterstrich der Parteivorsitzende der PiS.

Hintergrund: Die PiS wollte eine Regelung im Wahlsystem verankern, wonach ein Gemeindevorsteher, Bürgermeister oder Stadtpräsident sein Amt maximal zwei Amtszeiten nacheinander bekleiden dürfte. Und das unter Berücksichtigung der bereits abgelaufenen Amtszeiten, also rückwirkend! Die Idee sorgte für starken Unmut bei Stadt- und Gemeindeverwaltern. Kritisch zeigte sich sogar die Partei Polen Zusammen des stellvertretenden Premierministers Jarosław Gowin, die der Koalitionspartner der PiS ist! Der allseitige Druck hat nun letztlich seine Wirkung gezeigt: Die Regierungspartei hat sich aus ihren Absichten doch zurückgezogen. „Das ist überaus erfreulich, denn so können unsere Gemeindevorsteher und Bürgermeister, die nach meiner Einschätzung sehr gut sind, auch künftig weiter kandidieren! Ich persönlich freue mich darüber sehr, auch wenn es bei dem Thema noch Unklarheiten gibt“, sagte der Marschall der Woiwodschaft Oppeln Andrzej Buła.

Was halten nun Kommunalpolitiker selbst vom Rückzug der PiS aus einer rückwirkenden Amtsdauerbegrenzung? Was hat ihrer Meinung nach dazu geführt und ob sie sich jetzt als Sieger fühlen und ruhig schlafen können?

Józef Swaczyna (Landrat von Groß Strehlitz): „Ich kann nicht ausschließen, dass der Rückzug der PiS, aus der Idee, eine rückwirkende kommunalpolitische Amtsdauerbegrenzung auf zwei Amtszeiten im Wahlgesetz festzuschreiben, möglicherweise auf unser Selbstverwaltungstreffen am 16. März dieses Jahres in Warschau zurückgeht. Mehr als 1600 Gemeindevorsteher, Bürgermeister, Landräte und Marschälle aus ganz Polen nahmen daran teil und wir haben dabei gemeinsam eine Selbstverwaltungscharta beschlossen. Vielleicht aber ist der PiS inzwischen klar geworden, dass sie mit einer wahlgesetzlichen rückwirkenden Amtsdauerbegrenzung ganz eklatant gegen die Grundlagen der polnischen Verfassung sowie gegen die europäische Gebietsverwaltungscharta verstoßen würde. Die Folge wäre eine Einschränkung der Wahlrechte der Bürger. Auch die Gemeinden selbst kämen um einen Teil ihrer Eigenständigkeit, denn ein Gemeindevorsteher oder Bürgermeister wäre dann nicht mehr so gut imstande, seine Amtsaufgaben zum Wohl seiner lokalen Gemeinschaft zu erfüllen. Durchaus real ist meiner Meinung nach auch, dass die Regierungspartei mit ins Kalkül gezogen hat, dass die Selbstverwaltung in den vergangenen

27 Jahren eines freien Polen sich bestens bewährt hat. Denn die Kraft und die gesellschaftliche Rolle der Selbstverwaltung ist enorm! Die Folge: Man ist offenbar zu der Einsicht gelangt, dass ein Anschlag darauf das Risiko nicht wert ist. Ich denke auch, dass die PiS mit ihrem Rückzug aus der Idee einer rückwirkenden Amtsdauerbegrenzung nicht nur eine gewisse Reflexion an den Tag gelegt, sondern vielleicht auch die Niederlage eingeräumt hat, die sie bei der Selbstverwaltungswahl erleiden würde. Trotzdem muss man nun wachsen bleiben, denn wir kennen ja die Regierungspartei und können deshalb nicht wirklich ganz sicher sein, dass sie auch tatsächlich die Wahrheit sagt. Sie könnten ja jederzeit ihre Taktik und ihre Meinung ändern, im Schutz der Dunkelheit entsprechende Unterschriften setzen und dann ist Schluss mit der Freude.“

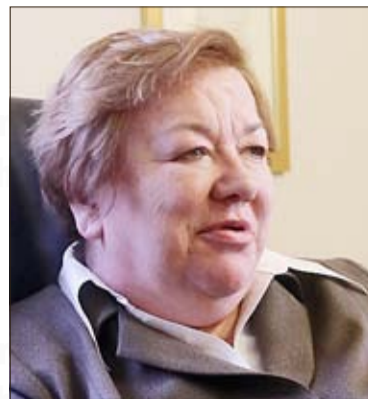
Róża Malik (Bürgermeisterin von Proskau): „Ich denke, die PiS hat mit ihrem Verzicht darauf, eine rückwirkende Amtsdauerbegrenzung im Wahlgesetz zu verankern, eine gewisse Kalkulation gemacht, aus der hervorging, dass sie bei dieser Maßnahme sehr viel verlieren könnte. Man hat auch begriffen, dass die Selbstverwaltungen eine Macht sind. Ein Konflikt mit ihnen würde eine neue Kriegsfront eröffnen, und das konnte man sich eben nicht mehr leisten. Das waren nach meiner Überzeugung die Hauptgründe für den Rückzug aus der ursprünglichen Absicht. Und ich glaube nicht, dass die PiS auf diese Idee noch einmal zurückkommen wird, denn das wäre imagemäßig ein nicht wiedergutzumachender Schaden. Ich bin deshalb überzeugt, dass es so bleiben wird, wie es jetzt ist. Und wenn ja, dann sollte man sich freuen, denn eine erfolgreiche Umsetzung der früheren Absichten der Regierungspartei könnte sehr negative Folgen haben und die Menschen davon entmutigen, im kommunalpolitischen Bereich aktiv zu werden und sich so zu verwirklichen.“

Andrzej Kasiura (Bürgermeister von Krappitz): „Ich bin überzeugt, dass der Rückzug der PiS aus den früheren Ankündigungen vor allem innerhalb der Regierungspartei selbst seinen Ursprung hat, denn auch intern waren die Gegenstimmen deutlich zu hören. Immerhin gibt es ja auch in den Reihen der PiS Gemeindevorsteher, Bürgermeister und Stadtpräsidenten. Nicht zuletzt bei ihnen sorgte die frühere Idee ihrer Fraktion nicht gerade für Begeisterung. Ähnlich reagierte auch die Partei des stellvertretenden Premierministers Jarosław Gowin, die mit der PiS koalitiert ist. Gowin sagte dazu ganz klar, dass eine Implementierung dieser Idee bestimmte Regeln brechen würde. Wenn



Józef Swaczyna

Foto: Jerzy Stemplewski



Róża Malik

Foto: Jerzy Stemplewski



Andrzej Kasiura

Foto: Gemeinde Krappitz

Róża Malik: „Eine erfolgreiche Umsetzung der früheren Absichten der Regierungspartei könnte die Menschen davon entmutigen, im kommunalpolitischen Bereich aktiv zu werden und sich so zu verwirklichen.“

wir allerdings über das Thema sprechen, bewegen wir uns die ganze Zeit in Spekulationen und inoffiziellen Informationen. Wir sollten daher zunächst auf Konkretes warten. Zumal wir ja noch keine Garantie haben, dass die PiS nicht wieder einmal ihre Meinung ändert und ihre frühere Absicht wieder aufgreift. Ich plädiere also dafür, sich nicht zu viele Gedanken darüber zu machen, sondern wie bisher das Seine zu tun. Was mir allerdings weh tut, ist, dass man in Aussagen über die Selbstverwaltungen systematisch versucht, alle, in diesem Bereich Tätigen mit Schmutz zu bewerfen und den lokalen Gemeinschaften damit zu suggerieren, dass es böse, korrumpierte Eliten seien! Das ist skandalös. Was wird geschehen, wenn diese Sichtweise sich der Gesellschaft einprägt? Die Menschen werden sich dann die Frage stellen: Wozu überhaupt wählen gehen? Und obwohl man ja die Möglichkeit hat, für andere Kandidaten als die jetzigen zu stimmen, werden dann sicher nicht alle zu den Urnen gehen. Denn man hat dann die Botschaft von oben im Kopf: Die Selbstverwaltungen sind etwas Böses, das man zertreten muss.“

Politika: Rząd wycofał się z dwukadencyjności wstecznej – Samorząd to moc!

Zpoczątkiem bieżącego miesiąca podczas spotkania z szefami wojewódzkich oraz obwodowych zespołów samorządowych Jarosław Kaczyński poinformował o wycofaniu się partii rządzącej z planów wprowadzenia do ordynacji wyborczej dwukadencyjności wstecznej dla wójtów, burmistrzów i prezydentów. Podczas tego wystąpienia pre-

zes PiS podkreślił również, że podtrzymana zostanie zasada dwóch kadencji, będzie jednak naliczana od najbliższych wyborów samorządowych – w 2018 roku – i dopiero po odbyciu dwóch kadencji liczonych od tego momentu będzie działała ta zasada.

Przypomnijmy: PiS chciało wprowadzić do systemu wyborczego regulację mówiącą o tym, że wójtowie, burmistrzowie i prezydenci mogą pełnić maksymalnie dwie kadencje z rzędu. Jednocześnie chciano, aby uwzględnić te kadencje, które samorządowcy mają już za sobą. Taki pomysł wzbudził duży sprzeciw wśród wójtów miast i gmin. Krytycznie do takiego rozwiązania podszła nawet partia wicepremiera Jarosława Gowina Polska Razem, która jest koalicjantem PiS-u! Finalnie presja poskutkowała i partia rządząca wycofała się ze swoich zamiarów.

– To dobrze, bo nasi wójtowie, burmistrzowie, w mojej ocenie bardzo dobrzy, będą mieli możliwość dalszego startowania. Osobiście bardzo mnie to cieszy, choć wiem, że w tym temacie wciąż jeszcze jest wiele niepewności – stwierdził marszałek województwa opolskiego Andrzej Buła.

A co o wycofaniu się PiS-u z pomysłu wstecznej dwukadencyjności myślą sami samorządowcy, co ich zdaniem spowodowało taką decyzję i czy mogą teraz czuć się zwycięzcami i spać spokojnie?

Józef Swaczyna, starosta strzelecki: – Nie wykluczam, że wycofanie się PiS-u z wprowadzenia do ordynacji wyborczej dwukadencyjności wstecznej jest pokłosiem naszego samorządowego spotkania, które odbyło się 16 marca tego roku w Warszawie. Było na nim ponad 1600 wójtów, burmistrzów, marszałków, starostów z całej Polski i wtedy też przyjąłmy kartę samorządności. Być może PiS zdał sobie sprawę z tego, że wprowadzając do ordynacji wyborczej dwukadencyjność wsteczną, złałby fundamenty konstytucji RP oraz europejskiej karty samorządu lokalnego, a to oznaczałoby ograniczenie praw wyborczych obywateli oraz pozbawienie mieszkańców gmin samodzielności, gdzie wójt i burmistrz realizuje zadania na rzecz lokalnej społeczności. Całkiem realne według mnie jest również to, że wójtowie partii rządzącej zdali sobie sprawę i wzięli pod uwagę fakt, że samorządność w minionych

27 latach wolnej Polski sprawdziła się najlepiej, a przy tym siła samorządu i jej rola w społeczeństwie jest olbrzymia! Efekt? Doszli do wniosku, że nie warto ryzykować zamachu na nią. Uważam także, że PiS, wycofując się z idei dwukadencyjności wstecznej, przyznał się nie tylko do pewnej refleksji, ale i być może do klęski, jaką ponieśli w wyborach samorządowych. Mimo to należy pozostać czujnym, bo znając partię rządzącą, to tak naprawdę nie do końca można być pewnym, że rzeczywiście mówi prawdę. Oni w każdej chwili mogą zmienić taktykę, zdanie, pod osłoną nocy złożyć stosowne podpisy – i po radości...

Róża Malik, burmistrz Proskowa: – Uważam, że PiS, rezygnując z wprowadzenia do ordynacji wyborczej dwukadencyjności wstecznej, przeprowadził pewną kalkulację, z której wynikało, że na takim zabiegu mógłby bardzo dużo stracić. Zrozumiał również, że samorządy to jest moc i wejście w konflikt oznaczałoby otwarcie nowego frontu wojennego, a na to pozwolić sobie już nie mógł. W moim przekonaniu to były główne powody wycofania się z wcześniejszego zamiaru. Jednocześnie nie sądzę, że PiS do tego pomysłu powróci, bo wizerunkowo ponieśliby straty nie do odrobienia i dlatego w moim przekonaniu tak, jak jest obecnie, już zostanie. A skoro tak, należy się cieszyć, bo realizacja wcześniejszych zamiarów partii rządzącej mogłaby wywołać bardzo negatywne skutki i zniechęcić ludzi do działania oraz realizowania się na płaszczyźnie samorządowej.

Andrzej Kasiura, burmistrz Krappowic: – Jestem przekonany, że decydujący wpływ na wycofanie się z wcześniejszej zapowiedzi PiS-u swoje źródło ma wewnętrzny sprzeciw partii rządzącej, w której sygnały sprzeciwu wobec tego pomysłu były wyraźne, ba... W szeregach PiS-u jest grupa samorządowców, wójtów, burmistrzów, prezydentów, u których wcześniejszy pomysł ich klubu także nie wywoływał entuzjazmu. Podobnie reagowała partia wicepremiera Jarosława Gowina, koalicjanta PiS-u, który jasno powiedział, że wprowadzenie tego pomysłu będzie oznaczać złamanie pewnych zasad. Jednak analizując ten temat, cały czas obracamy się w sferze spekulacji i przecieków, dlatego poczekajmy na konkrety. Tym bardziej że na razie nie mamy żadnej gwarancji co do tego, że PiS znów nie zmieni zdania i nie powróci do wcześniejszego zamiaru. Zachęcam zatem do tego, aby nie zaprzęcać sobie tym głowy, tylko tak jak dotychczas robić swoje. Boli mnie natomiast, że w wypowiedziach o samorządach systematycznie próbuje się obrzucać błotem wszystkich pracujących na ich rzecz, sugerując lokalnym społecznościom, że są to złe, skorumpowane elity. To skandaliczne! Jeśli taka wizualizacja utrwali się w społeczeństwie, to co się stanie? Ludzie zadadzą sobie pytanie: pójść do wyborów i głosować czy nie? Moim zdaniem nawet gdyby mieli oddać głos na innych kandydatów, nie na obecnych, to wielu nie weźmie udziału w wyborach. Nie pójda, ponieważ z góry płynie przekaz, że samorządy to jest zło, które należy zdeptać.

Krzysztof Świerc

Meinung des Abgeordneten der Deutschen Minderheit Ryszard Galla

„Wir sprechen vorerst nur von einer mündlichen Version, und die ist erfahrungsgemäß immer recht fließend und veränderlich. Noch vor wenigen Wochen sagte der PiS-Vorsitzende Jarosław Kaczyński, dass die angestrebte Amtsdauerbegrenzung rückwärts gerechnet werden müsse, weil das die wirkungsvolle Lösung sei und damit basta. Heute wiederum beobachten wir einen Schritt nach hinten, bedingt meines Erachtens in hohem Maße durch die gewaltigen Proteste von verschiedenen Selbstverwaltungskörperschaften aller Stufen, von Dörfern bis zur Woiwodschaftsebene, aber auch durch eine Reihe von Konferenzen zu dem Thema etc. Ich glaube hingegen nicht, dass irgendwelche Bedenken wegen eines weiteren Rechtsbruchs hier den Ausschlag gegeben haben. Wichtiger könnte nach meinem Empfinden sogar das Signal aus der Kanzlei des polnischen Staatspräsidenten Andrzej Duda gewesen sein. Da dieser bemüht ist, sich eine halbwegs

unabhängige Position zu erarbeiten, könnte der PiS-Vorsitzende Jarosław Kaczyński nun zu dem Schluss gekommen sein, dass der Präsident in diesem Punkt seinen Kopf wird durchsetzen wollen. Deshalb der Rückzug. Trotzdem, es ist noch nicht die richtige Zeit zu applaudieren. Wir müssen weiterhin die offizielle schriftliche Entscheidung abwarten, erst dann ist es Dokument, etwas Dauerhaftes. Dann wissen wir auch genau, worüber wir debattieren und wofür wir weiter kämpfen sollen. Nichtsdestotrotz sehe ich es als ein positives Zeichen, denn es zeigt, dass die PiS kein unverrückbarer Monolith ist und bei sehr deutlichen Signalen einer Unzufriedenheit ebenfalls reagiert.“

Komentarz posła MN Ryszarda Galla

– Na razie mówimy jedynie o wersji mówionej, a jak czas pokazuje, jest ona dosyć płynna i zmienna. Kilka tygodni temu prezes Jarosław Kaczyński powiedział, że kadencyjność musi być liczona do tyłu, bo to przyniesie efekt i basta. Dzisiaj z kolei obserwujemy wyko-

nanie kroku wstecz, na co w mojej ocenie istotny wpływ miały potężne protesty różnych korporacji samorządowych – lokalnych, wiejskich, miejskich, regionalnych czy wojewódzkich, a także szeregu konferencji na ten temat itd. Nie sądzę natomiast, że zadecydowała o tym jakkolwiek obawa przed kolejnym łamaniem prawa. Ba, większe znaczenie w moim odczuciu mógł nawet mieć sygnał ze strony Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dudy, który próbuje jakoś budować swoją niezależną pozycję, przez co prezes Kaczyński doszedł do wniosku, że może to być moment, kiedy prezydent będzie chciał mocno postawić na swoim – i dlatego odpuścił. Nie jest to jednak czas na aplauz. Musimy poczekać, aż ukaże się ta decyzja w wersji pisanej, by stała się dokumentem, pewną trwałością. Wtedy też będziemy dokładnie wiedzieć, nad czym mamy debatować i o co w dalszym ciągu walczyć. Niemniej uważam, że jest to pozytywny sygnał, który pokazuje, że PiS nie jest niezłomnym monolitem i że w momencie, kiedy są bardzo wyraźne sygnały niezadowolenia, też reaguje.

**Klausenburg/Cluj: Tagung der Föderalistischen Union Europäischer Volksgruppen**

Minderheitenrechte wahren

Im siebenbürgischen Klausenburg (Rumänien) versammelten sich Vertreter europäischer Minderheiten, um über die bisherige Arbeit und die Pläne ihrer Dachorganisation – der Föderalistischen Union Europäischer Volksgruppen (FUEN) – zu beraten. Im Vordergrund standen natürlich die Minderheitenrechte in den einzelnen Ländern und der Europäischen Union.

Auch die Deutsche Minderheit in Polen ist Mitglied der FUEN und wurde bei der Tagung in Klausenburg vom VdG-Präsidenten und zugleich Sprecher der Gruppe der Deutschen Minderheiten im Rahmen der FUEN (AGDM) Bernard Gaida vertreten. Für ihn spielten vor allem zwei Punkte der Tagesordnung eine wichtige Rolle, da sie auch direkt die Deutsche Minderheit in Polen betreffen.

Sprachencharta

Es wurde u.a. über eine Resolution abgestimmt, die sich auf die sprachliche Situation der Ungarn in Rumänien und der Slowakei konzentriert und eine bessere Umsetzung der Europäischen Charta der Regional- oder Minderheitensprachen einfordert. „Dabei muss ich sagen, dass ich es nicht ganz richtig finde, dass gerade Rumänien angeprangert wurde, denn gerade in diesem Land wird viel für die Minderheitensprachen getan“, sagt Bernard Gaida und verweist auf die Stadt Klausenburg selbst, in der es nicht nur eine Schule für die dort lebenden Ungarn gibt, sondern sogar auch eine eigene Universität.



Delegierte des FUEN-Kongresses berieten, wie die Minderheitenrechte noch besser geschützt werden könnten.

„Wo die Minderheit Zuhause ist, dort soll Unterricht in der Minderheitensprache stattfinden. Von Unterschriften der Eltern ist in der Sprachencharta kein Wort“, mahnt Bernard Gaida an.

Die Resolution habe aber neben dem konkreten Anliegen der einen Minderheit auch eine generelle Aussage, und zwar bemängelt die FUEN darin einen fehlenden Standard in der Umsetzung der Sprachencharta in allen Ländern, die sie ratifiziert haben. Jedes Land verweise bei der Umsetzung der Minderheitenrechte gerne auf die Charta, interpretiere diese aber auf seine eigene Weise.

Deshalb seien auch die Standards der Erhaltung und Entwicklung der Minderheitensprachen in allen Ländern so verschieden.

Ein Beispiel dafür ist auch ganz besonders Polen, sagt Bernard Gaida und meint dabei den Unterricht Deutsch als Minderheitensprache, für den sich die Eltern von mindestens sieben Schülern in einer Klasse aussprechen müssten. „Dabei ist in der Sprachencharta kein Wort von einer solchen zahlenmäßigen Vorgabe. Es heißt lediglich, wo die Minderheit Zuhause ist, dort soll Unterricht in der Minderheitensprache stattfinden“, unterstreicht Bernard Gaida. Die polnischen Regierungen haben also einmal die Regelung mit den sieben Unterschriften eingeführt, versäumten allerdings, die Minderheitenpolitik im Bereich Schulwesen an die später ratifizierte Charta anzupassen. „Daher werde ich mich auch dafür einsetzen, dass diese Resolution auch die polnische Regierung erhält. Es ist sehr gut, dass unsere Partner in der Regierung sehen, dass nicht nur wir als Deutsche

Minderheit in Polen diese Lösungen bemängeln, sondern es generell ein Problem der Minderheitenpolitik in Europa ist“, sagt Bernard Gaida.

Minority Safepack

Eine Möglichkeit in Zukunft bei Streitigkeiten und unterschiedlichen Standards in der Minderheitenpolitik der jeweiligen Mitgliedsländer der EU deren Institutionen eingreifen zu lassen, bietet die andere wichtige Initiative des FUEN-Kongresses, und zwar das Minority Safepack (mehr dazu lesen Sie auf S. 2). Damit sich aber die EU-Kommission mit der Erweiterung ihrer Kompetenzen um den Minderheitenschutz auseinandersetzen kann, bedarf es mindestens einer Million Unterschriften aus ganz Europa. Die Aktion startet zwar offiziell erst im September, doch die Teilnehmer des FUEN-Kongresses haben bereits jetzt symbolisch ihre Unterschriften unter die Initiative gesetzt.

Sollte das Minority Safepack letztendlich realisiert werden, könnten nicht nur die unterschiedlichen Interpretationen der Sprachencharta von der EU angeprangert werden. Auch Fälle wie die Vergrößerung Oppelns, bei der die Rechte der Deutschen Minderheit verletzt wurden, wie die Opper SKGD in einer Petition an das Europäische Parlament unterstrichen hatte, würden schneller Gehör und vielleicht auch konkrete Maßnahmen aus Brüssel zur Folge haben.

Deutsche in Slowenien

Ebenso könnten dann auch die Deutschen in Slowenien für ihre Rechte vor EU-Institutionen kämpfen, denn wie Bernard Gaida bestätigt, werden sie in ihrem Land nicht offiziell als Minder-

heit anerkannt. „Damit haben wir in der AGDM einen besonderen Fall, dass eines unserer Mitglieder im Herkunftsland gar keine Minderheitenrechte in Anspruch nehmen kann“, meint Bernard Gaida.

Daher freut sich Gaida besonders auf die Europeada, also die Fußballerunion der Volksgruppen, die im Jahr 2020 in Kärnten stattfindet und von den dortigen Slowenen organisiert wird. „Ich habe speziell die zukünftigen Organisatoren gebeten, unsere deutsche Minderheit aus Slowenen in die Planung miteinzubeziehen, um so dieser nicht anerkannten Volksgruppe eine Bühne zu bieten und eine Möglichkeit zu schaffen, auf ihre Probleme in Slowenien hinzuweisen“, sagt Bernard Gaida.

Ob nun die Deutschen in Slowenien als Minderheit anerkannt werden und sich die Staaten auf einen konkreten Standard bei der Umsetzung der Minderheitenrechte u.a. aus der Sprachencharta einigen, zeigt die Zeit. Ein erster Meilenstein ist aber das Minority Safepack, wofür auch in Polen ab September Unterschriften gesammelt werden.

Zur Erinnerung: Die Föderalistische Union Europäischer Volksgruppen ist die politische Vertretung der in Europa lebenden nationalen und ethnischen Minderheiten und wurde im Jahr 1949 in Paris gegründet. Bis zur politischen Wende in Mittel- und Osteuropa waren nur die Minderheiten in den demokratisch regierten Ländern in der FUEN zusammengeschlossen. Zur FUEN gehören aus Polen neben der Deutschen Minderheit, die durch den VdG seit 1991 Mitglied ist, und die Masurische Gesellschaft aus Allenstein, auch die Kaschuben und die Lemken.

Rudolf Urban

Krakau: Glanzvolles Fest zum 25-jährigen Bestehen des Goethe-Instituts

Ein lichtvoller Geburtstag

Genau seit 25 Jahren ist das Goethe-Institut in Krakau aktiv. Am vergangenen Wochenende wurde das Jubiläum mit einem glanzvollen Fest gefeiert. Das Leitmotiv dabei war Licht. Auch deutsche Minderheitenorganisationen waren unter den Gästen vertreten.

Am vergangenen Wochenende jährte sich die Eröffnung des Goethe-Instituts in Krakau genau zum 25. Mal. Der offizielle Teil der Feier begann mit Ansprachen der geladenen Gäste. Es gratulierte u.a. die deutsche Generalkonsulin aus Breslau Elisabeth Wolbers. „Ich bin heute nicht nur deshalb hier, weil ich den deutschen Generalkonsul in Krakau vertrete, sondern auch, weil das Krakauer Goethe-Institut in ganz Südpolen, so auch in Niederschlesien, aktiv ist. Ein Höhepunkt unserer Zusammenarbeit war im letzten Jahr die Europäische Kulturhauptstadt Breslau. Dabei richtete das Goethe-Institut bei uns eine Art Bühne in Form eines Pavillons ein, in dem drei Monate lang ein großartiges Kulturprogramm dargeboten wurde. Wir beneiden die Krakauer ein wenig darum, dass sie das Institut dauerhaft als Verbreiter der deutschen Kultur und Sprache und als Brücke zwischen Polen und Deutschland bei sich haben“, sagte die Konsulin. All die gelungenen Projekte des Krakauer Goethe-Instituts seien unmöglich aufzuzählen, betonte sie.

Im weiteren Verlauf der Feierlichkeiten war Licht das Leitmotiv. Aus diesem Grund hatten die Veranstalter die Stuttgarter Gruppe Dundu eingeladen. Diese zeigte ein Schauspiel mit aus zarten Lichtfäden gewobenen Puppen, die das Publikum auf eine poetische Reise mitnahmen. Später wurde auf der Fassade des Potocki-Palastes, wo das Institut seinen Sitz hat, eine Lichtprojektion der deutschen Gruppe Urbanscreen aus Bremen präsentiert. Der letzte Akzent des Abends war eine Silent Disco von

drei Discjockeys: DJ Dunkelbunt aus Wien, DJ Clarice aus Berlin und Kixnare aus Krakau.

Das Goethe-Institut Krakau wurde zwei Jahre nach dem Warschauer Institut gegründet. Sein Wirkungskreis umfasst sechs Woiwodschaften im Süden Polens: Karpatenvorland, Kleinpolen, Heiligkreuz, Niederschlesien, Schlesien und Opperln. Das Institut beschäftigt sich vor allem mit der Förderung der deutschen Sprache durch Sprachkurse, Deutschprüfungen, Workshops, die Bereitstellung von Lehrmaterialien, Büchern und Publikationen, einen Diskussionsklub Bücher sowie Kulturprojekte. Seit Jahren arbeitet das Krakauer Goethe-Institut auch mit der Deutschen Bildungsgesellschaft Opperln zusammen.

Kraków: Huczne obchody 25-lecia Instytutu Goethego – Rozświetlone urodziny

Dokładnie 25 lat w Krakowie rozpoczęła swoją działalność Instytut Goethego. W miniony weekend hucznie świętowano ten jubileusz, a motywem przewodnim uroczystości było światło. Wśród gości znaleźli się również przedstawiciele organizacji mniejszości niemieckich.

W miniony weekend przypadła dokładna 25. rocznica otwarcia Instytutu Goethego w Krakowie. Część oficjalną uroczystości rozpoczęły przemowy zaproszonych gości. Gratulację przekazała m.in. konsul generalny RFN we Wrocławiu Elisabeth Wolbers. – Jestem



An den Feierlichkeiten nahm die deutsche Generalkonsulin aus Breslau Elisabeth Wolbers teil. Links: Der Direktor des Goethe-Instituts Krakau, Daniel Göpfert. Foto: Danuta Cholewa

Generalkonsulin Wolbers: „Wir beneiden die Krakauer ein wenig darum, dass sie das Institut dauerhaft als Verbreiter der deutschen Kultur bei sich haben.“

tutaj dzisiaj nie tylko dlatego, że zastępuję konsula Niemiec w Krakowie, ale również dlatego, że Instytut Goethego w Krakowie aktywnie działa w całej południowej Polsce, również na Dolnym Śląsku. Takim kulminacyjnym momentem naszej współpracy była zesłoroczna Europejska Stolica Kultury, podczas

której Instytut Goethego urządził u nas swoistą siedzibę w postaci pawilonu, w którym przez trzy miesiące oferowano wspaniały program kulturalny. Trochę zazdrościmy Krakusom, że mają u siebie Instytut na stałe jako popularyzatora niemieckiej kultury i języka i pomost między Polską a Niemcami – mówiła konsul, podkreślając, że nie sposób wliczyć wszystkich udanych projektów Instytutu Goethego w Krakowie.

Motywy przewodnim dalszych uroczystości jubileuszowych było światło. Z tego powodu organizatorzy zaprosili grupę Dundu, która przygotowała spektakl za pomocą marionetek utkanych z delikatnych świetlnych nici, który zabrał publiczność w poetycką podróż. Później na fasadzie Pałacu Potockich, czyli siedzibie Instytutu, zaprezentowano świetlną projekcję przygotowaną przez niemiecką grupę z Bremy: Urbanscreen.

Ostatnim akcentem wieczoru było silent disco trzech DJ-ów: DJ Dunkelbun z Wiednia, DJ Clarice z Berlina i Kixnare z Krakowa.

Instytut Goethego w Krakowie powstał dwa lata po warszawskiej placówce. Obejmuje swoim działaniem sześć województw na południu Polski: podkarpackie, małopolskie, świętokrzyskie, dolnośląskie, śląskie i opolskie. Instytut zajmuje się przede wszystkim promocją języka niemieckiego poprzez organizowanie kursów językowych, egzaminów ze znajomości języka niemieckiego, warsztatów, udostępnianie materiałów dydaktycznych, książek i publikacji, organizowanie dyskusyjnego klubu książki oraz projekty kulturalne. Instytut Goethego w Krakowie od lat współpracuje również z Niemieckim Towarzystwem Oświatowym.

Anna Durecka

**Kultur: Leipzig zu Gast in Krakau**

Der Anfang aller Musik

Die Stadt Leipzig war in ihrer Partnerstadt Krakau mit einem Kunstwerk aus Licht und Musik – der Licht- und Klang-Installation „25 Her(t)z“ zu Gast.

Aus insgesamt 128 Buchstabenwürfeln besteht die fünf Meter hohe Skulptur, die die Namen bedeutender Leipziger Komponisten zeigt wie Johann Sebastian Bach, Felix Mendelssohn-Bartholdy, Robert Schumann und Richard Wagner. Bunte Sitzwürfel rings um die Installation luden tagsüber zum Verweilen ein. Am Abend wurde die Installation durch wechselnde Licht-Farb-Spiele und eine Klangcollage aus alten Leipziger und zeitgenössischen Klängen in Szene gesetzt. „Nur wer neugierig ist und genau hinschaut, wird es verstehen“, sagt der französische Lichtkünstler Philippe Morvan über sein Werk „25 Her(t)z“ und fügt hinzu: „Um etwa 25 Hertz beginnt Schall hörbar zu werden, es ist der Anfang aller Musik.“

Schon in der DDR beliebt

Das Projekt entstand im Auftrag der Leipzig Tourismus und Marketing (LTM) GmbH. „Wir sind eine lebendige Musikstadt mit reicher musikalischer Tradition und aktivem musikalischem Leben in der Stadt. Und das wollten wir erlebbar machen“, sagt LTM-Marketingmanagerin Marit Schulz. Dabei lege man großen Wert auf gute Beziehungen und einen regen Austausch mit der südpolnischen Metropole, denn seit 1973 sind Leipzig und Krakau Partnerstädte. „Krakau war schon in der DDR ein beliebtes Reiseziel“, erinnert Schulz.



Auf dem Plac Szczepański in Krakau: Der französische Künstler Philippe Morvan und LTM-Marketingmanagerin Marit Schulz präsentieren die Licht- und Klang-Installation „25 Her(t)z“.

Foto: Marie Baumgarten

Polen sei außerdem für die Leipziger Touristikbranche ein großer Markt.

Leipzig und Polen

Bei einem Gewinnspiel konnte man zudem eine Reise in die Musikstadt Leipzig gewinnen, die schon lange auch eine enge Verbindung zu Polen hat. Immerhin war der Kurfürst von Sachsen, August der Starke, auch König von Polen. Sein Jagdschloss Hubertusburg kann in Wermsdorf bei Leipzig besichtigt werden. Legendär auch der Heldentod des polnischen Fürsten Józef

Poniatowski bei der Völkerschlacht zu Leipzig. „In dem am Völkerschlachtdenkmal angeschlossenen Museum können Besucher seinen Revolver und den Sattel seines Pferdes bewundern“, wirbt Sabine Fischer von LTM.

Leipzig präsentierte sich in Krakau vom 18. bis 21. Mai 2017. Die Installation „25 Her(t)z“ wurde zum ersten Mal im September 2016 in Lyon präsentiert, und kurz danach konnte man sie im niederländischen Rotterdam sehen.

Marie Baumgarten

Olsztyn: Neugierde des duspasterza

Pamieci niemieckiego księdza

Od lat osiemdziesiątych XX wieku grupa duchownych i działaczy katolików świeckich, jak też lokalnych polityków zabiega o to, by postawić przy katedrze w Olsztynie (Allenstein) pomnik upamiętniający księdza Adalberta Wojciecha Zinka.



Ks. infułat Adalbert (Wojciech) Zink. Fot. archiwum autora

W skład komitetu weszli też m.in. metropolita warmiński abp dr Józef Górzyński, ks. dr Andrzej Lesiński, proboszcz parafii św. Jakuba, oraz Bogdan Bachmura, założyciel i prezes Stowarzyszenia Święta Warmia.

Ksiądz Adalbert Zink urodził się 23 kwietnia 1902 r w Bydgoszczy (Bromberg), zmarł 9 września 1969 w Olsztynie (Allenstein), a zasłynął swoimi działaniami we wrześniu 1953 roku, po aresztowaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ówczesne władze kościelne zwywały wiernych do zachowania spokoju, co oznaczało przyzwolenie na działania komunistów.

W tym też czasie miał być odczytany rządowy komunikat w sprawie aresztowania prymasa. Na to kategorycznie nie zgodził się ks. Zink. Pod zarzutem sabotowania poleceń władz i przewieziony do więzienia w Warszawie. Przesiedział tam prawie półtora roku. Berlińczyk Peter Hoch, dość blisko spokrewniony z ks. Adalbertem (Wojciechem) Zinkiem, w artykule dla „Gazety Ostródzkiej” pisze m.in. o bardzo ważnym epizodzie z jego życia. „W swoich więziennych pamiętnikach przetrzymywany przez komunistów kard. S. Wyszyński napisał, że bronili go jedynie »Niemiec i pies« – wspomina. »Pies to owczarek Baca, który ugryzł jednego z funkcjonariuszy aresztują-

cych Prymasa. Niemiec zaś to właśnie Adalbert (Wojciech) Zink”.

Dla olsztyńskiego działacza politycznego Bogdana Bachmury przypomnienie postaci ks. Zinka ma dodatkowe znaczenie: – Na Warmii i Mazurach mamy problem z zachowaniem ciągłości historycznej, tej przedwojennej i powojennej, brakuje nam też ciągłości zamieszkania, bo większość autochtonów już dawno stąd wyjechała. Mamy też problem z poszukiwaniem symboli, które łączyłyby nas z tamtą rzeczywistością. Postać ks. Zinka wpisuje się idealnie, jako brakujące ogniwo.

Upamiętnienie warmińskiego i jednocześnie niemieckiego księdza zasługuje na wszelkie poparcie. Niemniej należy liczyć się z głosami krytycznymi, których na pewno nie zabraknie zwłaszcza tu, na terenach „odzyskanych”. Ważne jest, iż wątpliwości co do słuszności tej inicjatywy nie mają władze miasta Olsztyna. Komitet już rozpoczął zbiórkę pieniędzy i może liczyć na wsparcie także lokalnej mniejszości niemieckiej.

Alfred Czesla

Neuss: Jahrestreffen der Landsmannschaft Ostpreußen

Hand in Hand

Die Landsmannschaft Ostpreußen und die Deutsche Minderheiten gehen Hand in Hand. Dies zeigte sich zuletzt beim Jahrestreffen der Landsmannschaft, das vom 13. bis zum 14. Mai in Neuss (Nordrhein-Westfalen) stattfand.

„Es hat sich gelohnt so viele Stunden hierher zu fahren“, sagte der Vorsitzende des Verbandes der Deutschen Gesellschaften in Ermland und Masuren Henryk Hoch während seiner Rede. Zu solchen Worten hatte er allerlei Grund, denn der Dachverband der Deutschen Minderheit in Ostpreußen, den er vertritt, hat schon seit Jahren eine fruchtbare Zusammenarbeit mit der Landsmannschaft. Gemeinsame Projekte und gegenseitige Unterstützung auf verschiedenen Ebenen prägen die gegenseitigen Beziehungen, die woanders in Polen ihresgleichen suchen.

Vertriebenengedenktag

Damit diese fruchtbare Zusammenarbeit zwischen der Landsmannschaft und der Deutschen Minderheit bestehen bleibt, braucht der Verein aber auch andere Partner als nur die Deut-

Die Landsmannschaft Ostpreußen lobt den von der Bundesregierung eingeführten Vertriebenengedenktag.

schen in Polen. Diesbezüglich dankte der Vorsitzende Stephan Grigat dem Bund und insbesondere dem Freistaat Bayern für die Unterstützung der Projektarbeit. Zufrieden zeigte er sich auch gegenüber der allgemeinen Einstellung der Bundesrepublik zur Landsmannschaft: „Die in der letzten Zeit wieder empathische und unterstützende Politik der Bundesregierung macht sich vor allem in der Einführung des Vertriebe-



Der Vorsitzende der Landsmannschaft Stephan Grigat

Foto: Landsmannschaft Ostpreußen

nengedenktages oder an einer fühlbar verbesserten Zusammenarbeit der politischen Entscheidungsebenen mit der Landsmannschaft und dem Bund der Vertriebenen bemerkbar“, meint Grigat.

Verfehlte Bildungspolitik

Der Vorsitzende unterstrich jedoch, dass zwar „etliche Länder Deutschlands

die Landsmannschaft ebenfalls fördern“, jedoch tun dies „nicht alle von ihnen“. Des Weiteren sei beispielsweise das Schicksal der ehemaligen deutschen Ostgebiete in den Schulen zu wenig thematisiert. Dass das angesprochene Wissen verloren gehen könnte, darum sorgt sich auch die Landsmannschaft selber. Grigat appellierte an die Ver-

sammelten in Neuss, vor allem den Opfern von Flucht und Vertreibung zu gedenken und nannte dies als eines der Hauptziele des Treffens.

Buntes Kulturprogramm

Aber nicht nur für Reden wurde das Jahrestreffen genutzt. In dessen Rahmen ehrte man ebenfalls verdiente Aktivisten wie etwa Jürgen Zauner, den langjährigen Vorsitzenden und nunmehrigen Ehrenvorsitzenden des LO-Landesverbandes Nordrhein-Westfalen.

Im dritten Teil widmete man sich dem Kulturprogramm. Auch hier gab es Akzente der Deutschen in Polen. Großen Applaus erntete etwa die Tanzgruppe „Saga“ aus Bartenstein. Zum Schluss konnten sich die Anwesenden auch an Musik mit dem Leitfadern „Reise nach Ostpreußen“ erfreuen.

Außer den Mitgliedern der Landsmannschaft und Vertretern der Deutschen Minderheit waren auch Vertreter der lokalen Politik anwesend. Zu nennen ist hier etwa der Bürgermeister von Neuss, Reiner Breuer (SPD).

Łukasz Biły

Werbung / Reklama

Cennik prenumeraty papierowej**WOCHENBLATT.pl**

- prenumerata pocztowa (woj. opolskie, śląskie): 125,00 zł
- roczna prenumerata za doliczeniem znaczków pocztowych: 260,00 zł
- półroczna prenumerata za doliczeniem znaczków pocztowych: 130,00 zł
- kwartalna prenumerata za doliczeniem znaczków pocztowych: 65,00 zł
- roczna prenumerata zagraniczna: 170,00 euro
- półroczna prenumerata zagraniczna: 85,00 euro

Szczegółowe informacje otrzymają Państwo pod nr. tel. 77 45 46 556 lub pod adresem e-mail sw@wochenblatt.pl

8583

Usługi Pogrzebowe
Sprowadzanie zmarłych z zagranicy
Załatwianie formalności
Opieka nad grobami

Machnik N.
Ozimek, Schodnia Nowa,
www.machnik.ozimek.pl
Tel./fax: (077) 46-52-456

Nowy punkt w Opolu przy ul. Książąt Opolskich 32

Całodobowe kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne

- Ubrania pogrzebowe
- Wieńce, wiązanki i kwiaty
- Międzynarodowy przewóz zwłok
- Załatwianie formalności pogrzebowych

„Spieszmy się kochać ludzi – tak szybko odchodzą...”
ks. Jan Twardowski

Jacob
Jakub Duda

www.uslugipogrzeboweopole.pl
beatajakub@wp.pl
Izbicko, ul. Strzelecka 9, kom. 603 707 533
Tarnów Op., ul. Klimasa 24, tel. 77 461 67 22

8455

TERMINE

Chronstau: Am 3. Juni findet auf dem Fußballplatz in Chronstau (Chrząstowice) das 2. Fußballturnier der Deutschen Miro Fußballschulen um den Pokal des Vorsitzenden der SKGD im Opperler Schlesien statt. Beginn ist um 9:00 Uhr.

Opole: Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej zaprasza 8 czerwca na spotkanie dyskusyjne pt. „Mowa nienawiści językiem codzienności w Europie?”. Spotkanie rozpocznie się o godz. 12.00 w urzędzie marszałkowskim. O tym, jak walczą z przejawami nienawiści w swoim otoczeniu, opowiedzą: Irmela Mensah-Schramm, niemiecka działaczka społeczna, i Joanna Balsamska, trenerka antydyskryminacyjna.

Breslau: Der Verband der deutschen sozial-kulturellen Gesellschaften in Polen organisiert vom 26. bis 28. Mai im Hotel Haston in Breslau (ul. Irysowa 1-3, 51-117 Wrocław) eine Konferenz zum Thema „500 Jahre Reformation. Reformation in Schlesien Pommern und Preußen“. Infos bei Monika Wittek unter Tel.: 77/4538507, e-mail: monika.wittek@vdg.pl. Das genaue Programm gibt es unter www.vdg.pl

Opole: Biblioteka Austriacka zaprasza 1 czerwca na wykład pt. „Między Wiedniem a Galicją, Austrią a Polską. Kalejdoskop stosunków kulturalnych od XVIII do XX wieku“. Wykład wygłosi historyk i dyplomata Jakub Forst-Bataglia. Początek o godz. 17.00 w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu. Po spotkaniu organizatorzy zapraszają na lampkę wina.

Gliwice: Od 20 maja można w Muzeum w Gliwicach oglądać wystawę „Pławniowice – przeszłość archeologiczna“, która przybliży odkrycia dokonane na terenie podgliwickiej osady, której przeszłość sięga czasów prehistorycznych. Wystawa będzie czynna do 16 lipca.

Beuthen: Das Oberschlesische Museum in Beuthen veranstaltet eine Konzertreihe anlässlich 500 Jahre Reformation. Das nächste Konzert findet am 28. Mai um 18:00 Uhr statt. Die Eintrittskarten kosten 10 Złoty. Im Programm Werke von Johann Sebastian Bach, Oscar Wermann und Friedrich dem Großen.

Zabrze: Muzeum Miejskie w Zabrzu zaprasza 27 maja o godz. 12 na ostatnie przed wakacjami zwiedzanie zabrzańskich świątyń w ramach cyklu: „Sacrum videre – zobaczyć sacrum“. Na okazjonalnej wystawie w kościele pw. św. Anny będzie można obejrzeć archiwa, księgi parafialne, zabytkowe naczynia liturgiczne. Muzealni przewodnicy opowiedzą o historii oraz oprowadzą po wnętrzach kościoła. Wstęp bezpłatny. *adur*

Görlitz: Weißekinder – Erinnerung an 1945

Kinderfest mit Zukunft

Am 20. Mai fand im Stadthallengarten Görlitz ein Kinderfest statt, das an das Jahr 1945 erinnerte. Am selben Tag, vor 72 Jahren, war der Stadthallengarten Schauplatz einer besonderen Begegnung.

Damals haben der sowjetische Stadtkommandant Gardeoberst Nestorow und der Görlitzer Oberbürgermeister Alfred Fehler am 20. Mai 1945 die Görlitzer und die sich auf der Flucht befindenden und in Görlitz Station machenden deutschen Niederschlesier zu einem Kinderfest in den Stadthallengarten eingeladen.

An dieses Ereignis, an das eine steinerne Tafel an der Stadthalle erinnert, wollen die Organisatoren 2017 ebenso anknüpfen, wie an die 1991 ins Leben gerufenen deutsch-polnische Aktion „Wir, die Weißekinder. My, die Nysy“. „Unser Kinderfest an diesem symbolischen Ort ist Ausdruck der toleranten Stadtgesellschaft über Grenzen hinweg“, so Anneliese Karst vom Stadthallen-Förderverein. Sie konnte noch drei andere Organisationen zum Mitmachen bewegen: den Förderverein „Demokra-

Zwölf Tage nach Kriegsende spielten Görlitzer und Flüchtlingskinder im Stadthallengarten beim Kinderfest.

tischer Frauenbund“, den Förderverein „Kulturstadt Görlitz“ und den Bürgerrat „Innenstadt Ost“.

Das diesjährige Kinderfest war Familientreffpunkt für Bürger beiderseits der Neiße. „Unser Ziel ist, alle zwei Jahre ein Kinderfest im Stadthallengarten zu organisieren, aber auch Zeitzeugen ausfindig zu machen, die am 20. Mai 1945 dabei waren“, so die Organisatorin Renate Klein. *K. Kandzia*



Wo 1945 sich schlesische Flüchtlingsfamilien und Görlitzer begegneten, kommen auch heute Nachbarn von beiden Ufern der Neiße zusammen. *Foto: Klaudia Kandzia*

Reńska Wieś: Jarmark Urbanowy po raz czwarty

Wino i śpiew



Tajniki pracy kowala można było poznać podczas warsztatów rzemieślniczych. *Foto: Tomasz Kandziara*

Już od czterech lat mieszkańcy Reńskiej Wsi zapraszają z okazji odpustu św. Urbana, patrona swojej parafii, na Jarmark Urbanowy. Współorganizowana przez miejscowe koło DFK impreza odbyła się w minioną niedzielę.

Jak zwykle na gości i mieszkańców czekała cała masa atrakcji. Na scenie zaprezentowali się artyści z bliska i z daleka, m.in. Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Pawłowiczek, a także Kamila Czartoryska, Wiktoria Gołębiewska, Rafał Wieczorek. Zachwyciły również występy małżonków: Baby Perełek, Mini Perełek, Midi Perełek i najstarszych Perełek. Póź-

nym popołudniem wspaniały koncert dali Ewa i Damian. Zaś wieczorem można było potańczyć przy muzyce zespołu Sempres. W międzyczasie można było też odwiedzić rycerskie obozowisko, gdzie dla dzieci oferowano rycerskie gry i zabawy. Dla starszych były pokazy walki. Chętni mogli również sprawdzić się w pracy kowala czy garncarza. Warsztaty rzemieślnicze również znalazły się w programie jarmarku. Organizatorzy zadbali również o stosowny wikt i opierunek. Były kramy z jadłem i napitkiem, możliwość degustacji win z winnicy „Dwa Stawy”. Kto nie był w tym roku na urbanowym świętowaniu, tego organizatorzy serdecznie zapraszają za rok o tej samej porze. *adur*

TSKN: Kolonie dla dzieci z mniejszości niemieckiej

Wakacje tuż-tuż

Opolski TSKN organizuje w terminie od 14 do 22 lipca 2017 tygodniowe warsztaty kolonijne dla 40 dzieci z grona mniejszości niemieckiej. Podobnie jak w ubiegłych dwóch latach warsztaty odbędą się w Niemczech, w Łużycach Górnych.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc nabór uczestników będzie miał formę konkursu. Szukając uczestników, będziemy brać pod uwagę osiągnięcia w różnych konkursach i olimpiadach dotyczących języka niemieckiego, jak również przynależność uczestnika bądź też jego rodziców do mniejszości niemieckiej oraz zaangażowanie w działalność lokalnych DFK – mówi Tomasz Gryga z TSKN. W warsztatach nie mogą uczestniczyć osoby, które brały udział w warsztatach kolonijnych w Budziszynie organizowanych przez TSKN w ubiegłych dwóch latach. Formularze zgłoszeniowe dostępne są na stronie www.skgd.pl. Wypełniony formularz należy przelać lub dostarczyć do biura zarządu TSKN do 12 czerwca oraz do wiadomości przewodniczącemu DFK. Spośród nadesłanych zgłoszeń komisja wybierze 40 uczestników, do których bezpośrednio wysłane zostaną karty kolonijne oraz inne dokumenty dotyczące wyjazdu do wypełnienia, jak również informacje dotyczące kolonii – informuje Tomasz Gryga. Na dzieci czeka w tym roku naprawdę atrakcyjny program. Będzie m.in. szukanie skarbów geologicznych za pomocą narzędzi wy-



W programie kolonii jest m.in. badanie skamielin pod mikroskopem. *Foto: Edyta Bayer*

Zgłoszenia na kolonie należy nadsyłać do 12 czerwca.

posażonych w GPS, badanie skamielin pod mikroskopem, wypadki na basen, do dyskoteki, wspólne grillowanie. Oczywiście wszystko będzie się odbywać w języku niemieckim – zapewnia Tomasz Gryga. Lista osób zakwalifikowanych na warsztaty ukaże się na stronie TSKN (www.skgd.pl) 13 czerwca. *adur*

Pfr. Dr. Peter Tarlinski



28. Mai 2017
Christi Himmelfahrt
Lesejahr A

1. Lesung: Apg 1, 1-11
2. Lesung: Eph 1, 17-23
Evangelium: Mt 28, 16-20

Das Hochfest der Entrückung Jesu in den Himmel wird in manchen Ländern am 7. Sonntag der Osterzeit gefeiert. So auch in Polen. Die Himmelfahrt Christi rundet die Zeit ab, in welcher der Sohn Gottes als Mensch auf Erden wirkte. Vor seinen Jüngern, wie Lukas in der Apostelgeschichte schreibt, „wurde er emporgehoben und eine Wolke nahm ihn auf und entzog ihm ihren Blicken“. Jesus versprach ihnen, dass sie

Wort zum Sonntag

mit dem Heiligen Geist getauft werden: „Ihr werdet die Kraft des Heiligen Geistes empfangen, der auf euch herabkommen wird; und ihr werdet meine Zeugen sein in Jerusalem und in ganz Judäa und Samárien und bis an die Grenzen der Erde.“ Ein Neubeginn wird den elf Aposteln angekündigt. Ihnen wird es aufgetragen, im Namen Jesu und mit seiner Botschaft zu den Menschen zu gehen: „Mir ist alle Macht gegeben im Himmel und auf der Erde. Darum geht zu allen Völkern und macht alle Menschen zu meinen Jüngern; tauft sie auf den Namen des Vaters und des Sohnes und des Heiligen Geistes, und lehrt sie, alles zu befolgen, was ich euch geboten habe. Seid gewiss: Ich bin bei euch alle Tage bis zum Ende der Welt.“

An für sich hat es sich grundsätzlich bis heute nicht viel geändert. Die Taufe wird gespendet, das Herabsteigen des Heiligen Geistes in der Firmung gefeiert. Die Worte Jesu und die Eucharistie gegenwärtigen Ihn. Was allerdings etwas anders ist und verwundert, dass sich so mancher unter den Jüngern von heute weigert allen Völkern zu dienen, alle Kulturen zu respektieren und die Seelsorge in der jeweiligen Sprache des Herzens zu gestalten. Statt auf die Menschen anderer Herkunft – als die der Mehrheit – zuzugehen, wird ihnen das Gefühl gegeben, dass sie sich der Allgemeinheit anschließen sollen. Statt den Menschen „anderer Zunge“ zu

helfen, ihre eigene Identität aufzubauen, wird ihre Assimilierung anvisiert. Bei allen Schwierigkeiten, die mit der Organisation der Seelsorge zusammenhängen, kann man es sich nicht leicht machen und die Menschen ignorieren, als würden sie nicht existieren. Dabei denke ich auch an unser Schlesien. Die meisten von unseren Landsleuten wandern in den deutschsprachigen

„Darum geht zu allen Völkern und macht alle Menschen zu meinen Jüngern.“

Raum ab, besonders in die Bundesrepublik. Sprachlich sind sie im Grunde mehr oder weniger gut gerüstet. Geistlich sind sie nicht immer vorbereitet in das Leben der Kirchengemeinden in Deutschland oder Österreich einzusteigen. In vielen Fällen bleiben sie der Kirche fern und

besuchen die Gottesdienste erst wieder, wenn sie gelegentlich in Schlesien sind. Dann aber auf Polnisch – aus Nostalgie. Wieso ist es so schwer den Geistlichen und den Gemeinden zu vermitteln, dass die gottesdienstliche Zweisprachigkeit – deutsch und polnisch – vorteilhaft ist. Die Sprache und die Begriffe, und der durch sie vermittelte Sinn – bringt doch mit sich eine Bereicherung, besonders dann, wenn er aus zwei kulturellen Perspektiven kommt. Den Heiligen Geist brauchen wir, um in mehreren Sprachen zu reden und zu denken wie auch gewisse Vorurteile zu überwinden. Pfingsten ist bald. Das sollten wir nicht verpassen – und ebenso nicht die Wallfahrt der Minderheiten zum St. Annaberg am Pfingsttag. *□*

**Breslau: Germanistikstudenten ergänzen Wikipedia**

Sie vermitteln Wissen

Meistens ist es so, dass für Studenten der erste Anlaufpunkt um Wissen zu erwerben, das Internetportal Wikipedia ist. In Breslau ist es hingegen umgekehrt. Dort hat nun eine Gruppe von Germanistikstudenten eine offizielle Kooperation aufgenommen und liefert dem polnischen Leser Informationen zur deutschen Kultur.

„Es ist kein Geheimnis, dass Studenten und nicht nur diese auf Wikipedia zugreifen, wenn sie ihr Wissen erweitern wollen. Bei solcher Suche, wurde uns auf einmal klar, dass viele und wichtige Begriffe der deutschen Kultur und Literatur in den polnischsprachigen Einträgen gar nicht zu finden sind“, sagt Dr. Monika Wolting, die seitens der Universität Breslau die Kooperation koordiniert. Über ihre Gedanken sprach Dr. Wolting mit ihren Studenten, die sich übrigens besonders gerne auch außerhalb des Standardunterrichts engagieren. Daraufhin entstand die Idee einer Gruppe zu gründen, die sich mit dem Übertragen von Texten in Wikipedia befassen wird. Der gemeinsame Nenner dieser Texte sollte alles sein, das die Studenten liefern können und das mit der deutschen Kultur und Literatur verbunden ist. Als die Akademikerin genügend Interessierte fand, nahm sie Kontakt zu Wikimedia Deutschland – dem Verwaltungsorgan von Wikipedia – auf. Hier ließ man sich nicht lange um eine Zusammenarbeit bitten.

Erstellen und ergänzen

„Wir haben im Rahmen des Studiums das Wissen rund um die deutsche Kultur und Literatur erlangt, deswegen ist es

sozusagen an uns dieses Wissen an Menschen, die nicht Germanistik studieren weiterzugeben“, sagt Studentin Klaudia Zyto. Die Art und Weise wie die Studenten ihr Wissen im Rahmen von Wikipedia vermitteln, beruht auf zweierlei Art. Erstens erstellen die Jugendlichen neue Artikel in den Bereichen, in denen noch komplett kein Wissen auf dem Portal vorhanden ist, zweitens ergänzen oder ändern Sie aber auch die schon bestehenden Einträge, die oft kleinere oder auch schwerwiegende Fehler beinhalten. Monika Wolting macht dabei kein Geheimnis daraus, dass viele der neuen Einträge auf den Magisterarbeiten der Studenten basieren. Dies seien seriöse Quellen, denn sie werden ja von Akademikern der Universität Breslau betreut und geprüft. Das Verfassen von Artikeln beruht jedoch nicht nur auf dem Kopieren von Texten. Bei speziellen Workshops, bei denen neue Einträge besprochen werden, wird dem Wissen auch unter Aufsicht der Lehrer der letzte Schliff gegeben, bevor es publiziert wird.

Prodeutsche Charaktereinstellung

Welche Einträge haben die Studenten bereits ergänzt? Natürlich vor allem die Texte im Interessenbereich der Germanistikstudenten. Zu erwar-



Germanisten aus Breslau während eines der Workshops ihrer Uni

Foto: Michał Tomiczek

ten sind deshalb vor allem literarische oder sprachwissenschaftliche Texte: „Ein Artikel, den wir schon verfasst haben, ist beispielsweise der über Niklas Luhmann. Es wundert mich, dass bisher das Thema dieser Persönlichkeit noch nicht bearbeitet wurde“, sagt Monika Wolting. Niklas Luhmann zählt zu den wichtigsten Vertretern der deutschen Soziologie. Nicht nur, dass er einen wichtigen Beitrag für die deutsche Wissenschaft geleistet hat, sondern seine Mitarbeiter haben auch einen Preis für besondere Errungenschaften nach ihm benannt. Deswegen sei es wichtig, dass die Studenten auch gezielt solche Persönlichkeiten den polnischen Lesern bekanntmachen, meint Monika Wolting.

Das neue Angebot sei nach Monika Wolting nicht nur ein Beitrag für die Wissenserweiterung der polnischen Bevölkerung, wenn es um die deutsche Kultur geht, sondern passt auch stark in das Bildungsprofil der Breslauer Universität: „Wir hier in Breslau sind der Auffassung, dass zu einem Germanisten nicht nur die Sprache, sondern auch eine prodeutsche Charaktereinstellung gehört. Er soll auch die Kultur und Literatur Deutschlands kennenlernen und somit seine Horizonte erweitern“, sagt Monika Wolting.

Am Projekt der Zusammenarbeit mit Wikipedia nehmen im Moment 20 Studenten teil.

Łukasz Biły

Zülz: Orchesterparade zum 9. Mal

Saison für Blasmusik

In Zülz (Biala) ertönte am vergangenen Sonntag Blasmusik. Bereits zum 9. Mal wurde dort eine Orchesterparade veranstaltet. Sechs Orchester und fünf Gruppen von Majoretten aus Polen und Tschechien traten auf dem Zülzer Marktplatz vor den Zuschauern auf.

Von denen gab es ganz viele. Krzysztof Duda legte mit seinem Motorrad die Strecke von fast 90 Kilometern aus Kreuzburg (Kluczbork) bis nach Zülz zurück, um der Blasmusik zu lauschen. Und er ist nicht der Einzige, der an diesem Tag weite Strecken bis nach Zülz zurücklegte. Die ersten Vorbereitungen für die Orchesterparade starteten im Januar. „Kurz vor der Parade arbeiteten fast 30 Personen auf Hochtouren, also 15 Feuerwehrmänner aus Zülz und die Mitarbeiter des Gemeindekulturhauses“, sagt der Chef der Freiwilligen Feuerwehr in Zülz, Norbert Otte, der mit der Freiwilligen Feuerwehr für die Straßenabspernung um den Marktplatz herum verantwortlich ist.

Am 11. Juni gibt es in Zülz das Konzert von Edward Simoni. Zuvor treten Amateurgruppen aus Schlesien auf.

Die 20-jährige Karolina Dreszer leitet die Majorettengruppe „Loka“ aus Zülz seit drei Jahren. Vor dem Auftritt bei der Orchesterparade trainierten die Mädels an der frischen Luft, um sich an Umstände wie Wind und Sonne erneut zu gewöhnen. Als Gastgeberinnen hat die Gruppe Loka fünf Choreographien vorbereitet. Die Mädchen tanzen als Ma-

joretten teilweise schon zwölf Jahre; bei der Orchesterparade in Zülz treten sie seit Anfang an auf.

Zum ersten Mal war Kewin Mikołajczyk aus Kamionka dabei. Er spielt ein Euphonium, und seit zwei Jahren ist er Mitglied im Blasorchester OSP Mechnica Kamionka. „Die Atmosphäre hier ist super. Das sind alles Musiker genauso wie ich. Bei solchen Auftritten lernt man neue Musiker kennen oder trifft alte Freunde. Wir tauschen Erfahrungen aus und haben viel Spaß zusammen“, sagt der 16-jährige Kewin. Innerhalb der 45 Minuten, die der Blaskapelle auf der Bühne zur Verfügung standen, präsentierten die Musiker hauptsächlich Märsche und Polkas.

Ein weiteres Mal wird der Marktplatz in Zülz am 11. Juni gesperrt sein. An diesem Tag treten dort ab 14:30 Uhr Amateurgruppen aus Schlesien und Tschechien auf und um 20:30 Uhr gibt der Star des Abends, Edward Simoni, ein Konzert.

Manuela Leibig



Majoretten aus Boguszytz (Boguszyce) mit ihrer preisgekrönten Choreographie

Fotos: Manuela Leibig

Krappitz: Ein Besuch nach über 30 Jahren

Krawatten von „Ołta“

Das letzte Mal haben sie in Krappitz in den 80er-Jahre gespielt. Doch sie wollen wiederkommen um alte Freunde zu besuchen und Konzerte zu geben. Das deutsche Orchester aus Wittstock/Dose kommt Anfang Juni nach Polen und wird nach fast 30 Jahren für das lokale Publikum wieder spielen.

Die deutschen Musiker haben sich bei der Krappitzer Stadtverwaltung Anfang des Jahres gemeldet und Kontakt mit polnischen Musikern gesucht. In Deutschland haben sie für dieses Projekt finanzielle Unterstützung bekommen und in dessen Rahmen wollen sie Polen wieder besuchen. Sie möchten



Das Orchester aus Wittstock wird am 10. Juni in Groß Stein und am 11. Juni in Krappitz zu hören sein

an die Orte zurückkehren, wo sie vor einigen Jahrzehnten gespielt haben. Es stellte sich heraus, dass die Musiker aus Wittstock/Dose in den 80er-Jahren in Ottmachau und Moschen aufgetreten sind und in Dobrau übernachtet haben. „Einige Mitglieder des Orchesters ha-

ben immer noch Krawatten aus „Ołta“ (Die Schuhfabrik in Ottmuth), die sie als Geschenk damals bekommen haben. Einige haben immer noch Kontakt zu den Krappitzer Musikern aus dieser Zeit und Musikern des ehemaligen Orchesters in Ottmachau“, sagt Paweł Wieniec,

Dirigent des Krappitzer Orchesters, der im Kontakt mit den deutschen Musikern ist.

Das deutsche Orchester aus Wittstock/Dose kommt nun dank der Einladung des Krappitzer Gemeindeamtes, um bei den „Tagen der Stadt“ ein Konzert zu geben. Doch sie werden auch am 10. Juni in Groß Stein im Sanatorium spielen. Für den 11. Juni ist ein Konzert in Krappitz geplant. Die Musiker freuen sich über jeden Besucher, vor allem an diejenigen, die sich noch an sie erinnern können.

Mit den geplanten Konzerten endet dieser Besuch jedoch nicht. Die deutschen und polnischen Musiker sind an eine weitere Zusammenarbeit der beiden Orchester interessiert.

Dominika Bassek

Oppelner Nachrichten

Nobliści ze Śląska: Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej wydał niedawno po raz trzeci jedną ze swoich najpopularniejszych publikacji pt. „Nobliści ze Śląska“. Dr hab. Piotr Greiner, autor książki, historyk, dyrektor Archiwum Państwowego w Katowicach, zaktualizował i uzupełnił teksty, ponadto książka została wzbogacona o liczne, nie publikowane do tej pory fotografie. W zbiorze znajduje się jedenaście biografii uczonych pochodzących ze Śląska, laureatów Nagrody Nobla. Wydanie jest dwujęzyczne i można je nabyć w siedzibach DWPN w Opolu i Gliwicach.

Denkmalschutz: Die hölzerne Sankt-Anna-Kirche in Rosenberg wird vielleicht schon bald ins Denkmalschutzregister eingetragen. Einen entsprechenden Antrag hat kürzlich der Pfarrer Walter Lenart gestellt. Der Antrag wurde an den Oppelner Woiwodschafdenkmalschutzexperten weitergeleitet. Bevor die Kirche offiziell als Denkmal anerkannt wird, vergehen noch Monate. Regierungsexperten werden vor Ort die Kirche begutachten. Die Sankt-Anna-Kirche wurde einst um eine Wunderkiefer gebaut, wobei das älteste Element ein Holzbalken aus dem Jahr 1444 ist. In der Woiwodschaf Oppeln gibt es insgesamt vier denkmalgeschützte Objekte. Erst kürzlich wurde in das Register die hängende Eisenbrücke in Malapane eingetragen.

Targi Turystyki: Od 26 do 28 maja potrwają w Opolu 17. Międzynarodowe Targi Turystyki „W Stronę Słońca. Regionem wiodącym targów będzie w tym roku austriacka Styria. Organizatorzy zapraszają na degustację austriackich win i specjałów kulinarnych, pokaz folkloru i konkursy z nagrodami. Podczas targów reprezentuje się również region partnerski Opolczyzny, Nadrenia-Palatynat.

Egzamin: Niemieckie Towarzystwo Oświatowe informuje, że kolejny egzamin z języka niemieckiego Instytutu Goethego na poziomie B2 odbędzie się 10 czerwca o godz. 9.00. Formularze zgłoszeniowe dostępne są na www.dbg.vdg.pl. Zgłoszenia można przesyłać do 29 maja na adres mailowy dbg@vdg.pl.

Seminar: Das Haus der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit veranstaltet zusammen mit der Gesellschaft für politische Bildung e.V. vom 16. bis 27. Juli ein Seminar zum Thema „Wie steht es um unsere politischen Kulturen? – Deutsche und Polen im Dialog“ für deutsche und polnische Multiplikatoren aus dem Bereich Bildung. Das komplette Seminarprogramm gibt es unter www.haus.pl. Das Seminar findet in der Akademie Frankenwarte in Würzburg statt.

Festiwal Weberowski: 15 czerwca rozpocznie się w Pokoju XIV Festiwal Muzyki Zabytkowych Parków i Ogrodów im. Carla Marii von Webera. Festiwal, podobnie jak w latach ubiegłych, będzie trwał trzy dni. Koncerty w czwartek 15 czerwca o godz. 16.00 oraz w piątek 16 czerwca o godz. 17.00 odbędą się w zabytkowym kościele ewangelickim Księżnej Zofii w Pokoju. Festiwal zakończy się w sobotę 17 czerwca o godz. 19.00 koncertem w kościele katolickim pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pokoju. Podczas piątkowego koncertu, podobnie jak w zeszłym roku, wystąpi pochodząca z Pokoju sopranistka Agnieszka Węgrzynowska. *adur*

Oppelner Nachrichten

war eine Zeitung, die von 1895 bis 1935 im Oppelner Land erschien.

Groß Stein: Vorbereitungen auf das Schlesienseminar Was ist Fremdheit?

Vom 25. bis 27. Oktober veranstaltet das Haus der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit wieder das Schlesienseminar in Groß Stein. Das Leitthema dieses Jahr ist der Fremdheit gewidmet. Wissenschaftler und Referenten aus Polen und Deutschland werden darüber diskutieren, was Fremdheit ist und wer für wen fremd ist.

Das Schlesienseminar ist die einzige derartige populärwissenschaftliche Konferenz in Oberschlesien. Seit mehr als 20 Jahren werden gegenwärtige und für die Region bedeutende Themen aufgegriffen. Wobei man nicht nur über die Geschichte Oberschlesiens diskutiert, sondern auch über die Entwicklung sowie die Herausforderungen für die Zukunft und zuletzt – was besonders wichtig ist – über Schlesien als eine europäische und multikulturelle Region. Das Thema des bereits 22. Schlesienseminars ist das Problem der Fremdheit und der Fremdheit aus mehreren Perspektiven. Was verstehen wir unter Fremdheit? Wie sollen wir mit ihr umgehen? Findet Fremdheit überhaupt Akzeptanz? Diese Fragen werden im Mittelpunkt der Debatten stehen. Die Auswirkung des Fremden auf die Gesellschaft und seine Integration sowie die Bedeutung des Fremden in multikulturellen Gemeinschaften soll ebenso ein wichtiger Aspekt der Diskussionen sein. Während des Seminars wird das Thema der Fremdheit aus mehreren Blickwinkeln erforscht, d.h. im europäischen, aber auch regionalen sowie im sozialen, kulturellen und religiösen Kontext, vor allem jedoch bezugnehmend auf die Heimat, die breit als Staat und lokal als Gemeinde oder Ortschaft



In diesem Jahr wird man in Groß Stein über Fremdheit diskutieren
Foto: A. Durecka

verstanden wird. Die Konferenz wird ebenfalls dem Problem des Fremden in Kultur, Kunst und Bildung gewidmet sein. Ein weiterer wichtiger Aspekt ist der Unterschied im Umgang mit dem Fremden im Gegensatz zum Einheimischen/Vertrauten im politischen, rechtlichen und wirtschaftlichen Bereich.

Wer gerne am Schlesienseminar teilnehmen möchte, kann noch ruhig aufatmen. Das Anmeldeverfahren hat noch nicht begonnen. Zunächst sucht der Veranstalter nach Referenten. Diese können sich bis zum 16. Juni beim Haus der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit unter andrea.zachon@haus.pl anmelden. Mehr Infos zum Schlesienseminar gibt es auch auf www.haus.pl
adur

Tempelhof: Sommerakademie für Deutschlehrer zum fünften Mal Unterricht mit Spaßfaktor

Die Sommerakademie für Deutschlehrer, die von der Deutschen Bildungsgesellschaft zusammen mit dem Goethe-Institut in Krakau organisiert wird, geht in die fünfte Runde. Schon jetzt können sich Deutschlehrer und Kindergärtnerinnen für die Schulung anmelden.

„Die Sommerakademie richtet sich an Deutschlehrer und an Mitarbeiter in Kindergärten im Minderheitengebiet. Wir bieten wieder ein breites Fortbildungsangebot und ein abwechslungsreiches Rahmenprogramm an. Es lohnt sich also auf jeden Fall mitzumachen“, ermuntert Martyna Halek von der Deutschen Bildungsgesellschaft.

Das Thema der diesjährigen Sommerakademie lautet „Methodenvielfalt im Deutschunterricht“. „Die Methodik des Deutschunterrichts wird immer vielfältiger, bunter, abwechslungsreicher – die Sommerakademie will einen Einblick vermitteln u.a. in theaterpädagogische Ansätze, in digitale Methoden und Werkzeuge, in Projektunterricht wie etwa „Deutschlernen im Zoo“ oder „im Dino-Park“, erklärt Martyna Halek. Die Sommerakademie wird vom 3. bis 7. Juli im Fortbildungs- und Schulungszentrum in Tempelhof (Niwki) stattfinden. Anmelden kann man sich per Anmeldeformular, aber nur bis 12. Juni. „Und man sollte es möglichst schnell machen. Aus Erfahrung wissen wir, dass das Interesse groß ist und die Anzahl der Plätze ist nun mal begrenzt. Dieses Jahr können insgesamt 70 Deutschlehrer an der Sommerakademie teilnehmen“, sagt Martyna Halek.

Jedes Jahr kann die Deutsche Bildungsgesellschaft auf Profis im Bereich innovativer Deutschunterricht zurückgreifen und auch dieses Jahr wurden



Die Sommerakademie wird bereits zum fünften Mal von der Deutschen Bildungsgesellschaft veranstaltet.
Foto: A. Durecka

Die Sommerakademie wird vom 3. bis 7. Juli im Fortbildungs- und Schulungszentrum in Tempelhof (Niwki) stattfinden.

wieder Trainer und Coaches mit interessanten Workshopthemen eingeladen. „Wir haben zum einen Tünde Kadar, die über Online-Tools für den Deutschunterricht berichtet wird, dann Ulla Krawczyk, die die Teilnehmer über thea-

terpädagogische Ansätze informiert und natürlich stellt auch das Goethe-Institut seine digitalen Medien für die Deutschlehrer vor“, sagt Martyna Halek. Die Veranstalter haben auch für ein buntes und spannendes Rahmenprogramm gesorgt. „Bei den Sommerakademien geht es auch um gegenseitigen Austausch und Integration und das geht am besten in einer lockeren Atmosphäre, deswegen wurde ein Grillabend eingeplant, wir werden einen Filmabend haben, Spiele spielen und natürlich auch unser fünfjähriges Jubiläum gebührend feiern“, verspricht Martyna Halek. Mehr zur Sommerakademie gibt es unter www.dbg.vdg.pl

Anna Durecka

Tydzień w DFK

Superstar w Kup



18 maja DFK Kup zorganizowało II Gminny Konkurs Piosenki Niemieckiej. W konkursie wzięło udział ponad 50 uczniów szkół podstawowych z gminy Dobrzeń Wielki (Kup, Dobrzeń Wielki, Chróścice i Czarnowąsy). Dzieci prezentowały się w różnych kategoriach wiekowych oraz wykonawczych, począwszy od solistów po duety i zespoły. Piosenka niemiecka sprawiła dużą radość nie tylko dzieciom, ale także osobom, które przyszły im kibicować. – Dzięki wsparciu wielu osób i organizacji wszystkie dzieciaki otrzymały nagrody, największą nagrodą dla organizatorów był ogromny uśmiech na twarzy naszych najmłodszych – mówi Katrin Koschny z DFK Kup. Projekt zrealizowano dzięki finansowemu wsparciu Konsulatu Republiki Federalnej Niemiec w Opolu, które DFK Kup pozyskało w ramach projektu pt. „Wir suchen den Superstar“.

Lwów i Wrocław

Niemieckie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne we Wrocławiu zaprasza 29 maja do udziału w projekcie pt. „Pochodzenie z Lwowa – Herkunft Breslau“. Dzisiejszy Wrocław jest nierozdzielnie związany z historią niemieckiego Breslau i polskiego Lwowa. Oba miasta przyczyniły się do powstania dzisiejszej tożsamości Wrocławia. Stąd motyw przewodni projektu. Na drugim spotkaniu, które rozpocznie się o godz. 18.00 w Barbarze, ul. Świdnicka 8c, gościć będzie wioletoletni dyrektor Muzeum Narodowego we Wrocławiu Mariusz Hermansdorfer, z którym rozmawiać

będzie prof. dr hab. Grzegorz Hryciuk z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego.

Festyn rodzinny

DFK Pietna zaprasza wszystkich, młodszych i starszych, na festyn rodzinny 10 czerwca o godz. 17.00 do gospodarstwa agroturystycznego państwa Iścińskich „Salve Amici“. W programie: kawa, ciasto, wspólne grillowanie oraz gry i zabawy dla dzieci i dorosłych.

Festyn w Krasiejowie



14 maja po nabożeństwie majowym mieszkańcy Krasiejowa udali się na dziedziniec muzeum, by wspólnie świętować Dzień Matki i Ojca, którego organizatorem było lokalne koło DFK. Po przywitaniu przewodniczący DFK Piotr Szubert zaprosił wszystkich do wspólnego biesiadowania przy muzyce Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Chrzastowic. Uroczystość, w której uczestniczyli także m.in. burmistrz Jan Labus i przewodniczący TSKN Ozimek Klaus Leschik, była połączona z ustawieniem drzewka majowego.

Upamiętnia ofiary obozu

Mniejszość niemiecka w województwie śląskim upamiętni 17 czerwca ofiary obozu Zgoda w Świętochłowicach. Uroczystości rozpoczną się od mszy św. o godz. 10.00 w kościele św. Pawła w Rudzie Śląskiej, później zaplanowano nabożeństwo przed pomnikiem ofiar obozu Zgoda na cmentarzu komunalnym oraz minutę ciszy pod bramą obozu w Świętochłowicach na ul. Wojska Polskiego. Tam złożone zostaną wieńce

i zapalone znicze. Wystąpi również chór DFK z Katowic oraz orkiestra górnicza z Rudy Śląskiej. Szczegółowy program uroczystości wydrukujemy w następnym wydaniu „Wochenblattu“.

Zaproszenie

DFK w Wodzisławiu Śląskim zaprasza 30 maja na spotkanie poświęcone historii powojennej Rogowa. Początek o godz. 18.00 w siedzibie koła, wstęp wolny.

Dzień Matki



14 maja w kole DFK w Chrzastowicach mniejszość świętowała Dzień Matki i Ojca. Przy pełnej sali mamy obejrzały program artystyczny dzieci ze szkoły podstawowej i przedszkola. Wystąpił też zespół taneczny Hałas.

Piknik majowy

W zeszłą niedzielę DFK Roszowice zorganizowało piknik majowy. Podczas imprezy swoje wokalne talenty zaprezentowały solistki: Miriam i Dany. Dziewczyny zaśpiewały znane i lubiane piosenki i szlagiery niemieckie. Oprawą muzyczno-nagłaśniającą zajęli się muzycy: pan Brunon i zespół Matt Music. Na najmłodszych czekały gry i zabawy. Podczas majowego pikniku nie mogło zabraknąć śląskiego kołoczka i grilla. – Cieszymy się z tak liczego przybycia gości i zapraszamy już teraz wszystkich na nasze kolejne inicjatywy. Przy tej okazji dziękujemy wszystkim zaangażowanym osobom za wkład włożony w przygotowania. Jesteście niezawodni! – dziękowała przewodnicząca koła, Joanna Szarek-Tomała. □

TSKN: Już niedługo finał konkursu

Mistrzowie recytacji

Powoli kończą się rejonowe eliminacje do konkursu recytatorskiego „Młodzież recytuje poezję”, organizowanego po raz 23. przez opolski TSKN. – Za nami już eliminacje w Białej, Prószkowie, Cisku, Oleśnie i Strzelcach. W czwartek uczniowie recytować będą jeszcze w Zagwizdzu – mówi Patrycja Karpińska-Uryga z referatu kultury TSKN.

Niemieckojęzyczny konkurs recytatorski „Młodzież recytuje poezję” już od ponad 20 lat organizowany jest przez mniejszość niemiecką w województwie opolskim, co roku gromadząc setki uczniów. Wiersze w języku niemieckim dzieci recytują najpierw podczas eliminacji szkolnych i gminnych, a potem najlepsi reprezentują swoje szkoły podczas sześciu eliminacji rejonowych. – Osoby, które najlepiej zaprezentują swoje wiersze podczas eliminacji i zdobędą miejsce na podium, będą miały okazję tradycyjnie powiedzieć wybrany przez komisję wiersz podczas finału w Prószkowie. Jak zwykle odbędzie się on w kościełku ewangelickim – mówi Patrycja Karpińska-Uryga. Lista osób i wierszy, które zostały dla nich wybrane, ukaże się w ostatnim tygodniu maja na stronie internetowej TSKN: www.skgd.pl. W zeszłym roku po raz pierwszy wśród członków jury podczas eliminacji rejonowych znaleźli się pracownicy naukowcy Instytutu Filologii Germańskiej Uniwersytetu Opolskiego, którzy oceniali występy uczniów. – Również w tym roku mamy zaszczyt gościć w szeregach naszej komisji konkursowych m.in. Marka Dzionego, Kornelię Kansy i Mariolę Majnusz-Stadnik. Finał w Prószkowie zaplanowano na 7 czerwca. – Podczas finału każdy z uczestników



Eliminacje rejonowe odbyły się już w Białej, Prószkowie, Cisku, Oleśnie i Strzelcach Opolskich.
Foto: TSKN

W zeszłym roku po raz pierwszy wśród członków jury znaleźli się pracownicy naukowcy Instytutu Filologii Germańskiej UO.

zaprezentuje ten jeden wybrany przez nas wiersz, wyniki podamy oczywiście jeszcze tego samego dnia i wtedy będzie też wręczenie nagród – zapowiada Patrycja Karpińska-Uryga.

Anna Durecka

**Zdrowie: Nadchodzi lato i czas czereśni**

Pyszny dar natury

Przed nami lato, kojarzone też z czereśniami, chętnie przez nas spożywanymi, nie tylko ze względu na walory smakowe, ale też dlatego, że mają liczne właściwości lecznicze. O fakcie tym jako pierwsi przekonali się mieszkańcy gór Kaukazu oraz Turcji, bo z tych rejonów świata pochodzą, ale później dowiedzieli się o tym również mieszkańcy innych regionów świata.

Mimo że czereśnie w 3/4 składają się z wody, to jak udowadniają badania, mają liczne właściwości zdrowotne – m.in. dzięki zawartym w nich witaminom (A, E, C, K z grupy B), minerałom (wapń, żelazo, magnez, fosfor, potas, cynk) oraz przeciwutleniaczom, które działają odmładzająco i korzystnie wpływają na stawy. Poza tym czereśnie zawierają związek o nazwie cyjanidyna, który u pacjentów z artretyzmem może blokować odczuwanie bólu wywołanego przez kryształki kwasu moczowego i z tego powodu owoc ten poleca się też osobom cierpiącym na opuchnięcia



Czereśnie są bogate w cukry, ale mają niski indeks glikemiczny, są więc niegroźne nawet dla cukrzyków.

i zniekształcenia stawów, ale... Do swojego jadłospisu czereśnie powinny włączyć także osoby zdrowe, bo dzięki temu mają większą szansę na uniknięcie artretyzmu.

Czereśnie a serce i młodość

Na uwagę zasługuje też fakt, że ten pyszny dar natury zawiera także mnóstwo potasu, który usuwa z organizmu nadmiar soli, a przez to dobroczynnie

wpływa na serce oraz pomaga regulować ciśnienie tętnicze krwi. Do tego czereśnie są bogatym źródłem kwercetyny, która zmniejsza przepuszczalność naczyń krwionośnych, reguluje stężenie cholesterolu w surowicy krwi oraz przeciwdziała niekorzystnemu zjawisku utleniania cholesterolu. Na uwagę zasługuje też fakt, że porcja czereśni dostarcza potężną dawkę jodu, który wzmacnia produkcję hormonów tarczycy

Nie wolno popijać czereśni żadnymi płynami, w szczególności wodą lub mlekiem.

i m.in. reguluje przemianę materii. Czereśnie o bardziej kwaskowatym smaku, z uwagi na zawartość kwasów organicznych, regulują pracę przewodu pokarmowego i pobudzają pracę trzustki, a słodsze działają łagodząco na przewod pokarmowy i wykazują działanie lekko moczopędne. Należy podkreślić również, że czereśnie, zwłaszcza czerwone, zaliczane są do przeciwutleniaczy (naturalne substancje chroniące nas przed nowotworami i spowalniające procesy starzenia się organizmu), które zwalczają wolne rodniki, a im ciemniejszy kolor skórki, tym więcej w nich antyoksydantów.

Uwaga ciężarne i cukrzyki!

Czereśnie z uwagi na to, że dostarczają potrzebnego w ciąży jodu, są też jak

najbardziej wskazane w diecie kobiet w ciąży. Jednak nie oznacza to, że przyszła mama może się nimi bezkarnie obijać, absolutnie nie, bo są ciężkostrawne. Bywają też niewskazane w diecie kobiet karmiących, ponieważ tak jak inne owoce pestkowe mogą powodować uczulenie u dziecka. Uwaga cukrzyki! Czereśnie, choć są bogate w cukry, to sacharyz jest w nich niewiele, dzięki czemu indeks glikemiczny tych owoców jest niski, a to z kolei jest sygnałem, że mogą je konsumować osoby z cukrzycą, ale... dla bezpieczeństwa najlepiej w umiarkowanej ilości.

Owoce te stanowią często dodatek do lodów, sałatek, płatków śniadaniowych, ale można je też piec w cieście oraz dodawać do sosów, mięs, ryb czy wykorzystać do placków. Nie wolno natomiast popijać czereśni żadnymi płynami, a w szczególności wodą lub mlekiem! Takie połączenie doprowadzi do problemów żołądkowo-jelitowych, np. do biegunki. Nie spożywa się też czereśni przed posiłkiem, zwłaszcza ciężkostrawnym, bo dodatkowo utrudniają proces trawienia tego rodzaju potraw.

Karolina Świerc

PINNWAND

Comeback: Der Fernsehmoderator und Musiker Stefan Mross freut sich über das Comeback deutscher Musik. „Volksmusik und



Foto: Pressfotos

deutscher Schlager sind wieder da, wo sie hingehören: in die Mitte der Gesellschaft. Und niemand muss sich schämen mitzusingen“, sagte er. Deutsche Interpreten seien wieder angesagt. Für ihn, der als 13-Jähriger erstmals auf der Bühne stand, sei das eine gute Erfahrung: „Die meiste Zeit meiner musikalischen Karriere musste man sich schon fast entschuldigen, wenn man Volksmusik oder Schlager gemacht hat. Ich bin froh, dass dies nun anders ist.“

Schwanger: Moderatorin Caroline Beil schritt letzte Woche mit einer Neun-Monats-Baby-Kugel über den roten Teppich der „Shoe Step Awards“. Und zwar in High Heels. Die Moderatorin wird mit 50 nochmal Mutter, doch im RTL-Interview erklärte sie, dass es ihr besser geht, als so manch 30-Jähriger. „Ich glaube, es ist alles im Leben eine Sache der Einstellung“, sagte sie.

Familienpläne: Reality-TV-Sternchen Daniela Katzenberger kann sich weiteren Nachwuchs vorstellen. „Natürlich denken wir an ein zweites Kind“, sagte sie. Man habe jetzt eine große Vier-Zimmer-Wohnung auf Mallorca. „Es gibt also ein Zimmer, aus dem man ein zweites Kinder-Zimmer machen könnte“, so die Katze. Bislang seien dort allerdings Schuhschränke und Klamotten untergebracht. „Ich sage jetzt aber nicht, dass es geplant ist, sonst erwarten alle, dass ich morgen schwanger bin“, sagte Katzenberger.

Joblos: Er galt als Spitzenmann deutscher Talkshow-Unterhaltung. Jetzt könnte TV-Urgestein Hans Meiser ganz tief fallen. Der



Foto: promiflash

Grund: Der ehemalige Talkmaster ist das Gesicht der Verschwörungs-Website „Watergate.tv“, die mit reißerischen Videobeiträgen gegen Politiker und Konzerne hetzt und auch vor antisemitischen Äußerungen nicht zurückschreckt. Nun wurde er deswegen seinen Job bei der ZDF-Show „Neo Magazin Royale“ los.

Krank: Über 20 Jahre lang war Tim Lobinger einer der auffälligsten Figuren der deutschen Leichtathletik. Jetzt ist der einsti-



Foto: promiflash

ge Sechs-Meter-Stabhochspringer schwer erkrankt, er kämpft gegen Leukämie. Bisher reagiert Tim positiv auf die äußerst aggressive Behandlung, was ihn und die behandelnden Münchner Ärzte vorsichtig optimistisch stimmt. Dennoch wird der Heilungserfolg von vielen Faktoren abhängen“, heißt es in der Erklärung seines Managements.

Normal: Helene Fischer ist trotz ihres Erfolges am Boden geblieben. „Wohl vor allem, weil ich ein gesundes Umfeld habe, das dafür sorgt, dass ich nicht abhebe“, erklärte sie im Gespräch mit „Bunte“. „Wenn ich mit meiner Familie und meinen Freunden zusammensitze, bin ich nicht der Star, sondern einfach nur Helene. Und ich weiß, dass dieser Zustand nicht unendlich ist. Auch wenn ich natürlich hoffe, dass er noch ein bisschen anhält“, so Fischer.

Traum: Model Hana Nitsche hat gleich doppelten Grund zur Freude: Sie schnappt sich nach der Dessous-Kampagne nicht nur die Bikini- und Bademoden-Kampagne 2017 von Lascana, sie singt auch noch den Song für den TV-Werbespot. Damit geht für die ehemalige „GNTM“-Kandidatin ein „echter Wunschtraum“ in Erfüllung. Ich kann mich bei dieser Kampagne erstmals mit meiner großen Leidenschaft – dem Gesang – voll einbringen und mich mit meiner ganzen Persönlichkeit ausdrücken. Darüber bin ich unendlich glücklich und dankbar“, freut sich das Model.

Film: Entertainerin Verona Pooth blickt mit ihren 49 Jahren auf ein schillerndes Leben zurück. Das inspirierte offenbar auch andere,



Foto: promi news

denn es wird ein Biopic (Filmbiographie) über sie geben. „2018 wird mein Leben verfilmt. Wir sind mitten in der Umsetzung“, verrät sie im Interview mit dem Magazin „Gala“. Mehr dürfe sie dazu allerdings noch nicht verraten, wie sie weiter sagt. Nur so viel: „Spaß wird es machen.“ adur

Glosse**Zu alt?**

„Ach lass mich doch in deinem Wald der Oberförster sein“, sang einmal die Schlager-Ikone Tony Marshall. Jetzt will man den Armen nicht einmal in einen Garten reinlassen. Es ist ja auch kein gewöhnlicher Garten, sondern das Fernsehgarten des ZDF. Als der 79-Jährige anbot, sein Lied „Das Mädchen vom Nachbarhaus“ in der Sendung vorzustellen, wies das ZDF den Schlagerstar ab. Die Begründung: „Wir besetzen seit einigen Jahren sehr international und poppig – in dieses Umfeld passt die Musikfarbe leider nicht.“ Tony Marshall ist außer sich und überzeugt, es liege an seinem Alter. „In unserem Land leben 30 Millionen ältere Menschen, die ein Recht auf gute Unterhaltung haben“, fordert Marshall und teilte aus: „Wenn ich für den Fernsehgarten zu alt bin, dann dürfte man Frau Kiewel schon lange nicht mehr auf den Bildschirm lassen.“ So spricht wahrhaft nur ein Gentleman. Ich habe das Gefühl schon bald werden wir Herrn Marshall in Oberschlesien erleben. Im Zufluchtsort für deutsche Schlagerstars, an denen der Zahn der Zeit schon etwas geknabbert hat.

Anna Durecka

Karolin Łunaczi

Dzisiaj trocham o tym, o czym ostatnio bardzo głośno. Sami wycie pewno, o co chodzi – o festiwal polskiej piosenki. Niby zawsze w Opolu, a jednak rozmaiły pomysły już były. Niby taki opolski, a jednak polski? Ale jednak moł Opolu na to jakys prawa i chyba nie moze być inaczej? Nie wiam właściwie, jak to je, jedni gołdajum tak, a inkszi inaczi. Jak właściwie je i jak baje, pewno dowiemy se na dniach. Mozy zdaniy je taky – dejcie załatwić to tym, co majum o tym jakyjs pojynciy. Niejedni, co by to zrobili szybko i sprawnie, nie sum ani dopuszczyni do zdania, nie mogum nic poradzić. Ci, co właściwie nie majum o muzyce i inkszych rzeczach

z tym zwiunzanych pojyncia, ci by se chcieli wypowiadać, wadzić, a właściwie sami nie wium, co i jak. Wycie, nasz swiyntyj pamiynci burmistrz zawsze gołdoł, że nieważny jak, ważny, że o tobie gołdajum, i joł myslam, że uni właśnie w mysl takyj zasady se odzywajum nie tam, kaj powinni. Naja... ale ktosj musi se wypowiedzieć, bo inaczi nie wiadumo, jak by se to skũnczyło – a właściwie jak na rajzie kũnca nie widać.

Niech se weznũm przykład ze niejednyj wsi, kaj organizowani je festyn, tam wszystko jakoś moł syns, malo kto se wadzi i jakojs wszystko wspólnymi siłuma je organizowany, a co nojważniejszy – tela kasy na to wszystko nie idzie. Wiadumo,

taki festiwal to je cojs, ale pomyslcie se tera, jak czujum se gwiazdy, co miały wystympować, i ty, co bandũm – chyba jakojs tak niekomfortowo, dopoki sytuacja se nie wyjaśni, wiadumo, że kołdzi baje jedyn na drugygo psioczũł, a ty gwiazdy i gwiazdeczki samy nie wium, co majum robić, i wcale im se nie dziwiam, bo lekko to nie je, a gołdać i tak ludzie bandum, egal czy zdecydujũm na ja czy na ni. Besto – niech robiũm jak uważajũm, taky je mozy zdaniy, a naj-ważniejszy, coby uszanować ich decyzja.

Tela co ostatnio o tym wszystkim se pisze, to možno i przebiyto Lewandowski, których to wózyk do dziecka miol kosztować prawie 8000 złotych, a wła-

ściwie żołdnygo to nie interesuje, no ni? To ciekawy, po co o tym piszũm. A już hit w ogóle buł taki, jak ostatnio zrobili im zdjynciy ze nastympnym wózkym, szok normalnie! – Majum dwa!!! Zastanawiũm se, po co o tym wszystkim pisać, już ostatnio gołdałach, ale tak se robiũm klachy i choby mieli i piynć, to powinno nũm być to wszystko jedno. A co baje ze festiwalym, to powiam wũm, że ciekawo! eh je, ciekawy, jaky rozwiunzaniy znejdũm ci na wyrchu. Jedno je pewny – sfaða baje sowieso i tak se wszystkim nie dogodzi. □



**Porady: Prezenty dla pracowników w Niemczech**

Jak nagrodzić pracowników, a nie fiskusa

Bony czy karty dla pracowników zawsze są mile widziane, niezależnie od tego, czy stanowią składnik wynagrodzenia, są dowodem uznania bądź upominkiem, bo zawsze sprawiają radość zatrudnionemu personelowi. Jeśli zrobisz to umiejętnie, jako pracodawca możesz przyznać pracownikom pewne profity, nie ponosząc przy tym kosztów związanych z podatkiem od wynagrodzeń i składkami na ubezpieczenia społeczne.

Bony i karty prezentowe dla pracowników to popularny instrument stosowany w celu okazania uznania lub wzmocnienia motywacji wśród personelu. Po pierwsze firma może sensownie wykorzystać limity, do wysokości których świadczenia rzeczowe i drobne upominki dla pracowników są zwolnione z podatku od wynagrodzeń i składek na ubezpieczenia społeczne. Po drugie pracownicy sami mogą zdecydować, który z oferowanych benefitów będzie dla nich najbardziej opłacalny. Do budowania pozytywnego wizerunku pracodawcy oraz wzmocnienia przywiązania pracowników do firmy mogą się przyczynić bony prezentowe i karty upominkowe. Mimo to specjaliści ds. naliczania płac spoglądają na ten instrument motywacyjny z pewną dozą sceptycyzmu. Powodem mogą być wątpliwości odnoszące się do właściwego rodyaju zwolnionego z podatków i składek benefitu, aby nie budził on żadnych zastrzeżeń w przypadku ewentualnych kontroli.

Wykorzystaj kwotę wolną na świadczenia rzeczowe

Na co warto więc zwrócić uwagę, by wszystko zgadzało się od strony prawnej? Najprostszy sposób na zwolnienie z podatków i składek benefit to skorzystanie z kwoty wolnej na świadczenia rzeczowe w wysokości 44 euro miesięcznie na pracownika. Zgodnie z niemiecką ustawą o podatku dochodowym świadczenia rzeczowe dla pracowników w wysokości do 44 euro miesięcznie są nieopodatkowane. Na podstawie rozporządzenia o ubezpieczeniach społecznych kwota ta nie jest również objęta składkami na ubezpieczenia społeczne. Oprócz wymienionej wyżej sumy 44 euro zwolnieniu z podatku podlegają także świadczenia rzeczowe w wysokości do 60 euro na osobę, jeśli zostały przyznane w związku z osobistym wydarzeniem w życiu pracownika. Pod względem podatkowym świadczenia te należą do zbiorowego terminu „drobne upominki”. Osobistym wydarzeniem w życiu pracownika są np. jego urodziny, jubileusz pracy w firmie czy narodziny

Najprostszy sposób na zwolnienie z podatków i składek benefit to skorzystanie z kwoty wolnej na świadczenia rzeczowe w wysokości 44 euro miesięcznie na pracownika.

dziecka. Do tej grupy należeć będzie też bukiet kwiatów wręczany pracownikowi np. na powitanie po długotrwałej chorobie.

Zaleta: Obie kwoty wolne nie mają ze sobą nic wspólnego. W żaden sposób się nie łączą, mogą więc być wykorzystywane równolegle, nie podlegając zsumowaniu. W przypadku limitu 44 euro chodzi o miesięczną sumę, na którą nie ma wpływu okazja, z jakiej zostało przyznane świadczenie. Można wykorzystywać ją każdego miesiąca jako formę nagrody. Jednocześnie w związku z osobistym wydarzeniem w życiu pracownik może otrzymać zwolnienie z podatków i składek prezent o wartości do 60 euro. Jeśli dana osoba ma w jednym miesiącu urodziny i wesele, może dostać dwa upominki, których łączna wartość nie przekroczy 60 euro.

Zwróć uwagę na właściwe prowadzenie dokumentacji

W praktyce należy zwrócić uwagę przede wszystkim na dwa kruczki. Po pierwsze zarówno w przypadku kwoty wolnej na świadczenia rzeczowe (44 euro), jak i drobnych upominków w związku z osobistymi wydarzeniami w życiu pracowników (60 euro) mamy do czynienia z limitami. To ograniczenie odgrywa szczególnie istotną rolę w kwestii bonów. Wystarczy, że graniczna kwota zostanie przekroczona choćby o 1 centa, a pracodawcy nie przysługują już zwolnienie z podatków i składek społecznych. Kolejną pułapkę stanowi



obowiązek prowadzenia dokumentacji i należytego monitorowania. Kontrolerzy podatkowi często przyłapują pracodawców na niedopełnieniu tego obowiązku. Szczególnie w przypadku kwoty wolnej na świadczenia rzeczowe należy pamiętać, aby suma wszystkich benefitów z danego miesiąca nie przekroczyła 44 euro. Pracodawcy często wykorzystują ten limit jako podstawę do zwolnienia z opodatkowania i składek na ubezpieczenia społeczne przy wielu pozornie niezauważalnych świadczeniach dodatkowych. Ich spektrum rozciąga się od biletów na dojazd do pracy, poprzez udzieloną przez pracodawcę pożyczkę, aż po firmowe świętowanie ukończenia ważnego projektu.

Uwaga na zasadzki

Jeśli np. w czerwcu 2017 pracodawca nagrodzi wszystkich pracowników bonami zakupowymi o wartości 44 euro, a w tym samym miesiącu kierownik projektu zorganizuje dla członków międzydziałowego zespołu grilla (koszt 12 euro na osobę), przekroczona zostanie maksymalna wysokość miesięcznej kwoty wolnej. W przypadku pracowników, którzy otrzymali oba świadczenia, ko-

nieczne będzie opodatkowanie i oskładkowanie całej sumy 56 euro. Kolejną zasadzkę stanowi fakt, że z podatków i składek na ubezpieczenie społeczne zwolnione są jedynie świadczenia rzeczowe. Federalny Trybunał Finansowy jasno stwierdził, iż bon zakupowy o ściśle określonej wartości z perspektywy podatkowej także jest świadczeniem rzeczowym. Decyzja ta unieważniła długoletnią praktykę administracyjną, zgodnie z którą bony były nieopodat-

kowane tylko poprzez jednoznaczne określenie ich jako przedmiotów bez podawania dokładnej kwoty, na którą opiewały.

Rubryka jest tworzona przez Krzysztofa Świerca oraz firmę Smuda Consulting.

Zachęcamy również do odwiedzenia strony www.intertax24.com oraz www.smuda-consulting.com.

Wann darf ein Arbeitgeber Überstunden anordnen und was ist dabei zu beachten? Zunächst einmal: Die Frage der Überstunden ist nicht gesetzlich geregelt. Ein Arbeitgeber darf nur dann Überstundenarbeit von seinem Personal verlangen, wenn dies entsprechend geregelt wurde, z.B. über eine Bestimmung im Arbeitsvertrag, eine Vereinbarung mit dem Betriebsrat oder ein Tarifabkommen. Bei Fehlen jeglicher Regelungen ist ein Anordnen von Überstunden nur in Krisensituationen möglich. Beispielsweise, wenn ein Produktionsbetrieb durch einen Brand gefährdet ist und nur durch ein längeres Verbleiben der Belegschaft am Arbeitsplatz gerettet werden kann. Keine Krisensituation ist hingegen z.B. ein dringender Auftrag, der plötzlich eingegangen ist. Wenn o.g. Regelungen fehlen, bleibt es dem Arbeitgeber lediglich auf den guten Willen seiner Beschäftigten zu hoffen, also darauf, dass diese im Einzelfall in eine Überstundenarbeit einwilligen. Um die Möglichkeit zu haben, Überstunden anzuordnen, schreiben Arbeitgeber sehr oft eine entsprechende Bestimmung im Arbeitsvertrag fest. Diese muss allerdings genau definieren, welche maximale Überstundenzahl der Arbeitgeber von seinen Beschäftigten verlangen darf.

Schlesische Wirtschaftsschau



Die Woiwodschaft Opatowitz sieht im „Millennium-Index – Innovationspotenzial der Regionen 2017“ der Bank Millennium blass aus. Nun muss das Woiwodschaftsamt ein Rezept für eine Verbesserung der Situation finden

Foto: Bartek Wawraszko/Wikipedia

Neu-Paris

An der Grenze zwischen Ruda und Schwientochlowitz entsteht derzeit eine neue Wohnsiedlung mit Namen „Nowy Paryż“ (Neu-Paris). Administrativ gehört das Siedlungsgelände trotz unmittelbarer Nähe zu Ruda dennoch zu Schwientochlowitz. Die Baumaßnahme hat im August letzten Jahres begonnen, die erste Bauphase soll im vierten Quartal 2017 abgeschlossen wer-

den. Schon jetzt aber sind die meisten Häuser vergeben und die ersten Einwohner werden gegen Ende Oktober dieses Jahres einziehen können. Bauträger ist die Schwientochlowitzer Firma Xenakis Development, ein in Oberschlesien tätiges Wohnungsbaunternehmen. Zu seinen bereits abgeschlossenen Bauprojekten gehören „Dolina Sudecka“ in Schwientochlowitz und „Bursztynowe Wzgórze“ in Jaworzno. Zurzeit

realisiert Xenakis fünf Investitionen: „Akacjowa Dolina“, „Tulipanowe“ und „Nowy Paryż“ in Schwientochlowitz, „Lipkowe Zacisze“ in Deutsch Piekarsowice, „Łagodne Wzgórze“ in Bielitz-Biala. Bei „Nowy Paryż“ handelt es sich laut Xenakis um eine moderne und luxuriöse Wohnsiedlung mit bequemer Zufahrt zu der nur vier Kilometer entfernten Verbindungsstraße Drogowa Trasa Średnicowa, über die man schnell

nach Kattowitz, Königshütte, Hindenburg, Gleiwitz und Beuthen kommt. In die Wohnsiedlung sollen auch zwei Straßenverlängerungen hineinführen: die eine aus Schwientochlowitz (ul. Chrobrego), die andere aus Richtung Godullahütte in Ruda. In der ersten Bauphase entstehen 32 Häuser, neben Einfamilienhäusern auch Doppelhäuser mit unterschiedlichen Wohnflächen. „Nowy Paryż“ ist ein Großprojekt, das in mehrere Bauphasen eingeteilt wird. In der 2. Bauphase kommen 27 Häuser mit Wohnflächen zwischen 102 und 152 qm sowie ein 121 qm großes Doppelhaus hinzu. Die Architektur der Wohnsiedlung wird sich laut dem Investor durch eine dem 21. Jahrhundert entsprechende Modernität, Einfachheit und Funktionalität auszeichnen.

Oppeln schwach

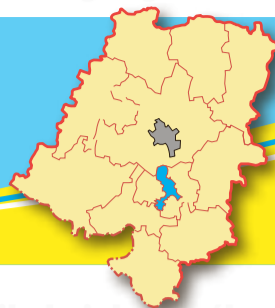
Nach der diesjährigen Studie der Bank Millennium „Millennium-Index: Innovationspotenzial der Regionen 2017“ liegen Masowien (97 Punkte), Kleinpole (88), Niederschlesien (76) und Pommern (74) an der Spitze der Woiwodschaften mit dem höchsten Innovationspotenzial, jeweils über dem Landesdurchschnitt von 68 Punkten. In den genannten Regionen spielen städtische Ballungsgebiete – Warschau, Krakau, Breslau und Dreistadt – eine

dominante Rolle. Ihr Erfolg liegt nach Einschätzung der Studienautoren in ihrer Fähigkeit, besonders begabte und kreative Menschen anzulocken. Es gibt dort die besten Hochschulen und die wichtigsten Wissenschafts- und Forschungszentren. Ein gut entwickeltes Bildungsangebot zieht Humankapital an, während eine konsequente Zusammenarbeit zwischen Unternehmertum und Wissenschaft für Finanzkapital sorgt. Gegenüber dem Vorjahresindex haben fast alle Woiwodschaften ihre Position verbessert. Die Ausnahmen sind Karpatenvorland, Lodz, Ostoberschlesien, Lebus und Oppeln. Die letztere Woiwodschaft erreichte in diesem Jahr 49 Punkte (letztes Jahr 50) und belegte damit den viertletzten Platz vor Heiligkreuz (48), Ermland-Masuren (41) und Lebus (38), jeweils einen Punkt hinter Kujawien-Pommern und Podlachien. Eine Auswertung der insgesamt sechs Innovationskriterien zeigt: Bei der Anzahl der Beschäftigten in den Sektoren Forschung und Entwicklung erhielt die Woiwodschaft Oppeln 21,1 von 100 Punkten und verbuchte damit das drittschlechteste Ergebnis. Und mit seinen Ausgaben für Forschung und Entwicklung (18,4 von 100 Punkten) wurde Oppeln nur von Ermland-Masuren und Lebus unterboten.

Krzysztof Świerc



Głos samorządu



Gmina Krapkowitz

Projekt i realizacja: Krzysztof Świerc

W Krapkowicach praca wre

Z Andrzejem Kasiurą, burmistrzem Krapkowic, rozmawia Krzysztof Świerc

Które z podjętych, zrealizowanych bądź będących w trakcie realizacji zadań w pierwszych trzech miesiącach tego roku uważa Pan za najważniejsze?

To, które od wielu lat było mocno dyskutowane, a w najbliższych miesiącach będzie realizowane. Mowa o złożeniu przez nas wniosku do programu rewitalizacji na przebudowę starego mostu kolejowego w Krapkowicach z przeznaczeniem go na funkcje transportu samochodowego. Jest to jedyny most na drodze wojewódzkiej, który jest praktycznie stale oblegany, Ba, natężenie ruchu wynosi tu ponad 10 tysięcy pojazdów na dobę, stąd od lat mówiło się o potrzebie drugiego mostu.

Efekt?

W ubiegłym roku uzgodniliśmy, że będziemy się starać o dobudowę konstrukcji, która pozwoli na jednojezdniową, ale dwukierunkową przeprawę dla samochodów osobowych, a z początkiem tego roku złożyliśmy na to projekt do rewitalizacji, który opiewa na kwotę około 15 mln zł z możliwością wykorzystania tego mostu do funkcji drogowej. Jednocześnie przebudowany zostanie park leżący po stronie Otmętu. W tym wypadku liczymy na dofinansowanie w kwocie 5 mln zł. Zadanie to miało być realizowane w latach 2018-2019 i zakończone z początkiem 2020 r. Tak wyglądają najpoważniejsze i najbardziej perspektywiczne działania gminy Krapkowice na najbliższe lata.

Jakie jeszcze w Pana ocenie przedsięwzięcia minionego kwartału zasługują na wymienienie?

W tym roku finalizujemy zadania rozpoczęte w latach 2015 i 2016. Mowa o budowie dwóch boisk ze sztuczną nawierzchnią przy istniejących jeszcze

gimnazjach, a w przyszłości szkołach podstawowych. W najbliższych dniach będziemy kończyli drugi etap budowy boiska przy gimnazjum nr 2 w Krapkowicach, które będzie wielofunkcyjne, przygotowane do gry w piłkę ręczną, siatkówkę, koszykówkę, „uzbrojone” w bieżnię lekkoatletyczną, ze skoczną w dal itd., co łącznie kosztowało ok. 600 tys. zł. Zdążyliśmy też rozstrzygnąć przetarg na wykonawcę pierwszego etapu drugiego boiska – po stronie Otmętu, przy gimnazjum nr 1. Ono również będzie zaopatrzone w sztuczną nawierzchnię i wielofunkcyjne, a z nastawieniem na piłkę ręczną. Wiadomo bowiem, że pod względem sportowym Otmętu Krapkowice to klub z tradycjami, a szkoła, gdzie mieści się obecnie gimnazjum nr 1, zawsze była kuźnią talentów do gry w szczypiorniaka, a nam zależy na tym, aby tak pozostało. To zadanie również kosztuje około 600 tys. zł, a jego dokończenie nastąpi w przyszłym roku.

Warto się też pochwalić przeprowadzeniem drugiej edycji budżetu obywatelskiego.

Owszem, bo są to zadania, które zgłosili nasi mieszkańcy! W tym roku budżetowym przeznaczyliśmy na nie 300 tys. zł i jednocześnie podzieliłymiśmy Krapkowice na trzy podokreśli, czyli tereny wiejskie, Otmętu i Krapkowice, i na każdy z tych terenów przeznaczyliśmy po 100 tys. zł. W pierwszym kwartale weryfikowaliśmy te zadania i podaliśmy je głosowaniu, a w ostatnich dniach opublikowaliśmy listę, które z nich zwyciężyły. Z dużych zadań należy wspomnieć o doposażeniu i przebudowie domu spotkań wiejskich w Dąbrówce Górnej, a w Otmęcie placu zabaw przy szkole nr 4. Do tego



Burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura

Foto: Gmina Krapkowice

dochodzi jeszcze kilkanaście mniejszych przedsięwzięć do wartości nie przekraczających 25 tys. zł, które też przeznaczone są do realizacji jeszcze w tym roku. W tym miejscu chcę podziękować wszystkim, którzy oddali głosy, było ich mnóstwo, a to świadczy o tym, że aktywność społeczna jest duża, przez co ogłaszanie budżetu obywatelskiego ma głęboki sens, bo ludzie sami chcą wskazywać, jakie są potrzeby ich środowiska.

Priorytety burmistrza Krapkowic na najbliższe półrocze?

To przede wszystkim rozpoczęcie realizacji zadania, na które otrzymaliśmy dofinansowanie w końcówce ubiegłego roku. Mowa o przebudowie baszty krapkowskiej, łącznie z fragmentem murów obronnych, co łącznie tworzy symbol Krapkowic. Symbol, który widnieje na wszystkich naszych materiałach reklamowych i jest działaniem w ramach ochrony dziedzictwa narodowego o wartości ponad 1 mln zł. Obecnie jesteśmy

na etapie kończenia specyfikacji do zamówienia publicznego. Nie ukrywam, że chcemy, aby baszta była eleganckim symbolem Krapkowic, gdzie odbywać się będą m.in. wystawy o historii miasta, ale i okolicznościowe.

Czy baszta będzie otwarta dłużej niż dotychczas?

Tak, zwłaszcza w sezonie. Ma tu być również punkt informacji turystycznej, a docelowo mają się odbywać lekcje o historii regionu. Po odnowieniu zostanie też wyposażona na ekran, na którym będą wyświetlane informacje o tym, co się dzieje w Krapkowicach, i podświetlana różnymi kolorami na różne okazje, aby wieczorami była widoczna z daleka. Z kolei na szczycie baszty umieścimy obserwatorium astronomiczne, skąd w pogodne dni będzie można obserwować gwiazdozbiory. Uważam, że jest to zadanie ciekawe, ambitne, którego realizacja rozpocznie się prawdopodobnie w okresie wakacji, a zakończy się do połowy przyszłego roku.

AUS DEN GEMEINDEN

Neue Kapelle: Wüsten (Gemeinde Malapane) hat seit Kurzem eine neue Kapelle der Mutter Gottes von Fatima. Die Kapelle wurde während einer Heiligen Messe geweiht, die Pfarrer Marcin Ogiolda zelebrierte. Die Skulptur der Mutter Gottes, die bisher die Einwohner während der Maiandachten begleitete, hat nun einen festen Platz gefunden.

Besuch aus Bad Wurzach: Vom 9 bis 13. Mai besuchte eine 12-köpfige Jugendlichengruppe aus Bad Wurzach (Baden-Württemberg) die Gemeinde Poppelau und speziell die Schüler im Gymnasium in Alt Schalkowitz. Das Jugendtreffen fand unter dem Motto „Auf den Spuren von Gold und Silber“ statt. Die deutschen Jugendlichen haben gemeinsam mit den oberschlesischen Schülern am Unterricht, verschiedenen Workshops sowie Studienfahrten nach Tarnowitz und Reichenstein teilgenommen.

Sportfest: Zum dritten Mal fand am See Balaton in Groß Döbern das Generationensportfest statt. Ab 10:00 Uhr wurden Lang- und Kurzstreckenläufe für Jung und Alt durchgeführt. Es gab auch einen besonderen Lauf mit Kopfbedeckung und einen an dem alle Altersgruppen gemeinsam an den Start gingen. Zum Schluss gab es Pokale und Diplome für alle Gewinner.

Za tydzień rozmowa z Różą Koźlik, burmistrzem Dobrodzienia



Plebiscyt: Samorządowiec Roku

Zależy Ci na swojej małej ojczyźnie, na tym, aby jej sternikiem była osoba dbająca o dobrobyt Twój, Twojej rodziny i sąsiadów, a przy tym lubisz rywalizację? Jeśli tak – weź udział w plebiscycie **Samorządowiec Roku Mniejszości Niemieckiej** i wygraj atrakcyjne nagrody, ufundowane przez sponsora – niemiecką firmę AIDE z München!

Do końca listopada bieżącego roku na stronie 13 „Wochenblatt.pl” publikować będziemy plebiscyt zatytułowany „Samorządowiec Roku Mniejszości Niemieckiej”. Jego celem jest wyłonienie najlepszego, najsprawniejszego i najsukcesowniejszego starosty, burmistrza bądź wójta z gmin i powiatów, które zarządzane są przez reprezentantów mniejszości niemieckiej bądź są wspierane przez mniejszość niemiecką. Będzie to także znakomity barometr popularności przed przyszłymi wyborami samorządowymi – wskaże on wyraźnie, którzy z włodarzy nie tyle muszą stać się aktywniejsi, ile głośniejsi i dosadniej prezentować swoje osiągnięcia.

Punkcja

Zasady plebiscytu są proste. Należy wypełnić kupon, wpisując nazwisko samorządowca, na którego dana osoba głosuje – w trójstopniowej skali: średni, dobry, bardzo dobry. Oznacza to, że można oceniać włodarza na skali 5, 10 lub 15 punktów. Ilość wysłanych na adres redakcji kuponów jest dowolna i żaden z nich nie zostanie pominięty! Każdy będzie doliczony do konta danego samorządowca. Oczywiście zwycięży

ten, który do ostatniego w bieżącym roku listopadowego wydania naszej gazety zbierze najwięcej punktów, które gromadzić będą do zakończenia rywalizacji. Następnie pomiędzy nadawców kuponów wysłanych na zwycięzcę rozlosujemy trzy bardzo atrakcyjne nagrody ufundowane przez firmę AIDE.

REGULAMIN

Co tydzień na łamach naszej gazety publikować będziemy kupon do wypełnienia. Regularnie też w każdym wydaniu „Wochenblatt.pl” prezentować będziemy czołówkę klasyfikacji łącznej. Natomiast pełna tabela z imieniem i nazwiskiem, a także pełnioną funkcją samorządowcą oraz

urzędem zamieszczana będzie na www.wochenblatt.pl. Statuetkę „Samorządowiec Roku” oraz trzy nagrody uczestnikom naszego plebiscytu wręczymy w towarzystwie triumfatora (starosty, burmistrza lub wójta) oraz przedstawiciela firmy AIDE na uroczystym zakończeniu plebiscytu w redakcji „Wochenblatt.pl”, co nastąpi tuż przed końcem 2017 roku. Finał ten szeroko zrelacjonujemy również na łamach naszej gazety oraz na naszej stronie www.wochenblatt.pl.

UWAGA: Jeśli ktoś z Czytelników zgłoszycie na samorządowca z ramienia mniejszości niemieckiej, to zostanie on ma na wyżej podanej liście, co zostanie on do niej dołączony.

Czołówka aktualnej klasyfikacji plebiscytu Samorządowiec Roku Mniejszości Niemieckiej

Imię/nazwisko	mięscowość	pkt	Imię/nazwisko	mięscowość	pkt
1. Henryk Wróbel	Dobrzeń Wielki	1020	9. Brygida Pytel	Izbicko	285
2. Józef Swaczyna	Strzelce Op.	945	10. Marek Leja	Dąbrowa	220
3. Artur Tomala	Gorzów Śl.	900	11. Dionizy Duszyński	Popielów	185
4. Waldemar Kampa	Turawa	625	12. Bernard Kubata	Walce	165
5. Joachim Wojtala	Gogolin	565	13. Róża Koźlik	Dobrodzień	150
6. Henryk Lakwa	Opole	500	14. Jan Labus	Ozimek	140
7. Róża Malik	Prószków	295	15. Krystian Baldy	Łubniany	115
8. Andrzej Kasiura	Krapkowice	290	16. Krzysztof Ficoń	Bierawa	100

Imię/nazwisko	funkcja	mięscowość	Imię/nazwisko	funkcja	mięscowość
Krystian Baldy	wójt	Łubniany	Henryk Lakwa	starosta	Opole
Florian Ciecior	wójt	Chrzastowice	Marek Leja	wójt	Dąbrowa
Waldemar Czaja	wójt	Zębówice	Róża Malik	burmistrz	Prószków
Dionizy Duszyński	wójt	Popielów	Krzysztof Mutz	wójt	Tarnów Op.
Krzysztof Ficoń	wójt	Bierawa	Alojzy Parys	wójt	Cisek
Józef Gisman	wicestarosta	K.-Koźle	Leonard Pietruszka	wójt	Komprachcice
Łukasz Jastrzembski	burmistrz	Leśnica	Brygida Pytel	wójt	Izbicko
Waldemar Kampa	wójt	Turawa	Józef Swaczyna	starosta	Strzelce Opolskie
Piotr Kanzy	wójt	Polska Cerekiew	Artur Tomala	burmistrz	Gorzów Śląski
Andrzej Kasiura	burmistrz	Krapkowice	Jerzy Treffon	wójt	Pawłowiczki
Tadeusz Kauch	burmistrz	Ujazd	Marian Wojciechowski	wójt	Reńska Wieś
Włodzimierz Kierat	wójt	Radłów	Joachim Wojtala	burmistrz	Gogolin
Norbert Koston	burmistrz	Kolonowskie	Henryk Wróbel	wójt	Dobrzeń Wlk.
Róża Koźlik	burmistrz	Dobrodzień	Marcin Wycisło	wójt	Jemielnica
Bernard Kubata	wójt	Walce	Sybila Zimmerman	burmistrz	Zdzieszowice
Jan Labus	burmistrz	Ozimek			

Plebiscyt: Samorządowiec Roku

Kupon plebiscytowy 8/1312, termin nadsyłania – 2.06.2017 r.

..... 5 pkt 10 pkt 15 pkt
Imię, nazwisko samorządowca (proszę skreślić jeden kwadrat przy przyznawanej liczbie punktów)



Imię, nazwisko:

Miejscowość: Kod pocztowy:

Ulica i nr domu: Nr telefonu:

Projekt i realizacja plebiscytu: Krzysztof Świerc



Bundesliga: 34. kolejka

Koronacja Bayernu, HSV uratowane!

Tradycyjnie już, ostatnia seria spotkań sezonu Bundesligi przyniosła mnóstwo emocji, radości i łez. Przede wszystkim zaś rozwiązała ostatnie zagadki rozgrywek. Tym razem mowa o tym, które zespoły zagrają w Lidze Mistrzów bez konieczności gry w kwalifikacjach, które drużyny reprezentować będą Niemcy w kolejnej edycji Ligi Europy oraz... który team wystąpi w barażach o utrzymanie się w niemieckiej ekstraklasie z trzecią drużyną na mecie rozgrywek 2. Bundesligi.

Emocji nie zabrakło też w München, gdzie FC Bayern podejmował walczący o prawo gry w Lidze Europy SC Freiburg. Gospodarze, choć już znacznie wcześniej mieli zapewniony 27. w historii tytuł mistrzów Niemiec, w tym 5. z rzędu, podeszli do tego meczu poważnie. Nie tylko przez fakt profesjonalizmu i szacunku wobec swoich kibiców, ale także z tego powodu, że tym meczem Bawarczyki żegnali kończących karierę piłkarską Philippa Lahma i Xabięgo Alonso. Dodatkową motywacją dla ekipy Carlo Ancelottiego było doholowanie na pierwszej pozycji w klasyfikacji najsukceszniejszych strzelców Roberta Lewandowskiego, który przed tą kolejką miał na koncie 30 bramek i o jedno trafienie wyprzedzał Pierre'a-Emmericka Aubameyanga z Borussia Dortmund. Jak pokazała praktyka, Bayern zgodnie z planem i przewidywaniem zasłużył zwyciężyć 4-1 po golach Robbena (4. min), Vidal (73.), Ribery'ego (90.+1), Kimmicha (90.+4) oraz honorowym trafieniu (76.) Petersena dla Baderczyków. Przegrana zespołu Christiana Streicha zepchnęła ten zespół z 6. pozycji, jaką zajmował przed tą kolejką (co gwarantowało mu grę w Lidze Europy), na 7. lokatę. A to oznacza, że Freiburg, aby zagrać w rozgrywkach o europejskie puchary, musi czekać na wynik meczu finału Pucharu Niemiec Borussia Dortmund – Eintracht Frankfurt. Wygrana tych pierwszych, którzy mają zagwarantowany start w Lidze Mistrzów, otwiera SCF bramę do Europy, zaś przegrana zamyka i oznacza, że w Lidze Europy wystąpi Frankfurt.

„Auba” przeskoczył „Lewego”

Wspomniana wcześniej Borussia Dortmund na pożegnanie rozgrywek podejmowała bardzo dobrze prezentujący się wiosną Werder Bremen, który przy wygranej na Signal Iduna Park oraz porażce SC Freiburg i remisie lub przegranej 1.FC Köln u siebie z 1.FSV Mainz 05 mógł wskoczyć nawet 6. miejsce (Liga Europy). Stąd też nie mający nic do stracenia goście z Wetzera od początku meczu wysoko zawieszili poprzeczkę



W Hamburgu jest się czego cieszyć, HSV znów uniknął degradacji do 2. Bundesligi i pozostaje jedyną drużyną, która nigdy w historii Bundesligi z niej nie spadła!

Foto: Frisia Orientals/Wikipedia

Radość w Köln! „Geissbocke” po 25 latach powrócił do gry o europejskich pucharach.

„czarno-zółty”. Już w 7. min Junuzovic wyprowadził podopiecznych Alexandra Nouriego na prowadzenie i choć w 32. Reus wyrównał, a 10 min później Aubameyang wyprowadził BVB na prowadzenie, to Werder nie złożył broni. Już minutę po przerwie Bartels doprowadził do remisu, a w 68. min gol Krusego dał Werderowi prowadzenie 3-2! Ostatni kwadrans należał jednak do miejscowych, którzy zdobyli dwie bramki na wagę zwycięstwa i zajęcia 3. miejsca na mecie sezonu, które oznacza grę w Champions League bez konieczności gry w kwalifikacjach. Werder natomiast marzenia o powrocie do europejskich pucharów musi odłożyć na przyszły sezon. A zwycięskie bramki dla Dortmundu zdobyli z rzutów karnych Reus w 75. min i Aubameyang w 89. min. Dzięki temu trafieniu popularny „Auba”, rzutem na taśmę zdobywając swojego 31. gola w rozgrywkach 2016/17, wyprzedził w klasyfikacji najsukceszniejszych „Lewego”, sięgając tym samym po tytuł króla strzelców!

Za plecami Dortmundu, na 4. miejscu w tabeli zameldował się TSG 1899 Hoffenheim, co oznacza grę tego zespołu w kwalifikacjach do Ligi Mistrzów i jeśli mu się uda po raz pierwszy wystąpi w tych prestiżowych rozgrywkach. Na pożegnanie sezonu ekipa z Sinshaim bezbramkowo zremisowała na własnym stadionie z walczącym do tej kolejki o uniknięcie gry w barażach o utrzymanie się w Bundeslidze, FC Augsburg, który jak się okazało swój cel osiągnął.

Po 25 latach Köln w pucharach!

Porażka SC Freiburg otwarła nadzieje na powrót po 25 latach do rozgrywek o europejskie puchary 1.FC Köln, które przed tą kolejką zajmowało 7. miejsce w tabeli. Warunkiem, żeby tak się stało, było jednak pokonanie u siebie walczącego o uniknięcie 16. miejsca i gry w barażach o utrzymanie się 1.FSV Mainz 05 – i tak się stało. Lepsze w tym spotkaniu „Geissbocke” po golach Hectora w 43. i Osako w 87. min pokonali Moguncję 2-0 i zagrają w Lidze Europy, ale... przegrani i tak uniknęli gry w barażach, bo ostatecznie zakończyli rozgrywki na 15., bezpiecznym miejscu.

Zwycięstwo Köln dało temu zespołowi nie tylko upragnione przed tą serią 6. miejsce w tabeli, ale nawet 5. lokatę! Stało się tak dlatego, że na pożegnanie rozgrywek będąca przed tą kolejką na 5. miejscu Hertha BSC Berlin została roz-

gromiona przed własną publicznością przez Bayer 04 Leverkusen 2-6! Klęska ta „zaowocowała” spadkiem „starej damy” na 6. miejsce w tabeli. Co to oznacza dla berlińczyków? Jeśli w finale Pucharu Niemiec Eintracht Frankfurt przegra z Borussia Dortmund, podopieczni Pala Dardaia zagrają w Lidze Europy bez konieczności gry w kwalifikacjach, jeśli jednak zwycięży BVB, to berlińczyki będą mieli zapewniony udział w tych rozgrywkach bez kwalifikacji.

A wspomniany Eintracht Frankfurt w ostatnim meczu tego sezonu zremisował u siebie z wicemistrzem Niemiec RB Leipzig 2-2. Bramki dla Saksoczyków, największej rewelacji rozgrywek, zdobyli Sabitzer w 25. i Poulsen w 56. min, zaś dla teamu z Hesji do siatki trafiali Vallejo w 83. i Blum w 90. min. Pomimo tych trafień ekipa Niko Kovaca zakończyła ten sezon z serią 5 meczów bez zwycięstwa, czy zatem wygra w finale Pucharu Niemiec?

Uff... nad Łabą

Olbrzymie, a może nawet największe emocje w ostatniej serii spotkań towarzyszyły rywalizacji zespołów walczących o uniknięcie 16. miejsca i konieczności gry w barażach o utrzymanie się w niemieckiej ekstraklasie. Pod tym względem przed tą kolejką w najgorszej sytuacji był Hamburger SV, który plasował się właśnie na tym miejscu i tracił 2 punkty do wyprzedzającego go VfL Wolfsburg, 1.FSV Mainz 05 i FC Augsburg. W tej sytuacji ekipa z Łaby, aby uniknąć baraży, po raz 3. w 4 ostatnich sezonach musiała na własnym stadionie pokonać VfL Wolfsburg, któremu do szczęścia wystarczył punkt. Biorąc to pod uwagę, a także kadre, jak dysponują „wilki”, sądzone, że będzie to smutny majowy dzień dla Hamburga. Przekonanie to jeszcze spotęgowało się

w 23. min gry, kiedy to Knoche strzałem głową wyprowadził lepszy do tego momentu Wolfsburg na prowadzenie. HSV jednak nie złożyło broni. Wręcz przeciwnie, nie mając nic do stracenia, podopieczni Markusa Gisdola rzucili się do ataku i w 32. min Kostić wyrównał, a wprowadzony w 86. min do gry Waldschmit już 120 sekund później zdobył dla hamburczyków bramkę na wagę zwycięstwa i definitywnego pozostania w Bundeslidze! Jednocześnie było to pierwsze ligowe zwycięstwo HSV z „volkswagenami” od 11 potyczek. Jednocześnie jest równoznaczne z faktem, że VfL Wolfsburg, aby w przyszłym sezonie grać o punkty niemieckiej ekstraklasy, musi okazać się lepszy w meczach barażowych z trzecim teamem na koniec rozgrywek 2. Bundesligi. A wszystko przez to, że ma gorszy bilans bramek od 15. w stawce 1.FSV Mainz 05.

Natomiast zdegradowane wcześniej zespoły – SV Darmstadt 98 i FC Ingolstadt – na pożegnanie rozgrywek i ekstraklasy zremisowały swoje potyczki. Pierwsi 2-2 w Mönchengladbach z faworyzowaną Borussia, zdobywając wyrównującą bramkę w 90. min ze strzału Hellera. Wcześniej do siatki trafiali: Schipplock dla SVD w 62. min oraz Hazard (50.) i Raffael (65.) dla „zrebaków”. Ingolstadt z kolei 1-1 podzieliło się punktami z FC Schalke 04. W tym meczu bramki zdobyli: Avdjij w 2. min dla gości z Gelsenkirchen i Gross dla „audików”.

Krzysztof Świerc

Dokumentacja kolejki

- München – Freiburg 4-1 (1-0)
- Hamburg – Wolfsburg 2-1 (1-1)
- Hoffenheim – Augsburg 0-0
- Köln – Mainz 05 2-0 (1-0)
- Dortmund – Bremen 4-3 (2-1)
- Hertha BSC – Leverkusen 2-6 (0-3)
- Frankfurt – Leipzig 2-2 (0-1)
- Ingolstadt – Schalke 04 1-1 (1-1)
- M'gladbach – Darmstadt 2-2 (0-0)

Tabela

1. München	34	82	89-22
2. Leipzig	34	67	66-39
3. Dortmund	34	64	72-40
4. Hoffenheim	34	62	64-37
5. Köln	34	49	51-42
6. Hertha BSC	34	49	43-47
7. Freiburg	34	48	42-60
8. Bremen	34	45	61-64
9. M'gladbach	34	45	45-49
10. Schalke 04	34	43	45-40
11. Frankfurt	34	42	36-43
12. Leverkusen	34	41	53-55
13. Augsburg	34	38	35-51
14. Hamburg	34	38	33-61
15. Mainz 05	34	37	44-55
16. Wolfsburg	34	37	34-52
17. Ingolstadt	34	32	36-57
18. Darmstadt	34	25	28-63

Czołówka klasyfikacji strzelców

imię/nazwisko	narodowość	klub	ilość zdobytych goli
1 Pierre-Emerick Aubameyang	Gabon/Francja	Borussia Dortmund	31
2 Robert Lewandowski	Polska	Bayern München	30
3 Anthony Modeste	Francja	1.FC Köln	25
4 Timo Werner	Niemcy	RB Leipzig	21
5 Mario Gomez	Niemcy	VfL Wolfsburg	16
6 Andrej Kramaric	Chorwacja	TSG 1899 Hoffenheim	15
6 Max Krus	Niemcy	Werder Bremen	15
7 Arjen Robben	Holandia	Bayern München	13
8 Vedad Ibisevic	Bośnia/USA	Hertha BSC Berlin	12

Czołówka klasyfikacji kanadyjskiej

imię/nazwisko	klub	narodowość	punkty (bramki + asysty)
1 Robert Lewandowski	Bayern München	Polska	38 (30/8)
2 Pierre-Emerick Aubameyang	Borussia Dortmund	Gabon/Francja	33 (31/2)
3 Emil Forsberg	RB Leipzig	Szwecja	30 (8/22)
4 Anthony Modeste	1.FC Köln	Francja	29 (25/4)
5 Timo Werner	RB Leipzig	Niemcy	29 (21/8)
6 Arjen Robben	Bayern München	Holandia	25 (13/12)
7 Andrej Kramaric	TSG 1899 Hoffenheim	Chorwacja	23 (15/8)
8 Max Kruse	Werder Bremen	Niemcy	22 (15/7)

Rund um den deutschen Fußball

Confed-Cup

Bundestrainer Joachim Löw hat die Namen der 23 Spieler bekanntgegeben, die in der deutschen Nationalmannschaft für den FIFA-Konföderationen-Pokal in Russland (17. Juni bis 2. Juli) stehen. Unter den Berufenen fehlen u.a. Manuel Neuer, Mesut Özil, Marco Reus, Toni Kroos, Thomas Müller, Mario Gomez, Jérôme Boateng, Mats Hummels, Sami Khedira, Benedikt Höwedes, Karim Bellarabi, André Schürrle, Kevin Volland sowie die kranken Mario Götze und Ilkay Gündogan. Zum Team gehören diesmal interessanterweise nur drei der Spieler, die in Brasilien den Weltmeistertitel errungen haben: Matthias Ginter (Borussia Dortmund), Shkodran Mustafi (Arsenal FC) und Julian Draxler (Paris Saint-Germain). Die Chance, in einem Nationaltrikot zu debütieren, bekamen nun viele andere Fußballer, die wir nicht aus der deutschen Natio-



Joachim Löw

Foto: Steindly (talk)/Wikipedia

nalmannschaft kennen, und zwar Sandro Wagner, Niklas Süle und Kerem Demirbay von der TSG 1899 Hoffenheim, Lars Stindl (Borussia Mönchengladbach), Marvin Plattenhardt (Hertha BSC Berlin), Amin Younes (Ajax

Amsterdam) sowie Diego Demme und Timo Werner vom RB Leipzig. Hier ist der deutsche Kader für den Confed-Cup: Torwarte: Bernd Leno (Bayer 04 Leverkusen), Marc-André ter Stegen (FC Barcelona), Kevin Trapp (Paris Saint-Germain). Verteidiger: Matthias Ginter (Borussia Dortmund), Jonas Hector (1. FC Köln), Benjamin Henrichs (Bayer 04 Leverkusen), Joshua Kimmich (Bayern München), Shkodran Mustafi (Arsenal London), Marvin Plattenhardt (Hertha BSC Berlin), Antonio Rüdiger (AS Rom), Niklas Süle TSG 1899 Hoffenheim). Mittelfeld: Julian Brandt (Bayer 04 Leverkusen), Emre Can (FC Liverpool), Kerem Demirbay (TSG 1899 Hoffenheim), Diego Demme (RB Leipzig), Julian Draxler (Paris Saint-Germain), Leon Goretzka (Schalke 04), Sebastian Rudy (TSG 1899 Hoffenheim). Stürmer: Leroy Sane (Manchester City), Lars Stindl (Borussia Mönchenglad-

bach), Sandro Wagner (TSG 1899 Hoffenheim), Timo Werner (RB Leipzig), Amin Younes (Ajax Amsterdam).

50 Millionen für „Auba” jährlich!

Französischen Medien zufolge ist der chinesische Tianjin Quanjian F.C. am Stürmer Pierre-Emerick Aubameyang von Borussia Dortmund interessiert. Angeblich sind die Chinesen bereit, dem Nationalspieler Gabuns die astronomische Summe von 50 Millionen Euro jährlich zu zahlen und für den Transfer selbst 80 Millionen Euro auf den Tisch zu legen! Der von Fabio Cannavaro ge-coachte Klub würde auf diese Weise „Auba” zum bestbezahlten Fußballspieler der Welt machen. Für den Spieler interessieren sich aber auch Manchester United und Paris Saint Germain, die ihm zwar nicht ein so hohes Gehalt anbieten können, doch die Aussicht auf ein Mitspielen in der Champions League

könnte für den 27-jährigen Torjäger trotzdem verlockender werden, als ein hochlukrativer Kontrakt in China. Der chinesische Klub will übrigens auch Diego Costa vom FC Chelsea und Anthony Modeste vom 1. FC Köln kaufen.

Neues „Fohlen”

Der 17-jährige Mittelfeldspieler Mickaël Cuisance soll zu einem Neuerwerb von Borussia Mönchengladbach werden, teilte der Klub über seine offizielle Website mit. Der Spieler werde nach der aktuellen Saison den AS Nancy-Lorraine Richtung Borussia-Park verlassen. An die „Fohlen” habe er sich bis zum 30. Juni 2022 vertraglich gebunden. „Mickaël ist ein großes Talent, ein vielseitiger Mittelfeldspieler, den wir schon seit längerem beobachtet haben“, sagte der Mönchengladbacher Sportdirektor Max Eberl.

Krzysztof Świerc

2. Bundesliga: 34. seria spotkań

Comeback Hannoveru i Stuttgartu

Przewodzącym przed tą kolejką w tabeli VfB Stuttgart i Hannoverowi 96 w celu wywalczenia awansu do Bundesligi w ostatniej serii spotkań wystarczyło wywalczyć po punkcie lub nawet nisko przegrać. Jak pokazała praktyka, ta druga ewentualność nie nastąpiła, oba zespoły w 34. serii zdobyły łącznie 4 oczka i po rocznej kwarantannie, a dokładnie po 372 dniach pobytu w drugiej lidze powrócili do niemieckiej ekstraklasy, a stuttgartczycy dokonali tej sztuki z pierwszego miejsca w tabeli.



Ponad 60 000 widzów świętowało w Stuttgarcie powrót swoich ulubieńców do piłkarskiej elity w Niemczech.

Po 372 dniach VfB Stuttgart i Hannover 96 powrócili w szeregi pierwszoligowców, Karlsruher SC i Würzburger Kickers zostały zdegradowane do III ligi.

Na pożegnanie 2. Bundesligi ekipa ze Szwabii rozbiła na własnym stadionie mających do tej kolejki jeszcze cień nadziei na utrzymanie się w tej klasie rozrywkowej Würzburger Kickers 4-1. Bramki dla podopiecznych Hannesa Wolfa zdobyli: Zimmermann (32. min), Terodde (59. i 80.) i Ginczek (89.), a dla zespołu z Frankonii na otarcie łez do siatki trafił Schroeck w 78. min. Dzięki temu Stuttgart zrewanżował się rywalom za porażkę w rundzie jesiennej 0-3 (ostatnia ligowa wygrana Würzburga), stawiając przysłowiową kropkę nad „i” w kwestii swojego awansu do ekstraklasy. Jednocześnie VfB sprawiło, że drużyna Berndta Hollerbacha po rocznym pobycie na zapleczu ekstraklasy spadła do III ligi, do której już wcześniej zdegradowano Karlsruher SC. Jednak to nie porażka na Mercedes-Benz Arena było głównym powodem degradacji Franków z 2. Bundesligi, lecz niewygranie w rundzie wiosennej bieżącego sezonu żadnego meczu! Z 17 potyczek Würzburg przegrał bowiem 10 i 7 zremisował.

w 57. min, a wyrównał 180 sek. później strzałem głową Huebener. Dodajmy, że zespół z Dolnej Saksonii wkroczył do niemieckiej ekstraklasy z serią 11 meczów bez porażki i w glorii zespołu, który dwukrotnie w rozgrywkach pokonał VfB Stuttgart – 2-1 i 1-0, ale z uwagi na fakt, że z innymi rywalami tracił więcej punktów, musiał zadowolić się wicemistrzostwem 2.BL.

Punktowe zdobycze Stuttgartu i Hannoveru sprawiły, że Eintracht Braunschweig, który przez pewien czas był nawet liderem stawki, a w ostatniej kolejce wygrał przed własną publicznością ze zdegradowanym już Karlsruher SC 2-1 – ostatecznie na mecie rozrywek wyładował na trzecim miejscu. Oznacza to, że podopieczni Torstena Lieberknechta, aby znaleźć

się na najwyższym szczeblu rozrywkowym nad Renem, muszą w meczach barażowych okazać się lepszym od 16. zespołu na mecie rozrywek Bundesligi, a zatem z VfL Wolfsburg. A to oznacza pojedynek derby, ponieważ oba zespoły wywodzą się z Dolnej Saksonii i oba wspierane są przez konserw samochodowy Volkswagena! Emocji zatem będzie mnóstwo. Pierwszy mecz pomiędzy tymi drużynami odbędzie się już 25.05.2017 w Wolfsburgu, a rewanż 29.05.2017 w Braunschweigu.

Dramat „Iwów”

Wobec dość klarownej sytuacji w walce o awans do Bundesligi i faktu, że do III ligi spadają Karlsruher SC i Würzburger Kickers, największe emocje wzbudza rywalizacja zespołów,

które chciały uniknąć 16. miejsca, oznaczającego grę w barażach o utrzymanie się na zapleczu niemieckiej ekstraklasy z trzecim na mecie rozrywek zespołem III ligi. W walkę tę zaangażowanych było kilka zespołów, w tym FC Kaiserslautern oraz Fortuna Düsseldorf i Erzgebirge Aue, które mierzyły się między sobą. Pierwsi na pożegnanie rozrywek pokonali u siebie pewny już ligowego bytu 1.FC Nürnberg 1-0, czym zapewнили sobie pozostanie w 2. Bundeslidze, a Nadrzeńczycy w takich samych rozmiarach przed własną publicznością ograli Aue. Okazało się jednak, że zarówno zwycięzca, jak i pokonany w tym spotkaniu pozostaną w tej klasie rozrywkowej, o czym zdecydowały wyniki innych spotkań. A mowa o meczach grających już wyłącznie o honor Dynamo Dresden z Armią Bielefeld, który zakończył się remisem 1-1, oraz 1.FC Heidenheim – TSV 1860 München, który na swoją korzyść rozstrzygnęli grający już o „pietruszkę” gospodarze, zwyciężając 2-1, zdobywając gola na wagę wygranej w 4. minutę doliczonego czasu gry! Co ważne, zanim padło zwycięskie trafienie dla Heidenheim, to Arminia Bielefeld zajmowała 16. lokatę w tabeli, ale kiedy Kleindienst w 90.+4 min gry umieścił futbolówkę w siatce TSV 1860, monachijskie „Iwy” spadły na 16. miejsce, a w Bielefeld nastąpiła eksplozja szczęścia, Arminia bowiem, która wyrównała z Dresden dopiero w 84. min gry (gol Boerner), uratowała drugoligowy byt. Warto w tym miejscu dodać, że monachijczycy do 86. min meczu w Heidenheim wygrywali 1-0 i wydawało się, że kontrolują przebieg wydarzeń

na murawie; jak pokazała rzeczywistość, tak nie było. Efekt?

Derby Bawarii

Żeby TSV 1860 München w przyszłym sezonie nadal mogło występować na zapleczu niemieckiej ekstraklasy, podopieczni Vitora Manuela Pereiry w meczu barażowym muszą okazać się lepsi od trzeciej drużyny III ligi, czyli zespołu Jahn Regensburg, a zatem dojdzie do derbów Bawarii. Pierwszy mecz pomiędzy tymi zespołami odbędzie się 26.05.2017 na Continental Arena w Regensburgu, a rewanż 30.05.2017 na Allianz Arena w München. Warto w tym miejscu dodać, że w miejsce Karlsruher SC i Würzburger Kickers awans z III ligi do 2. Bundesligi wywalczyły MSV Duisburg i Holstein Kiel.

Krzysztof Świerc

Dokumentacja kolejki

- Stuttgart – Würzburg 4-1 (1-0)
- Bochum – St. Pauli 1-3 (1-1)
- Braunschweig – Karlsruhe 2-1 (2-1)
- Fürth – Berlin 1-2 (0-1)
- K'lautein – Nürnberg 1-0 (1-0)
- Heidenheim – TSV 1860 M. 2-1 (0-0)
- Sandhausen – Hannover 1-1 (0-0)
- Düsseldorf – Aue 1-0 (1-0)
- Dresden – Bielefeld 1-1 (0-0)

Tabela

1. Stuttgart	34	69	63-37
2. Hannover	34	67	51-32
3. Braunschweig	34	66	50-36
4. Berlin	34	60	51-39
5. Dresden	34	50	53-46
6. Heidenheim	34	46	43-39
7. St. Pauli	34	45	39-35
8. Fürth	34	45	33-40
9. Bochum	34	44	42-47
10. Sandhausen	34	42	41-36
11. Düsseldorf	34	42	37-39
12. Nürnberg	34	42	46-52
13. K'lautein	34	41	29-33
14. Aue	34	39	37-52
15. Bielefeld	34	37	50-54
16. TSV 1860 M.	34	36	37-47
17. Würzburg	34	34	32-41
18. Karlsruhe	34	25	27-56

Czołówka klasyfikacji strzelców

imię/nazwisko	klub	narodowość	liczba zdobytych goli
1 Simon Terodde	VfB Stuttgart	Niemcy	25
2 Martin Harnik	Hannover 96	Niemcy/Austria	17
3 Stefan Kutschke	Dynamo Dresden	Niemcy	16
4 Aziz Bouhaddouz	FC St. Pauli	Niemcy/Maroko	15
5 Guido Burgstaller	1. FC Nürnberg	Austria	14
6 Fabian Klos	Arminia Bielefeld	Niemcy	13
6 Domi Kumbela	Eintracht Braunschweig	Niemcy/Kongo	13
7 Christoffer Nyman	Eintracht Braunschweig	Szwecja	11
7 Marc Schnatterer	1.FC Heidenheim	Niemcy	11

Braunschweig z Wolfsburgiem w barażach!

Drugi zespół, który towarzyszy Stuttgartowi w drodze do Bundesligi, to Hannover 96, który zajął drugą lokatę, remisując w ostatniej kolejce na wyjeździe z SV Sandhausen 1-1. Gola dla miejscowych zdobył w tym potkaniu Piedl

MŚ w hokeju na lodzie: Niemcy zrealizowali plan minimum

Szwecja mistrzem świata

81. Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie Elity dobiegły końca. Mimo dotarcia do ćwierćfinału występowi niemieckiej ekipy towarzyszył pewien niedosyt. Został on spowodowany zarówno niepotrzebnym gubieniem punktów w kilku meczach, jak i osiągnięciem zaledwie 4. miejsca w fazie grupowej. A to oznaczało rywalizację o półfinał z Kanadą – czempionem globu z lat 2015, 2016 oraz aktualnym mistrzem olimpijskim z Soczi i w dodatku poza własnym terenem – w Paryżu.

W tej sytuacji porażka 1:2 z tak utytułowanym rywalem nie przynosi Niemcom hańby, a dotarcie do najlepszej ósemki pozwoliło spełnić plan minimum, choć 8. lokata w domowym czempionacie nie jest wielkim powodem do dumy. Żeby uniknąć wyjazdu do wspomnianego Paryża i pozostać na Lanxess Arena w Köln, potrzebne było znalezienie się w grupowej dwójce, co okazało się zadaniem nierealnym, gdyż ostatecznie ekipa Marco Sturm musiła się skupić na zaklepaniu ostatniej – 4. miejscówki, gwarantującej awans do ćwierćfinału, o czym zdecydował dramatyczny mecz z Łotwą. Ale po kolei. Kiedy dwa tygodnie temu kończyliśmy opis zmagania niemieckiej drużyny, na jej drodze stały same asy. Porażki z Rosją i Szwecją, bądź co bądź z późniejszymi medalistami, nie powinny być zbić Niemców z tropu, natomiast pokonanie USA, które po inauguracyjnej porażce zaliczyły sześć grupowych zwycięstw, wzbudziło podziw. W tej

Dotarcie Niemców do najlepszej ósemki spełniło plan minimum, ale nie jest wielkim powodem do dumy.

sytuacji z kolejnymi rywalami „niemiecka moc” powinna łatwo powiększyć dorobek punktowy, co jednak nie nastąpiło, a w wielu przypadkach trzeba było sięgać po rozwiązania awaryjne w dodatkowym czasie gry.

Nie dla osób o słabych nerwach

Dramaturgię spotkania ze Słowacją rozpoczęły początkowe straty z pierwszej tercji (0:2), w imponujący sposób zniwelowane w pół minuty w kolejnej odsłonie. Rezultat 2:2 utrzymał się do końca trzeciej tercji, a rozstrzygnięcie padło po jedynym trafieniu Domi-



Dennis Seidenberg znalazł się w szóstce gwiazd turnieju i został uhonorowany jako najlepszy obrońca

nika Kahuna podczas rzutów karnych. W następnym spotkaniu nastąpiła sytuacja odwrotna, skutkująca najbardziej niespodziewaną porażką – z zespołem Danii 2:3. W emocjonującej pierwszej tercji po prowadzeniu 2:0 rywale zdołali wyrównać, a decydujący cios padł na początku dogrywki. Pierwszym krokiem ku poprawie sytuacji w ramach walki o awans do fazy pucharowej było pokonanie Włochów 4:1 – choć tym razem obyło się bez końcowej drama-

turgii. Jednak aby dostać się do czółowej ósemki, Niemcy musieli pokonać Łotwę. To był niezwykle zacięty mecz, obfitujący w zwroty akcji, a zarazem piekielnie ważny, bowiem decydującym o awansie do fazy pucharowej. Po bezbramkowej pierwszej odsłonie, w kolejnej nastąpiła wspaniała 32. minuta, z podwójnym uderzeniem Davida Wolfa i Dennisa Seidenberga. Jednak Łotysze się nie poddali i w 56. min wyszli na prowadzenie. Wydawało się, że mecz jest przegrany,

gdy pół minuty przed końcówką syreną Felix Schütz uratował swój team. Po bezbramkowej dogrywce celne trafienie Frederika Tiffelsa w seriach rzutów karnych przechyliło szalę na korzyść Niemców.

Paryska porażka z faworytem

W boju o półfinał na AccorHotels Arena w Paryżu schowani za podwójną gardą podopieczni Sturm próbowali wykorzystać zapędy Kanadyjczyków i okazjonalnie kasać. Niestety w pierwszych dwóch tercjach tracili po голу. Obudzili się dopiero w końcówce meczu, strzelając bramkę, i to grając w osłabieniu. Po przeprowadzonej w 53. min błyskawicznej kontrze do bramki Kanadyjczyków trafił Yannic Seidenberg. Ostatnie minuty nie przyniosły cuda i w wyniku jedynego meczu rozegranego poza własną halą trzeba było pożegnać się z turniejem. Ćwierćfinałowa porażka w zestawieniu z 4. lokatą w grupie nie mogła przebić 7. miejsca z sześciorgoletniego czempionatu. Po złoto sięgnęli Szwedzi, którzy w niedzielę po zwycięskich rzutach karnych zdetronizowali Kanadyjczyków, pokonując ich 2:1. To dziesiąta korona Skandynawów, poprzednią wywalczyli w Sztokholmie w 2013 roku. W ramach wyróżnień indywidualnych Dennis Seidenberg znalazł się w szóstce gwiazd turnieju i został uhonorowany jako najlepszy obrońca.

Witold Wolak



Konkurs z Bundesligą XV edycja

Finale tuż-tuż!

Finale XV edycji Konkursu z Bundesligą zbliża się nieuchronnie. W związku z tym informujemy, że uroczyste wręczenie nagród triumfatorom odbędzie się w połowie czerwca. O miejscu i godzinie spotkania laureaci zostaną poinformowani telefonicznie.

Konkurs z Bundesligą

Kupon konkursowy 18/1312, termin nadsyłania rozwiązań – 2.06.2017 r.

-
-
-
-



Imię, nazwisko:

Miejscowość:

Kod pocztowy:

Ulica i nr domu:

Nr telefonu:

Czołówka klasyfikacji XVI rundy

1. Józef Barnert	Głogówek	12	15. Antoni Pietras	Brzeg	8
2. Janusz Kut	Bytom	12	16. Antoni Szymanek	Gliwice	8
3. Franz Hurek	Krośnica	8	17. Dariusz Litwiniec	Tarnowskie G.	8
4. Herbert Kabus	Gorzów Śl.	8	18. Krystian Mańka	Czeladź	8
5. Gothard Sochor	Chrościce	8	19. Stanisław Ciesielski	Oleśnica	8
6. Rajnard Kupczyk	Głogówek	8	20. Piotr Kowalski	Zabrze	8
7. Sebastian Ratajczyk	Wrocław	8	21. Dariusz Rymarczyk	Legnica	5
8. Rudolf Kulig	Popielów	8	22. Grzegorz Tokarczyk	Katowice	5
9. Andrzej Kern	Kamionka	8	23. Waldemar Wołczyk	Olawa	4
10. Radosław Bugajski	Wałbrzych	8	24. Robert Konieczny	Mysłowice	4
11. Krystian Cieśliński	Ruda Śl.	8	25. Piotr Sowada	Tychy	4
12. Andrzej Szumny	Opole	8	26. Tomasz Tarnowski	Wodzisław Śl.	4
13. Bogdan Mikołajczyk	Tarnowskie G.	8	27. Janusz Lukaszczuk	Piekary Śl.	1
14. Jadwiga Sokołowska	Sosnowiec	8	28. Tomasz Turkowski	Oleśnica	1

Czołówka klasyfikacji po 16 rundach

1. Janusz Kut	Bytom	151	14. Radosław Bugajski	Wałbrzych	95
2. Andrzej Kern	Kamionka	137	15. Piotr Sowada	Tychy	91
3. Rudolf Kulig	Popielów	135	16. Piotr Kowalski	Zabrze	90
4. Gothard Sochor	Chrościce	128	17. Bogdan Mikołajczyk	Tarnowskie G.	89
5. Sebastian Ratajczyk	Wrocław	127	18. Tomasz Turkowski	Oleśnica	88
6. Herbert Kabus	Gorzów Śl.	123	19. Antoni Pietras	Brzeg	88
7. Józef Barnert	Głogówek	121	20. Jadwiga Sokołowska	Sosnowiec	87
8. Rajnard Kupczyk	Głogówek	119	21. Robert Konieczny	Mysłowice	84
9. Andrzej Szumny	Opole	118	22. Antoni Szymanek	Gliwice	84
10. Franz Hurek	Krośnica	99	23. Stanisław Ciesielski	Oleśnica	84
11. Krystian Cieśliński	Ruda Śl.	98	24. Dariusz Rymarczyk	Legnica	82
12. Grzegorz Tokarczyk	Katowice	96	25. Tomasz Tarnowski	Wodzisław Śl.	75
13. Krystian Mańka	Czeladź	96	26. Waldemar Wołczyk	Olawa	75

Zdobycie w minionej serii 12 punktów przez lidera klasyfikacji łącznej prawdopodobnie stawia kropkę nad „i” w kwestii tytułu mistrzowskiego. Niewyjaśnione natomiast pozostaje wciąż, kto zajmie drugie i trzecie miejsce, ale o tym zadecydują już pytania teoretyczne.

Odpowiedzi na 16. zestaw pytań

1. Dynamo Dresden – Arminia Bielefeld 1-1
2. Hamburger SV – VfL Wolfsburg 2-1
3. Borussia Dortmund – Werder Bremen 4-3
4. Eintracht Braunschweig – Karlsruher SC 2-1

18., OSTATNIA seria pytań

konkursowych (18/1312)
(termin nadsyłania: 2.06.2017 r.)

1. Z jakiego angielskiego klubu do HSV Hamburg przeniósł się Kevin Keegan?
2. W którym roku Eintracht Frankfurt zdobył piłkarski Puchar UEFA?
3. W jakiej klasie rozgrywkowej w przyszłym sezonie występować będzie Holstein Kiel?
4. Braunschweig – Wolfsburg, to mecz derby którego landu?

Ihr Job in Deutschland! Dresden * Leipzig * Chemnitz * Regensburg

Wir suchen ab sofort (m/w):

■ Elektriker
■ Staplerfahrer

■ KFZ-Mechaniker
■ Schweißer

■ Schlosser
■ Konstrukteure

AIDe GmbH PersonalService | ul. Wojciecha Biosa 23, 45-751 Opole | Tel.: +48 606 813 455 | www.aide.de | piechotta@aide.de

Reichenstein Gemütliches Wandern

Von der Stadt zur Einsiedelei

Reichenstein ist vor allem durch die mittelalterliche Goldgrube bekannt, oft fährt man durch den Ort auch auf dem Weg von Neisse nach Glatz. Erfahrene Wanderer und Bergsteiger kennen das Städtchen, weil es am Sudeten-Haupt-Wanderweg liegt. Die Gegend hat aber noch sehr viel mehr zu bieten.

Die Wanderung zur Einsiedelei kann man am Reichensteiner Ring beginnen. Das Parken ist hier kostenlos, Platz gibt es auch genug. Im Stadtzentrum kann man noch das Rathaus aus dem Jahr 1801 bewundern, auch die meisten Häuser erinnern noch an die Zeiten, als die Bewohner der Stadt fast ausschließlich Deutsche waren.

Vom Ring locken uns die Straßenschilder zwar Richtung Goldgrube, wir gehen aber in die andere Richtung, die Polnische-Armee-Straße entlang und nach einigen Minuten sieht man an den Häusern die Zeichen des gelben Wanderweges. Dieser wird uns fast bis zum Ziel führen. Reichenstein verlassen wir schon wenige Minuten später. Eines der letzten Gebäude ist die neugotische Pfarrkirche der Unbefleckten Empfängnis Mariä. Das Gotteshaus wurde 1883 vom Breslauer Bischof Robert Herzog geweiht.

Das nächste Teilstück ist ein wenig unangenehm. Nicht weil es etwas nach oben geht – man muss aufpassen, weil



Am interessantesten auf der Hügelspitze ist die neubarocke Antoniuskapelle

Der Hügel liegt 393 M. ü.d.M. und damit nicht viel höher als die Stadt. Trotzdem kann man von hier das schöne Panorama von Reichenstein erblicken.

die Zeichen uns entlang der vielbefahrenen Landesstraße nach Landeck führen. Diese verlässt man aber nach ein paar hundert Metern und dann kann

man endlich den Weg wieder richtig genießen.

Die ersten Ausblicke

Man geht an einsamen Bauernhöfen und längst stillgelegten Kalköfen vorbei. Teilweise geht man dabei durch Felder und Wälder. Ausblicke öffnen sich nach Norden – man kann kilometertief ins Ottmachauer Bergland blicken.

Ein kurzes Stück muss man dann wieder aufpassen, denn der Weg führt an der Landesstraße von Reichenstein nach Glatz entlang. Die gelben Zeichen führen bis an die Bushaltestelle in Maifritzdorf. Kurz vor diesem Ziel muss man links auf eine Wiese abbiegen.



Von der Einsiedelei kann man das schöne Panorama von Reichenstein erblicken

Fotos: Lukasz Malkusz

Hier erwartet uns ein kurzer Anstieg, doch nach etwa 200 Metern erblicken wir schon den Gipfel der Einsiedelei. Der Weg bis hier ist circa vier Kilometer lang und sollte ein wenig über eine Stunde in Anspruch nehmen.

Das Ziel

Der Hügel liegt 393 M. ü.d.M. und damit nicht viel höher als die Stadt. Trotzdem kann man von hier das schöne Panorama von Reichenstein erblicken. Am interessantesten auf der Hügelspitze ist die neubarocke Antoniuskapelle. Diese wurde 1843 erbaut, verfiel im 20. Jahrhundert aber zur Ruine. Es kam sogar soweit, dass in den 70er-Jahren im

Gebäude Schafe übernachteten. Vor kurzem bekam aber die Kapelle ein neues Leben, denn 2014 wurde sie renoviert und ist jetzt eine echte Perle des Reichensteiner Gebirges. Die Umgebung ist mit Blumenbeeten und Holzbänken sehr nett eingerichtet und kann für Wanderer als Erholungspunkt dienen.

Für den Spaziergang zurück nach Reichenstein sollte man wieder eine Stunde einplanen. Am Fuße der Einsiedelei befindet sich aber die Bushaltestelle Meifritzdorf. Wer also keine Lust hat die Strecke zu wiederholen, kann mit dem Bus Reichenstein von hier in etwa drei Minuten erreichen.

Lukasz Malkusz

WOCHENBLATT.pl
Impressum / Stopka redakcyjna

Die Herausgabe der Zeitung ist dank finanzieller Förderung des Ministeriums für Inneres und Verwaltung sowie des Auswärtigen Amtes mittels des Instituts für Auslandsbeziehungen möglich.
Zrealizowano dzięki dostacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i (za pośrednictwem Instytutu Stosunków Kulturalnych z Zagranicą) Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec.

Redaktionsanschrift: ul. M. Konopnickiej 6, 45-004 Opole, **E-Mail:** sw@wochenblatt.pl, **Chefredakteur:** Dr. Rudolf Urban, **Redaktion:** Anna Durecka, „Schlesien“, „Allerlei“, Krzysztof Świerc, „Sport“, „Wirtschaft“, Marie Baumgarten (ifa-Redakteurin); „Aus den Regionen“, **Übersetzung:** Andrzej Szyplski, **Korrektur:** Manfred Prediger, Krzysztof Szymczyk, **Verlagssekretariat:** Gabriela Mokrzycka, sw@wochenblatt.pl, **Vertrieb, Marketing:** Sylwia Kolańska, s.kolanska@wochenblatt.pl, **Online-redaktion:** Marie Baumgarten, lukasz.bily.

Homepage: www.wochenblatt.pl

Adres redakcji: ul. M. Konopnickiej 6, 45-004 Opole, **e-mail:** sw@wochenblatt.pl, **Redaktor naczelny:** dr Rudolf Urban, **Redakcja:** Anna Durecka – „Śląsk“, „Różności“, Krzysztof Świerc – „Sport“, „Gospodarka“, Marie Baumgarten (dziennikarka z ramienia ifa) – „2 regionów“, **Tłumaczenia:** Andrzej Szyplski, **Korekta:** Manfred Prediger, Krzysztof Szymczyk, **Sekretariat wydawnictwa:** Gabriela Mokrzycka, sw@wochenblatt.pl, **Sprzedaz, marketing:** Sylwia Kolańska, s.kolanska@wochenblatt.pl, **Redakcja strony www:** Marie Baumgarten, lukasz.bily.

Strona internetowa: www.wochenblatt.pl

Wydawca/Herausgeber: Zespół Producentki „Pro Futura” Sp. z o.o., ul. M. Konopnickiej 6, 45-004 Opole, **Nr indeksu** 368202.

Skład komputerowy/Satz: LARES – Mateusz Joschko

Druk/Druck: Polskapiresse Sp. z o.o., Oddział Prasa Wroclawska

Nakład/Auflage: 5700

Kontakt: Biuro redakcji/Redaktionsbüro: tel./faks +48 77 45 46 556

Prenumerata/Abonnement: redakcja/Redaktion, Poczta Polska SA, Ruch SA, www.prenumerata.ruch.com.pl; tel. 22 693 70 00

Konto bankowe: Bank Zachodni WBK SA II O/Opole, 30 1090 2242 0000 0005 7800 0577

Bankverbindung: Bank Zachodni WBK SA II O/Opole, IBAN: PL30 1090 2242 0000 0005 7800 0577 SWIFT Code WBKPPLPP

Unverlangt eingesandte Manuskripte werden nicht zurückgesandt. Die Redaktion behält sich vor, Zuschriften und Leserbriefe sinngemäß zu kürzen. Die Redaktion haftet nicht für den Inhalt der Anzeigen. / Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów; materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.